

Hejt na Szydło w Parlamencie Europejskim

Wtorek
16/07/2019

cena **2,50** zł
(w tym 8% VAT)

#164 (2381)
NAKLAD 50 309
INDEKS 100625
WYDANIE 2

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Premier Beata Szydło ponownie nie została wybrana na przewodniczącą Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych w Parlamencie Europejskim. Za jej wyborem było 19 posłów, przeciwko było 34, a dwóch wstrzymało



REKLAMA



**Powstanie
ponad tysiąc
nowych
miejsc pracy**

s.8



KUMULACJA

9 000 000 zł

PSL-owska schizma

POLITYKA \ Władysław Kosiniak-Kamysz ma poważny kryzys w swoim ugrupowaniu. Kilka dni temu ogłosił, że Polskie Stronnictwo Ludowe nie wejdzie w projekt Platformy Obywatelskiej zwany Koalicją Obywatelską, tylko zbuduje własną tzw. Koalicję Polską. Nie trzeba było długo czekać na krytykę tego pomysłu, i to ze strony samych ludowców. Wiceprezes partii Adam Struzik przekazał, że „tylko koalicja PO-PSL może przeciwstawić się PiS”.

s.3



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

POLSKA

s.4

Arłukowicz został ukarany

Naruszył godność zawodu lekarza, dyskredytował lekarzy i za to został ukarany – czytamy w sentencji wyroku Sądu Wojskowego Wojskowej Izby Lekarskiej. Mowa o Bartoszu Arłukowiczu, byłym ministrze zdrowia w rządach Donalda Tuska i Ewy Kopacz.

ŚWIAT

s.6

Putin boi się utracić Moskwę

Rosyjskie władze uniemożliwiają opozycji wzięcie udziału w wyborach lokalnych w Moskwie. Policja zatrzymała kilkudziesięciu protestujących pod budynkiem lokalnej komisji wyborczej. Kreml coraz bardziej obawia się skutków spadku popularności Władimira Putina.

POLSKA

s.5

„GW” fałszywkami w biskupów

W internetowym wydaniu „Gazety Wyborczej” opublikowano list napisany rzekomo przez biskupów polskich. Podano także nazwisko redaktora, który przekazał go do druku. Obie informacje zaopatrzone były w gwiazdki odwołujące czytelnika do wyjaśnień umieszczonych na końcu tekstu.

GOSPODARKA

s.9

Mierzeję Wiślaną przekopią Belgowie z Polakami

Konsorcjum firm NV Besix i NDI z ceną 992,3 mln zł złożyło najkorzystniejszą ofertę w przetargu na przekop Mierzei Wiślanej. Budowa kanału poprawi dostęp do portu w Elblągu oraz zapewni Polsce swobodny dostęp z Zalewu Wiślanego do Bałtyku, z pominięciem kontrolowanej przez Rosję Cieśniny Piławskiej. Kanał żeglugowy przez Mierzeję Wiślaną ma mieć ok. 1 km długości i 5 m głębokości. Umożliwi wpływanie do portu w Elblągu jednostek o zanurzeniu do 4 m, długości 100 m i szerokości 20 m. Budowa kanału ma potrwać do 2022 r.



KARNKOWSKI \ „Sześciopak” Schetyny to de facto podział dzielnicowy Polski i koncert życzeń, a jego puentą są słowa szefa PO, że o programie będzie się dopiero rozmawiać również... po wyborach. Jedyny konkretny to wciąż tylko anty-PiS.

s.14



GALAROWICZ \ Nie sposób obiektywnie namalować pełnego obrazu gór słynących z połonin, można go przybliżyć przez pryzmat subiektywny: wspomnień wybranych miejsc, osobliwości przyrodniczych, różnorodnych ciekawostek itp.

s.15



ISSN 2083-7119
9 772083 711029

@16 07 kod 20837119 02 29 issn



Simone Adolphine Weil
(1909–1943) francuska filozof i myślicielka chrześcijańska, mistyczka

\\ Piękno: to, czego się nie chce zmieniać. Dobro: nie chcieć zmieniać czymś (nieinterwencja). Prawda: nie chcieć zmieniać myśłą (poprzez złudzenie). \\

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Wtorek 16.07 Deszczowo, wieczorem
rozpogodzeniaWSCHÓD słońca 04:33 ZACHÓD słońca 20:50
Imieniny obchodzą:
Andrzej, Bartłomiej, Benedykt,
Carmen, Dzierżyżław, Dzierżyżława,
Maria, Marika, Stefan, Walenty

Gdańsk 19°C 15°C Lublin 21°C 12°C

Katowice 21°C 12°C Kraków 21°C 12°C

Łódź 18°C 11°C Poznań 20°C 12°C

Warszawa 19°C 12°C Wrocław 18°C 13°C

Środa 17.07 Deszczowo, wieczorem
rozpogodzeniaWSCHÓD słońca 04:34 ZACHÓD słońca 20:49
Imieniny obchodzą:
Akwin, Aleksander, Aleksja, Arnulf,
Bohdan, Donata, Dzierżyżław, Feliks,
Hiacynth, Jacenty, Januaria, Leon,
Leona, Marcelina, Sekunda, Sperat,
Teodota, Westyna, Zywistawa

Gdańsk 19°C 13°C Lublin 19°C 11°C

Katowice 22°C 13°C Kraków 22°C 13°C

Łódź 21°C 11°C Poznań 22°C 11°C

Warszawa 20°C 11°C Wrocław 22°C 12°C

JERZY LUBACH

Nie w winie prawda?

Niedawne demonstracje Gruzinów w stołecznym Tbilisi przeciw rosyjskiej prowokacji wywołały na Kremlu wściekłość i spowodowały restrykcje: likwidację połączeń lotniczych z Rosji, ostrzeżenie rosyjskich obywateli, by nie podróżowali do „wrogiego kraju”, no i tradycyjne już od wojny z 2008 r. obrzydzanie słynnych gruzińskich win. Teraz oprócz kwestionowania ich jakości główny lekarz Federacji Rosyjskiej błysnął nową koncepcją: wedle niego Gruzini po prostu psują owoce winorośli, robiąc z nich wino! Rewelacja na skalę światową i to pochodząca z kraju chełpiącego się przywiązaniem do chrześcijaństwa – czyżby Pan Jezus coś namącił podczas wesela w Kanie Galilejskiej i zamienił wodę nie w to, w co powinien? Trzeba szybko udać się po zakup gruzińskiego wina, bo bez niego rosyjskiej logiki „nie razbieriesz”!

Rafał Zawistowski



LESZEK GALAROWICZ

Gdzie jest miejsce trenera?

Selekcjoner reprezentacji siatkarzy Vital Heynen już przed finałowym turniejem Ligi Narodów zakładał, że będzie z nimi dwa mecze. Młoda ekipa sprawiła mu psikusa i awansowała do najlepszej czwórki turnieju. Belg pozostał w Chicago. Po półfinałowej porażce z Rosją ekscentryczny selekcjoner bez zgody Polskiego Związku Piłki Siatkowej opuścił drużynę i wrócił do Zakopanego, by doglądać szykującej się do olimpijskich kwalifikacji pierwszej (przynajmniej na papierze) reprezentacji. Czy nie mógł poczekać z powrotem 24 godzin? Czy swoim wyjazdem nie dał sygnału, że jest z kadrą tylko wtedy, kiedy ta zwycięży? Czy nieświadomie nie potwierdził podziału na kadrę równą i równiejszą? Heynen na Twitterze nie odniósł się wprost do krytyki, ale napisał, że kocha Polskę. Trener ma prawo do swojej koncepcji prowadzenia drużyny narodowej, ale pozostawianie jej w meczu, którego stawką jest brązowy medal Final Six Ligi Narodów, jest nie fair wobec zawodników, wygląda nieprofesjonalnie, nie mówiąc o wizerunkowym faux pas wobec organizatorów.



Marcin Wolski

Pocztówka z Paryża

Defilada w Paryżu,
klimat bliski idylli,
to kolejna rocznica
od zdobycia Bastylli.
Nic, że była pustawa,
kiedy wziął ją lud dzielny,
dla lewactwa na świecie
to jest kamień węgielny.
Potoczyły się głowy,
cnoty poszły do śmieci,
rewolucja zaczęła
wnet pożerać swe dzieci.
A dziś trwa defilada,
widać czołgi, konnice.
Obserwują ją pilnie
kolorowe dzielnice.
Im się marzy niedługo,
niewstrzymana, szeroka:
defilada w Paryżu
w dniu urodzin Proroka!

Ryszard
KapuścińskiIgor
Szczęsnowicz

Obłudnicy

Po ostatnim forum programowym POKO chyba dla wszystkich stało się jasne, że Grzegorz Schetyna nie zamierza stworzyć żadnej koalicji przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Swoją długą wobec postkomunistów spłacił podczas ostatnich wyborów do Parlamentu Europejskiego, umieszczając na jedynekach byłych sekretarzy PZPR i działaczy ZSL. Oczywiście szefowie PSL nadal będą opowiadać niestworzone historie, jakoby to nie chcą razem z PO budować nowej lewicy, co do tej pory jakoś im nie przeszkadzało. Prawda jest taka, że dostali kosza i muszą startować samodzielnie. Schetyna, nie wchodząc w koalicję, z łaski biorąc na listy jakichś zdrajców z innych partii, zapewni sobie spokój i pewność, że nikt mu przez następne cztery lata nie zagrozi i nie spróbuje zająć jego miejsca. Ci, którzy byli mu posłuszni, dostaną biorące miejsca na listach wyborczych i to im powinno wystarczyć. Mając do dyspozycji olbrzymie pieniądze z budżetu państwa, będzie miał środki i czas, żeby wzmocnić się przed następnymi wyborami parlamentarnymi. I całe towarzystwo przez następne lata, tak jak dotąd, będzie szkodzić Polsce, obłudnie opowiadając o jakichś wyższych celach, które ich łączą.

Najjedyńszy

W miniony weekend jedną z najważniejszych informacji była ta o przyznaniu pierwszych miejsc na listach wyborczych Zjednoczonej Prawicy. Padały różne nazwiska, mniej lub bardziej rozpoznawalne, ale moim zdaniem zabrakło jednego. Uważam, że „najjedyńszą” jedyneką na liście Prawa i Sprawiedliwości powinien być... Grzegorz Schetyna. Ten człowiek w ciągu ostatnich czterech lat wykonał przecież tytaniczną pracę, aby sondaże przedwyborcze partii rządzącej miały się aż tak dobrze. Jego przeróżne wolty programowe i koalicje z coraz bardziej lewymi partiami (lewymi czyli z lewicy) skutecznie odciągnęły wielu wyborców od Platformy Obywatelskiej i przyciągnęły do Prawa i Sprawiedliwości. To on zapoczątkował również erozję w samej Platformie. W końcu ta centroprawicowa, jak się zdaje, z założenia partia wyładowała w jednej ławce z Włodzimierzem Czarzastym, Leszkiem Millerem i innymi towarzyszami, co utrudnia fanom, sympatykom i potencjalnym wyborcom PO głosowanie na swoich ulubieńców chociażby ze względów estetycznych. To wszystko dzieło przewodniczącego Schetyny i za to na Nowogrodzkiej powinni poważnie rozważyć uhonorowanie go – w jakikolwiek sposób.

Władysław Kosiniak-Kamysz ma poważny kryzys w swoim ugrupowaniu. Kilka dni temu ogłosił, że Polskie Stronnictwo Ludowe nie wejdzie w projekt Platformy Obywatelskiej zwany Koalicją Obywatelską, tylko zbuduje własną tzw. Koalicję Polską. Nie trzeba było długo czekać na krytykę tego pomysłu, i to ze strony samych ludowców. Wiceprezes partii Adam Struzik przekazał, że „tylko koalicja PO-PSL może przeciwstawić się PiS”.

Jan Przemyski

Przedstawienia związanego z budowaniem frontu antypolskiego ciąg dalszy. Partia rządząca w ostatni weekend przedstawiła już nawet jedynki na swoich listach wyborczych, z kolei opozycja w dalszym ciągu nie może się dogadać, w jakiej konfiguracji ostatecznie wystartuje w wyborach.

W miniony piątek Władysław Kosiniak-Kamysz – po wcześniejszej rozmowie z liderem PO Grzegorzem

POLITYKA \ Ludowcy podzieleni w sprawie koalicji z PO-KO na najbliższe wybory

PSL-owska schizma



Ludowcy twierdzą, że tylko dwa bloki: centrowy i lewicowy mają szansę pokonać Zjednoczoną Prawicę
| fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

Schetyną – poinformował, że jego ugrupowanie do wyborów parlamentarnych buduje Koalicję Polską i tym samym nie wejdzie w skład PO-KO. Ludowcy twierdzą, że tylko dwa bloki: centrowy – w tym widzą się ludowcy – i lewicowy mają szansę pokonać Zjednoczoną Prawicę na jesieni.

W ostrzejszym tonie wypowiedział się wczoraj szef ludowców na Podkarpaciu poseł Mieczysław Kasprzak. – Pójście w wyborach w szerokiej koalicji gubi możliwość wyboru przez potencjalnych wyborców. Wyborcy nie wiedzą do końca, jaki jest program, od lewa do prawa. Wielu się znie-

chęca, wielu nie idzie głosować albo znajduje inny wybór – mówił Kasprzak. Dodał również, że lewicowość ugrupowań wchodzących w skład PO-KO „klóci się z konserwatywnymi zachowaniami” PSL – Platforma Obywatelska potwierdza, że jednak związki partnerskie, te lewicowe sprawy

są dla nich bliskie. My nie możemy tego zaakceptować, więc w takim układzie nie ma szansy na tworzenie koalicji – zaznaczył Kasprzak.

Jednak z takim podejściem zdecydowanie nie zgadza się wiceprezes ludowców Adam Struzik. „Jeszcze nie jest za późno! Gdy PiS, chcąc zdominować samorządy, wprowadził w 2006 r. blokowanie list, doszło do porozumienia PO-PSL. Wygraliśmy wybory i po wyborach utworzyliśmy koalicję 2007–15. Teraz podobne wyzwanie. Tylko koalicja PO-PSL może przeciwstawić się PiS” – napisał polityk w mediach społecznościowych.

O komentarz do sytuacji poprosiliśmy politologa prof. Norberta Maliszewskiego. – PSL najprawdopodobniej pójdzie sam w wyborach. Opozycja raczej nie przejmie władzy na jesieni i ludowcy wolą startować pod własnym szyldem niż w szerokiej koalicji. Zdanie Adama Struzika nie jest zaskoczeniem, gdyż objął stanowisko marszałka województwa właśnie dzięki porozumieniu PO z PSL. Jednak nie spodziewałbym się, aby przez to stanowisko reszty polityków się diametralnie zmieniło – powiedział nam profesor.

Kaczyński: Nie musimy stać pod tęczą flagą

POLITYKA \ W niedzielę Jarosław Kaczyński brał udział w pikniku rodzinnym pod hasłem: „Dobry czas dla Polski”, zorganizowanym w miejscowości Kuczki-Kolonia w gminie Gózd na Mazowszu. – Nie musimy stać pod tęczą flagą, możemy stać pod białą-czerwoną – podkreślał w swoim przemówieniu prezes PiS.

Zaczelismy budowę domu, a dom buduje się od fundamentów. A co jest fundamentem polskiego społeczeństwa? Rodzina. My postanowiliśmy rodziny wesprzeć, by działa im się lepiej. To jest ta droga, z której z całą pewnością nie zrezygnujemy – mówił szef PiS.

Kaczyński podkreślał, że jesteśmy zdolnym, sprawnym narodem, możemy uzyskiwać ogromne sukcesy, ale trzeba do tego odpowiednich warunków politycznych w państwie.

Na koniec prezes Jarosław Kaczyński powiedział, że Polska nie musi iść utartymi schematami zachodniej Europy. – Nie musimy stać pod tęczą flagą. Możemy stać pod białą-czerwoną – dodał.

– PiS zwraca uwagę na to, że Polska przetrwała dzięki pewnemu systemowi wartości, którego fundamentem jest chrześcijaństwo. Pro-

paganda LGBT, która miała miejsce w ostatnim czasie, uderzała w fundamentalne wartości polskiego społeczeństwa. Jarosław Kaczyński i szeregi PiS nie godzą się na uderzanie w naszą tradycję, kulturę i polską rodzinę – mówi „Codziennej” Arkadiusz Czartoryski, poseł PiS.

Zdaniem posła PiS Janusza Szewczaka słowa Jarosława Kaczyńskiego pokazują ogromny patriotyzm i umiłowanie do ojczyzny. – Nasi przodkowie zawsze walczyli pod flagą białą-czerwoną, a nie tęczą. Te słowa są przesłaniem także dla przyszłych pokoleń. Polskość i rodzinność zostały docenione przez rząd PiS – zaznacza.

Z kolei poseł PSL Eugeniusz Kłopotek powiedział nam, że zarówno on, jak i jego koledzy i koleżanki wolą stać pod białą-czerwoną flagą niż pod tęczą, stąd właśnie decy-

zja PSL i sprzeciw dla koalicji z Grzegorzem Schetyną.

Kiedy zebrani na pikniku zaśpiewali Jarosławowi Kaczyńskiemu „Sto lat”, prezes PiS przypomniał o swoim bracie – śp. Lechu Kaczyńskim. – Leszek stał u podstaw tego wszystkiego, co w Polsce się dzieje. Wspomnijcie go – zakończył.

Posel Czartoryski podkreśla, że to Lech Kaczyński był tym, który nie godził się na romans z komuną, dlatego tak ważna jest pamięć o jego postawie i dokonaniach. – Twórcą stwierdzenia, że warto być Polakiem, był właśnie Lech Kaczyński. To był człowiek rodzinny i wrażliwy na ludzką krzywdę – stwierdza Szewczak. Dodał, że to właśnie Lech Kaczyński był prekursorem dobrej zmiany, którą dzisiaj realizują rządy PiS.

Marlena Nowakowska

Polsko-niemieckie negocjacje na szczycie

POLITYKA \ Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński spotkał się w niedzielę z przedstawicielem niemieckiej partii CDU, aby negocjować ws. obsady najważniejszych unijnych stanowisk.

Rozmowa dotyczyła umów koalicyjnych w ramach Unii Europejskiej. Prezes Jarosław Kaczyński i wysłannik niemieckiej partii CDU negocjowali ws. wzajemnego popierania kandydatów na najważniejsze stanowiska w Brukseli. Spotkanie było również konsekwencją odrzucenia kandydatury europoseł Beaty Szydło na stanowisko szefowej unijnej komisji ds. zatrudnienia. Jednak okazuje się, że droga b. premier na to stanowisko wcale nie jest ostatecznie zablokowana, gdyż – według informacji, do których dotarła „Codzienna” – PiS rozważa ponowne wystawienie kandydatury Beaty Szydło.

O komentarz do całej sytuacji poprosiliśmy europosłów PiS. – Bardzo dobrze, że wysocy reprezentanci CDU spotykają się z jednym z najważniejszych polityków w Europie, zwłaszcza w kontekście głosowania nad szefem Komii

sji Europejskiej. Ważne, abyśmy budowali porozumienia z różnymi frakcjami w Europie – powiedział nam eurodeputowany Ryszard Czarnecki. Również nie zaprzeczył jednoznacznie, gdy pytaliśmy, czy PiS rozważa ponownie wystawienie kandydatury Beaty Szydło na funkcję szefowej unijnej komisji ds. zatrudnienia.

Z kolei Zdzisław Krasnodębski podkreślił, że ważną sprawą jest znalezienie porozumienia ws. wyboru osoby na stanowisko szefa KE. Przyjazd wysokiego rangą polityka CDU pokazuje, że nasi niemieccy partnerzy zrozumieli, że muszą w nas mieć sojuszników i muszą się z nami liczyć. Mam nadzieję, że ta współpraca będzie owocna nie tylko w tym przypadku, ale również przez całą kadencję – powiedział „Codziennej” prof. Krasnodębski.

(jp)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 PROGRAM TV/NAUKA

18-20

SPORT



fot. Patryk Luboń/Gazeta Polska

BĘDĄ ZMIANY W POLSKIEJ AKADEMII NAUK

REFORMA \ Na pewno w przyszłej kadencji obóz Zjednoczonej Prawicy przygotowuje nową ustawę o Polskiej Akademii Nauk. Wierzę, że stanie się to w dialogu ze środowiskiem naukowym – zapowiedział minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin w poniedziałek w Krakowie.

SPRAWIEDLIWOŚĆ \ Były minister zdrowia dyskredytował lekarzy

Arłukowicz został ukarany

Naruszył godność zawodu lekarza, dyskredytował lekarzy i za to został ukarany – czytamy w sentencji wyroku Sądu Wojskowego Wojskowej Izby Lekarskiej. Mowa o Bartoszu Arłukowiczu, byłym ministrze zdrowia w rządzie Donalda Tuska i Ewy Kopacz.

Tomasz Duklanowski

O wyroku Sądu Lekarskiego Wojskowej Izby Lekarskiej poinformował w komunikacie Krzysztof Bukiel, przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Lekarzy.

W komunikacie czytamy, że były minister zdrowia, wypowiadając się publicznie w mediach w dniach 5 i 6 stycznia 2015 r., nie dochował należytej staranności w formułowaniu opinii o działalności zawodowej grupy lekarzy rodzinnych w Polsce, publicznie ich dyskredytując, czym naruszył art. 1 ust. 3 Kodeksu etyki lekarskiej, co stanowi przewinienie zawodowe określone w art. 53 Ustawy o izbach lekarskich.

W wypowiedzi dla Radia Szczecin Krzysztof Bukiel, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, mówi, że skierował wnioski o ukaranie byłego ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza, bo ten podważył zaufanie do zawodu lekarza.

Sprawa dotyczyła sporu Arłukowicza z lekarzami podstawowej opieki zdrowotnej z Porozumienia Zielonogórskiego w 2015 r. – I on wtedy wykrzykiwał na nich, że im się pomieszało bycie biznesmenami z byciem lekarzami. Krótko mówiąc, podważył zaufanie do tego zawodu. Można to potraktować jako złamanie zasad etyki lekarskiej. Nie jest to jakaś tam kara, bo to jedynie upomnienie, ale ma znaczenie symboliczne – mówi przewodniczący OZZL. Bukiel dodał, że wspomina Arłukowi-



Bartosz Arłukowicz | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

cza jako jednego z najgorszych ministrów zdrowia. – Fatalny pod każdym względem. Chodzi o relacje bezpośrednie ze środowiskiem lekarskim. Pewnym symbolem jest to, że pan minister Arłukowicz nigdy oficjalnie nie spotkał się z przedstawicielami Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy. Jako jedyny minister w historii. Nie umiał się zachować. Podchodził z taką arogancją i brakiem szacunku – mówi Bukiel.

Przypomnijmy, co mówił Arłukowicz do minister Elżbiety Bieńkowskiej na temat problemu szpitali w ujawnionych nagraniach z restauracji Sowa & Przyjaciele: „Nie chcę przegadać całego wieczoru o szpitalach, bo też chcę odsapnąć. Ty pewnie też. Ale powiem ci tylko jedno. To, co wyprawiają te chłopaki, przekracza wszelkie granice rozsądku. Przychodzi do mnie Sowa (Marek, marszałek województwa małopolskiego – przyp. red.) i mówi: miliard dla szpitala. Mówię: chłopie, k...a, masz tych szpitali co drugą ulicę. Zamknij cztery i przyjdź po 200 baniek, a nie po miliard (...)”.

W środowym numerze tygodnika „Gazeta Polska” sylwetka byłego ministra zdrowia: „Arłukowicz senior – wczoraj w ORMO, dziś za Platformą”.

Jak sąd „ubogaca” dzieci LGBT

„GAZETA POLSKA” \ „W ten sposób dzieci są uczone tolerancji” – tak Sąd Apelacyjny w Warszawie uzasadnił swoją decyzję o pozostawieniu pięciolatki i trzylatka nie przy ojcu, lecz przy matce, która pozostaje na co dzień w bliskich kontaktach z transseksualistą. „Zważywszy na wiek małoletnich, trudno przypuszczać, by problem identyfikacji płciowej przyjaciela ich matki budził ich szczególne zainteresowanie” – ocenił w bulwersującym wyroku sąd. O sprawie pisze w najnowszym numerze tygodnika „Gazeta Polska” Grzegorz Wierchołowski.

Czy niezwykle bliska relacja jednego z rodziców z transseksualistą przestała już być dla sędziów orzekających w sprawach opieki nad dziećmi przeszkodą? A może jawny, celebrowany wręcz transeksualizm (...) zdążył stać się dla polskich sądów okolicznością, która sprzyja rozwojowi i wychowaniu małoletnich dzieci?

Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 marca br. tworzy niezwykle groźny precedens.

W październiku 2016 r. „Gazeta Wyborcza” opublikowała artykuł zatytułowany „Polak potrafi urodzić dziecko. Jest potem matką czy ojcem?”. Można było w nim przeczytać: „Korekta płci to nie jest cudowny sposób na poprawę życia – mówi zdecydowanie Emi Japonka, transpi-

ciowa wrocławianka w męskim ciele. Emi nie przeszła ani prawnej, ani fizycznej korekty płci. Ma żonę i dzieci (»za małe na rozmowy na ten temat«). Jest aktywna w środowisku osób transpłciowych (...).

Owa „Emi Japonka”, określająca się też jako „Emilia Japońska”, to Kacper K. – wrocławski grafik i projektant z branży e-commerce. „Emilia” od kilku lat jest bliskim przyjacielem Natalii S.-Z., psycholog i seksuolog z Pruszkowa, która w marcu 2018 r. – jako mężatka i matka dwójki paroletnich dzieci – złożyła pozew rozwodowy. Jej mąż Kamil Z. podpisał porozumienie rodzicielskie, według którego pięcioletnia córeczka i trzyletni synek miały zostać przy matce – mężczyzna był wówczas przekonany, że dzieci pozo-

staną w Pruszkowie, gdyż tam chodziły do przedszkola i tam mieszka matka Natalii S.-Z.

– Niestety, we wrześniu 2018 r. bez mojej wiedzy i zgody żona wywiozła dzieci pod Wrocław (nazwa miejscowości znana redakcji – przyp. red.), gdzie zamieszkała z transseksualistą Kacprem K. (w domu jego rodziców) i tam zapisała dzieci do przedszkola, mimo że zostały już przyjęte do publicznego przedszkola w Pruszkowie. Córka wielokrotnie wspominała, że mama śpi z ciocią Emilką w jednym łóżku – mówi „Gazecie Polskiej” Kamil Z.

NIE PRZEGAP

Więcej w jutrzejszym numerze tygodnika „Gazeta Polska” dostępnym w każdym kiosku w Polsce oraz w prenumeracie: www.prenumerata.gazetapolska.pl.

Tusk nie chce zeznawać

KOMISJA DS. VAT \ Mec. Roman Giertych poinformował w poniedziałek na swoim Twitterze, że w imieniu Donalda Tuska złożył wniosek o usprawiedliwienie jego nieobecności na posiedzeniu komisji ds. VAT, które miało się odbyć dzisiaj. – Osobiście nie zaskoczyła mnie ta informacja – mówi „Codziennej” wiceprzewodniczący komisji śledczej ds. VAT Kazimierz Smoliński.

W imieniu PDT złożyłem wniosek o usprawiedliwienie jego jutrzejszej nieobecności na posiedzeniu komisji ds. VAT, gdzie miało się odbyć dokończenie przesłuchania świadka. Tak jak już przed ostatnim przesłuchaniem sygnalizowałem Komisji w końcówce kadencji PDT jest b. zajęty – napisał pełnomocnik b. premiera.

Komisja śledcza ds. VAT planowała przesłuchać przewodniczącego Rady Europejskiej Donalda Tuska dzisiaj. – Ja osobiście nie jestem zaskoczony tą informacją. Jednak biorąc pod uwagę zapowiedzi świadka, liczyłem, że nas zaskoczy. Myślę, że osoby ds. PR doradzili panu Tuskowi, aby jednak nie stawiał się na przesłuchanie, bo nie będzie ono łatwe – mówi „Codziennej” Kazimierz Smoliński.

Dodał, że wyznaczenie nowego terminu przesłuchania jest w gestii przewodniczącego komisji Marcina Ho-
ły. Pytany, kiedy, biorąc pod uwagę harmonogram prac komisji, kolejny termin mógłby być wyznaczony, powiedział, że formalnie może to być do końca funkcjonowania kadencji, tyle że w pewnym momencie trzeba zamknąć listę i materiał dowodowy.

– Donald Tusk sam wystawił sobie świadectwo. Jedno przesłuchanie się odbyło, jak dla mnie sprawa jest dosyć jasna. To, czy będziemy wyznaczać jeszcze jakieś terminy dla pana Tuska, to decyzja całego prezydium – mówił z kolei wczoraj na antenie Telewizji Republika Marcin Ho-
rała, przewodniczący sejmowej komisji ds. VAT.

.....
Marlena Nowakowska



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

NIE MA PROBLEMU Z REKRUTACJĄ DO SZKÓŁ

EDUKACJA \ Nie widzimy poważniejszego problemu z rekrutacją do szkół. Poszczególne samorządy przygotowały zdecydowanie większą liczbę miejsc, niż jest absolwentów – powiedział minister MEN Dariusz Piontkowski.



fot. Filip Blaziejowski/Gazeta Polska

WESTERPLATTE NALEŻY DO WSZYSTKICH POLAKÓW

WALKA O HISTORIĘ \ Westerplatte należy do wszystkich Polaków, to jeden z najważniejszych symboli drugiej wojny światowej – podkreślił europoseł PiS Adam Bielan, odnosząc się do przygotowywanej specustawy ws. Westerplatte.

Nie milkną echa zaplanowanego na 20 lipca w Białymstoku Marszu Równości. Zaostrza się spór pomiędzy prezydentem miasta Tadeuszem Truskolaskim z Platformy Obywatelskiej i mieszkańcami miasta, marszałkiem województwa podlaskiego oraz parlamentarzystami. Ci, powołując się na bezpieczeństwo, oczekują wycofania zgody na organizację homoparady. Z kolei 21 lipca ma odbyć się Marsz w Obronie Rodziny.

Aleksander Mimier

Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski odmówił objęcia sobotniego homopropagandowego marszu swoim patronatem. W wydanym oświadczeniu tłumaczy, że „zgodnie z obowiązującym prawem organizacja zgromadzenia publicznego nie wymaga zgody Urzędu Miejskiego”. Nie zmienia to faktu, że jako prezydent miasta ma prawo zabronić orga-

MARSZ \ Homopropaganda kontra normalność

Trwa batalia o Białystok



Marsz w Obronie Rodziny w Białymstoku odbędzie się 21 lipca. Według szacunków organizatorów udział w pochodzie może wziąć ok. 10 tys. osób | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

nizacji imprezy w sytuacji, gdy zachodzi prawdopodobieństwo zagrożenia bezpieczeństwa publicznego. Zdaniem wielu samorządowców 20 lipca w Białymstoku takie ryzyko jest wysokie, ponieważ na ten dzień zaplanowano i zgłoszono 50 innych kontrmanifestacji. Podobne sytuacje miały miejsce w Lublinie, Rzeszowie czy Kielcach – tam władze miast zabroniły organizacji imprez.

Postawa prezydenta spowodowała powstanie petycji w sprawie sprzeciwu wobec homoparady, pod którą podpisy złożyło już kilkanaście tysięcy mieszkańców miasta. Sprawę żywo komentują też wojewódzkie władze i parlamentarzyści. W listach otwartych do prezydenta swój sprzeciw wyrazili m.in. podlaski senator PiS Jan Dobrzyński oraz eurodeputowany PiS Krzysztof Jurgiel.

„Marsze równości zazwyczaj przekształcają się w manifestację pogardy i nietolerancji wobec chrześcijan (...). Nie mogę zgodzić się na to, aby ulice Białegostoku stały się areną walki z Bogiem i Kościołem” – pisze europoseł. Senator PiS zwrócił uwagę, że marsz jest prowokacją i „służy wyłącznie lansowaniu homoseksualizmu w przestrzeni publicznej”. Prezes Fundacji Małych Stópek ks. Tomasz Kancelar-

czyk wskazuje w rozmowie z „GPC”, że wszelkie inicjatywy środowisk LGBT mają „podszewkę zła”. – Są bardzo przewrotne. Nazwy lewicowych organizacji są bardzo ładne, ale ich działalność opiera się na atakowaniu rodziny, wartości. Tym jest dziś mamiona młodzież, która nie dostrzega haczyka – mówił ksiądz. Dodał, że zaplanowana dzień później prorodzinna inicjatywa to racjonalny ruch. – Jeśli Marsz Równości się odbędzie, będziemy oglądali pozory, wszystko na pokaz. W niedzielę ulicami miasta przejdą rodziny, małżeństwa z dziećmi – powiedział.

Z kolei Marsz w Obronie Rodziny, organizowany przez Annę Kamińską, odbędzie się 21 lipca. Jego start przewiduje się na godz. 13.30 pod pomnikiem św. Jana Pawła II przy białostockiej archikatedrze – Bazylice Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Według szacunków organizatorów udział w pochodzie może wziąć ok. 10 tys. osób.

„GW” fałszywkami uderza w biskupów

SKANDAL \ W weekendowym, internetowym wydaniu „Gazety Wyborczej” został opublikowany list napisany rzekomo przez biskupów polskich. Podano także nazwisko redaktora, który przekazał go do druku. Obie informacje zaopatrzone były w gwiazdki odwołujące czytelnika do wyjaśnień umieszczonych na końcu tekstu. Problem w tym, że wyjaśnienia te są dostępne przede wszystkim dla czytelników wykupujących subskrypcję.

List został pierwotnie opublikowany na stronie „Więzi”, jednak tam pełny tekst z wyjaśnieniami jest dostępny dla każdego czytelnika. Ktoś otwierający stronę z listem może odnieść wrażenie, że istotnie chodzi o dokument napisany przez hierarchów katolickich. W błędzie pozostaną ci, którzy nie czytają tekstów do końca. – Jest to świadome wprowadzanie w błąd opinii publicznej. Ludzie czytają tytuły, a nie całość – komentuje sprawę dla „Codziennej” europoseł Ryszard Czarnecki. Sam list w „Wyborczej” nosi tytuł „Nakaz miłości bliźniego odnosi się również do osób LGBT. Mamy nowy list bi-

skupów” i śródtytuł „Więź ujawnia »Ewangeliczny list biskupów w sprawie osób LGBT*«” i jest – jak można przeczytać w wyjaśnieniu – reakcją na „oświadczenie Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Świeckich z 5 lipca 2019 r. W rzeczywistości nie jest to list polskich biskupów, ale tekst napisany przez Bartosza Bartosika, który życzyłby sobie i wszystkim, aby dokumenty polskich hierarchów kościelnych zawierały treści bardziej ewangeliczne, a mniej publicystyczne”. Warto przypomnieć, że Rada Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostol-

stwa Świeckich w swoim oświadczeniu gratulowała zwolnionemu z pracy pracownikowi Ikei odwagi w wyznawaniu i obronie wiary w codziennym życiu. Wyraziła także zaniepokojenie z powodu narzucania ideologii LGBT w mediach, szkołach i przedsiębiorstwach.

– To jest przekroczenie poziomu żenady, trudno to w ogóle komentować – ocenia list dla „Codziennej” europoseł Czarnecki. Dodaje, że takie teksty publikują tylko tabloidy. Do problemu na Twitterze odniósł się mec. Jerzy Kwaśniewski, prezes instytutu Ordo Iuris. „GW” i „Więź” (...) publikują fałszywy »list biskupów w sprawie LGBT«, nadając mu pozory prawdziwości. Fałszerstwo ma zwieść osoby, które nie doczytają do notatki na końcu »listu« lub poprzestaną na tytule...” – napisał prawnik. „Informacja, że »list biskupów« został spreparowany, jest na GW za kłódką paywalla, dostępna tylko dla prenumeratorów. Czyli fałszerstwo jest nawet bardziej ordynarne, niż myślałem” – dodał.

.....
Paweł Tunia

Współpraca polsko-słowacka

TRÓJMORZE \ Współpraca w regionie i w ramach Unii Europejskiej, kwestie bezpieczeństwa, ochrony środowiska i klimatu, a także zmiany w polskim wymiarze sprawiedliwości były głównymi tematami rozmów z prezydent Słowacji Zuzaną Čaputová – mówił wczoraj prezydent Andrzej Duda.

Andrzej Duda spotkał się w poniedziałek z Zuzaną Čaputová, która przebywa w wizytą w Polsce. Podczas wspólnej konferencji prasowej prezydent wyraził wdzięczność, że odwiedza ona w pierwszej kolejności kraje wspólnoty wyszehradzkiej. – To pokazuje, jak duże znaczenie Zuzana Čaputová od samego początku swojej prezydentury przywiązuje do tego, co jest ważne także i dla nas, a mianowicie do współpracy w ramach UE i współpracy regionalnej – mówił prezydent.

Jak podkreślił, wśród tematów rozmów wymieniał współpracę w ramach V4, a także w ramach Trójmorza, w tym jeśli chodzi o rozwój infrastrukturalny – drogowy i kolejowy. – Nie ukrywam, że namawiałem panią prezydent do zaangażowania się we współpracę w ramach Trójmorza, bo uważam, że jest to dobry projekt dla naszej części Europy, dla Euro-

py Środkowej – mówił Duda. – Wierzę w to, że współpraca w ramach Trójmorza będzie się w najbliższych latach rozwijała – zaznaczył.

Duda poinformował, że podczas spotkania była też mowa o kwestiach bezpieczeństwa, w tym o sytuacji na Ukrainie. Wyraził zadowolenie, że wspólnie z Čaputová mają wspólne spojrzenie na tę kwestię. – Obydwoje mamy przekonanie, że trzeba wspierać Ukrainę w jej dążeniu do stabilności, do tego, aby zachowała pełną suwerenność i niepodległość, a więc do zakończenia także okupacji Donbasu, Ługańska i Krymu, ale przede wszystkim także w tym, aby były realizowane reformatorskie, proeuropejskie działania Ukrainy. To jest bardzo ważne, żeby Ukraina zbliżała się pod każdym względem do państw UE i wspólnoty euroatlantyckiej – powiedział prezydent.

.....
(sm, PAP)



UMOWA Z USA LEKARSTWEM NA BREXIT

WIELKA BRYTANIA \ Boris Johnson – faworyt rywalizacji o stanowisko premiera Wielkiej Brytanii – chce w pierwszych tygodniach urzędowania udać się do USA, licząc na szybkie wypracowanie porozumienia handlowego z administracją Donalda Trumpa – podała w poniedziałek „The Times”.

USA \ Ostre tweety prezydenta

Trump startł się z radykalnymi kongresmenkami

W Stanach Zjednoczonych toczy się ostra debata na temat nielegalnej imigracji, a Donald Trump podgrzał ją dodatkowo serią wpisów na Twitterze. Grupie radykalnych kongresmerek z Partii Demokratycznej zaproponował, by „wróciły do krajów, z których pochodzą”. Problem w tym, że tylko jedna z kobiet urodziła się poza USA.

Maciej Kożuszek

Alexandria Ocasio-Cortez, Ilhan Omar, Rashida Tlaib i Ayanna Presley to grupa młodych kongresmerek z Partii Demokratycznej, które często trafiają na czołówki gazet, bo chętnie wypowiadają się w najbardziej kontrowersyjnych sprawach takich jak globalne ocieplenie czy nielegalna migracja. Często mają też dużo bardziej radykalne poglądy niż partyjna starszyna, co powoduje konflikty, tak jak Nancy Pelosi, która sprawuje funkcję lidera większości w Izbie Reprezentantów. Młode działaczki nie unikają też wpadek, które szczególnie często zdarzają się najbardziej znanej z nich Alexandrii Ocasio-Cortez, która kilka tygodni temu wywołała medialną burzę, gdy porównała centra, w których przetrzymały osoby oczekujące na decyzję azylową do obozów koncentracyjnych.

Tweety Donalda Trumpa dotyczyły konfliktu, jaki wybuchł w samej Partii Demokratycznej. Czwórka młodych kongresmerek krytykowała kierownictwo, że zbyt ustępuje administracji Trumpa ws. migracji, Ocasio-Cortez zarzuciła nawet rasizm.



Alexandria Ocasio-Cortez i Rashida Tlaib, kongresmenki z Partii Demokratycznej | fot. Yuri Gripas/Reuters

„Jakie to interesujące, widzieć »progresywne« demokratyczne kongresmenki pochodzące z krajów, których rządy są kompletną i totalną katastrofą, najgorsze, najbardziej skorumpowane i niewydolne na całym świecie (o ile w ogóle mają funkcjonujące rządy), jak teraz głośno i złośliwie mówią ludziom w Stanach Zjednoczonych, największemu i najpotężniejszemu państwu na świecie, jak powinien działać rząd” – napisał Trump w jednym z tweetów. „Czemu nie wrócą i nie pomogą naprawić tych całkowicie zepsutych, dotkniętych przestępczą zarazą miejsc, z których pochodzą. A potem wrócą i pokażą nam, jak się to robi” – głosi kolejny tweet prezydenta.

Wpisy Trumpa wzbudziły oburzenie po stronie Partii Demokratycznej i w większości amerykańskich mediów, gdzie podkreślano przede wszystkim, że tylko jedna z kobiet – Ilhan Omar – nie urodziła się w Stanach Zjednoczonych. „Panie prezydencie, kraj, z którego pochodzę [...], to Stany Zjednoczone” – napisała do Trumpa na Twitterze Ocasio-Cortez. W sprawie na razie nie wypowiedział się rzecznik Białego Domu.

Putin boi się utracić Moskwę

ROSJA \ Rosyjskie władze uniemożliwiają opozycji wzięcie udziału w wyborach lokalnych w Moskwie. Policja zatrzymała kilkudziesięciu protestujących pod budynkiem lokalnej komisji wyborczej. Kreml coraz bardziej obawia się skutków spadku popularności Władimira Putina.

Do zatrzymań doszło w trakcie manifestacji przed budynkiem moskiewskiej miejskiej komisji wyborczej, w czasie której opozycjoniści i ich zwolennicy domagali się dopuszczenia ich do wyborów lokalnych, które mają odbyć się w rosyjskiej stolicy 8 września. Po kilku godzinach ogłosili oni bezterminową akcję protestacyjną. W następstwie tego przed budynkiem rozbito kilka namiotów. Funkcjonariusze zatrzymali

– według organizacji zajmującej się monitorowaniem – 38 osób, według władz zaś ponad 20 osób.

Wśród zatrzymanych są m. in. współpracownicy Aleksieja Nawalnego: Lubow Sobol i Iwan Żdanow. Należą oni do grupy opozycjonistów zamierzających kandydować w wyborach jako kandydaci niezależni.

Dysydenci skarżyli się w ostatnich dniach, że lokalne komisje w nieobiektywny sposób weryfikują

prawidłowość zebranych przez nich podpisów pod ich kandydaturami. Uważają oni, że ma to na celu niedopuszczenie ich do plebiscytu. Komisje mają ogłosić dzisiaj rejestr kandydatów.

W niedzielę na znak protestu przeciwko niesprawiedliwym posunięciom komisji w centrum stolicy przed budynkiem merostwa protestowało ok. 2 tys. osób. Następnie udali się oni pod gmach miejskiej komisji wybor-

czej, żądając spotkania z jej przewodniczącym.

Na jeszcze bardziej drastyczną formę protestu zdecydowała się jedna z opozycjonistek, prawnik Fundacji do Walki z Korupcją Lubow Sobol, która ogłosiła głodówkę.

Zgody na kandydowanie nie otrzymali także jeden z liderów partii Jabłoko – Siergiej Mitrochin, aktor Andriej Sołowiow i były reprezentacyjny piłkarz Dmitrij Bułykin. Do takich prak-

tyk jak w Moskwie dochodzi też w innych rosyjskich miastach. Opozycjoniści zapowiedzieli, że podobne demonstracje z żądaniem dopuszczenia ich do wyborów będą organizowali codziennie. Dokumenty kandydatów były zbierane do 6 lipca. Złożyło je 292 pretendentów.

Przyczyną prześladowania w taki sposób opozycji są duże spadki w popularności prezydenta Władimira Putina i jego partii Jedna Rosja. Jej notowania spadły w tym miesiącu do 32,2 proc. W rezultacie urzędujący radni z ramienia tego ugrupowania zdecydowali, że nie będą w wyborach startowali pod partyjnym szyldem, lecz jako kandydaci niezależni.

.....
Aleksander Klos



SIKORSKI PODSYCAŁ NAPIĘCIE Z LITWĄ

WILNO \ Napięcia w stosunkach polsko-litewskich w czasach urzędowania prezydent Daliai Grybauskaitė podsycał były polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski – napisała agencja BNS, ujawniając kulisy polityki zagranicznej byłego prezydenta.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. Tyrone Siu/Reuters

GROŹBA KAR ZA DOZBRAJANIE TAJWANU

CHINY \ Chiński rząd ani nasze firmy nie będą robiły interesów z amerykańskimi podmiotami, które sprzedają broń Tajwanowi – oświadczył w poniedziałek rzecznik chińskiego MSZ Geng Shuang, odmawiając podania bliższych szczegółów na temat zapowiadanych sankcji.

ŚWIAT

7

FRANCJA \ Zamieszki podczas święta narodowego

Macron świętuje wśród gwizdów i starć

Francuskie święto narodowe zakończyło się nie lada skandalem. Podczas defilady wojskowej na Polach Elizejskich wygwizdano prezydenta Emmanuela Macrona, a po południu doszło do starć z policją.

Aleksander Kłos

W całej stolicy nad przebiegiem święta narodowego, obchodzonego w rocznicę zburzenia Bastylli 14 lipca 1789 r., czuwało 4 tys. policjantów. Ludzie chcący oglądać defiladę byli – jak donoszą francuskie media – poddawani uważnej kontroli. Funkcjonariusze nie tylko rekwirowali butelki z wodą, ale także m.in. gwizdki czy żółte balony, które mogłyby być uznane za zastępnik żółtych kamizelek symbolizujących ruch, który od siedmiu miesięcy przeprowadza w weekendy antyrządowe protesty.

Media informowały, że w punktach kontrolnych, przez które można było jedy-

nie dotrzeć na Pola Elizejskie, zatrzymano kilku czołowych przedstawicieli tego ruchu.

W trakcie przejazdu przez Pola Elizejskie samochodu wiozącego prezydenta kraju oklaski zostały zagłuszone wyciem i gwizdami. Policja starała się interweniować i uciszać protestujących. Wygwizdano także maszerujące w świątecznej paradzie wojskowej jednostki policji.

W tym roku defilada stała się przyczynkiem do zamianifestowania europejskiej współpracy wojskowej, czego symbolem było otwarcie parady przez wojska hiszpańskie. Udział w niej wzięła również francusko-niemiecka brygada.

Do zamieszek doszło po zakończeniu defilady. Manife-



Do zamieszek w Paryżu doszło po zakończeniu defilady | fot. Pascal Rossignol/Reuters

barykady z tysięcy barierek ustawionych przy krawężnikach. Pojawiły się też ekstremiści ubrani na czarno. Manifestanci odpalali race. Funkcjonariusze użyli gazu łzawiącego. Starcia trwały do późnego popołudnia. W wyniku interwencji policji zatrzymano 175 osób. Przedstawiciele żółtych kamizelek oskarżyli policję o brutalność.

Dwa dni przed defiladą prefekt Paryża przedstawił listę miejsc, w których nie wolno organizować manifestacji – jednym z nich są Pola Elizejskie. Szczelnym policyjnym kordonem została otoczona również słynna restauracja Le Fouquet's, dopiero co otwarta po czterech miesiącach remontu, który został przeprowadzony z powodu podpalenia i spłodrowania jej przez żółte kamizelki w marcu tego roku.

Do protestów dochodziło też dzień przed defiladą. Kiludziesięciu protestujących wznosiło okrzyki przed siedzibą ministerstwa obrony, gdzie prezydent spotkał się z dowódcami sił zbrojnych. Kilka dni wcześniej doszło do okupacji paryskiego Panteonu przez nielegalnych migrantów i reprezentujący ich ruch czarnych kamizelek.

Turcja odwraca się od NATO

ANKARA \ Od piątku trwa w Turcji rozmieszczanie rosyjskich systemów rakietowych S-400, zakupionych w ramach kontraktu z 2017 r. Równocześnie do Rosji wysłano tureckich żołnierzy, którzy będą się szkolili z obsługi rakiet. W weekend prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan określił kontrakt z FR mianem najważniejszego w historii kraju.

Ministerstwo obrony Turcji w swoim piątkowym komunikacie potwierdziło, że na lotnisku wojskowym w Ankarze wylądował samolot z pierwszymi bateriami systemu S-400 Triumf. Nagranie z tego momentu pokazano później we wszystkich serwisach informacyjnych. W sobotę nad Bosfor zawitały kolejne samoloty z rosyjskim uzbrojeniem. Sytuacja powtórzyła się również w niedzielę i – jak podają tureckie władze – taki stan rzeczy będzie się utrzymywał co najmniej do końca lipca.

Umowa na dostarczenie systemów S-400 została podpisana między rządami Turcji i Rosji pod ko-

niec 2017 r. Jej wartość szacuje się na ok. 2,5 mld dol. Oprócz samych dostaw kontrakt zakłada również przeszkolenie tureckich żołnierzy w Rosji z obsługi uzbrojenia. W weekend do FR udało się stu przedstawicieli tureckiej armii. Zdaniem Ankary w najbliższym czasie liczba ta może zostać zwiększona nawet dziesięciokrotnie.

Zadowolenia z realizacji zapisów umowy nie krył w weekend turecki przywódca Recep Tayyip Erdoğan. W niedzielnym przemówieniu prezydent stwierdził, że realizacja umowy była podyktowana względami bezpieczeństwa. – Kupując od Rosji systemy S-400, nie szukujemy się na woj-

nę. Chcemy po prostu zagwarantować pokój – powiedział Erdoğan. W dalszej części wystąpienia umowę z Rosją określił mianem „najważniejszej w historii Turcji”. Zapowiedział również, że w najbliższych tygodniach spotka się z prezydentem USA Donaldem Trumpem.

System rakietowy S-400 Triumf, w nomenklaturze NATO określany jako SA-21 Growler, jest najnowocześniejszą tego typu bronią w rosyjskiej armii. Jednocześnie może zwalczać nawet 10 celów. Zdaniem USA i pozostałych państw NATO posiadanie przez Turcję tych systemów niesie ze sobą duże ryzyko dla bezpieczeństwa Sojuszu. S-400 nie są bowiem kompatybilne z żadnym systemem NATO. Ponadto istnieje obawa, że radary zamontowane w systemach mogą wykrywać i śledzić działania myśliwców V generacji F-35, co złamałoby główną zaletę tych maszyn. W związku z umową Waszyngton rozpoczął proces wycofywania Turcji z programu F-35. W planach są także kolejne sankcje.

..... (kw)

Tragiczna śmierć rosyjskiego dygnitarza

KATASTROFA \ W niedzielę w rejonie wsi Barskoje w obwodzie moskiewskim doszło do wypadku prywatnego śmigłowca. Zginęły dwie osoby. Jedną z nich był Igor Nikitin, szef rosyjskiej Federacji Lotnictwa Ultralekkiego.

Regionalne biuro ministerstwa ds. nadzwyczajnych FR poinformowało w niedzielnym komunikacie, że śmigłowiec typu Robinson wykonał twarde lądowanie, rozbijając się na pustym polu we wsi Barskoje niedaleko Sołniecznogorska w obwodzie moskiewskim. Przybyłe na miejsce służby stwierdziły śmierć dwóch osób – pasażerów śmigłowca. Nie odnotowano innych poszkodowanych. Trwa śledztwo wyjaśniające przyczynę tragedii. Ustalane są szczegóły, dokąd maszyna miała lecieć i co sprawiło, że przystąpiła do lądowania w miejscu do tego nieprzeznaczonym.

Wiadomo natomiast, że jedną z dwóch ofiar śmiertelnych niedzielnego wypadku jest Igor Nikitin, szef rosyjskiej Federacji Lotnictwa Ultralekkiego (OFSLA). Jak czytamy na stronie interne-

tovej, federacja zajmowała się szeroko pojętą tematyką lotnictwa z wykorzystaniem paralotni, miękkopłatów i paraplanów. Tożsamość drugiej ofiary nie została jeszcze ustalona.

W niedzielę do katastrofy śmigłowca doszło również na Ukrainie. Śmigłowiec Mi-2 rozbił się w obwodzie sumskim, przy granicy z Rosją. Zginął pilot maszyny. Tego samego dnia w Szwecji samolot GippaAero GA8 Airvan, przeznaczony do wykonywania lotów spadochronowych, rozbił się u wybrzeży wyspy Stor-Sandskär, w odległości ok. 2 km od lotniska. Zginęło dziewięć osób: ośmiu pasażerów oraz pilot. Samolot nie miał czarnej skrzynki, dlatego wyjaśnienie przyczyn katastrofy będzie bardzo utrudnione.

..... (kw)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV/NAUKA

18-20

SPORT



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

USTAWA O UJAWNNIENIU MAJĄTKU RODZIN POLITYKÓW

PRAWO \ Ustawa w sprawie ujawniania majątków członków rodzin polityków zostanie przyjęta przed wyborami – powiedział w poniedziałek szef KPRM Michał Dworczyk. Chodzi o majątek małżonków, osób pozostających we wspólnym pożyciu oraz dorosłych dzieci.

INWESTYCJE \ Amazon otwiera na Dolnym Śląsku nowe centrum logistyczne

Powstanie ponad tysiąc nowych miejsc pracy

Ponad tysiąc nowych, stałych miejsc pracy zostanie utworzonych w ciągu najbliższych 18 miesięcy w nowym centrum Amazona w Okmianach koło Bolesławca. Amerykańska firma działa w Polsce od 2014 r. Wygenerowała inwestycje za ponad 4 mld zł, tworząc ponad 14 tys. miejsc pracy.

Jan Kamieniecki

Amazon zwiększa inwestycje w Polsce i otwiera nowe centrum logistyczne na Dolnym Śląsku. Nowy obiekt w Okmianach koło Bolesławca będzie miał powierzchnię ponad 60 tys. mkw. Centrum zostanie wyposażone w najnowsze technologie, będzie odbierać produkty od sprzedawców i dostawców Amazona, a następnie dystrybuować je do centrów e-commerce.

– Zwiększamy naszą obecność na Dolnym Śląsku i tworzymy wiele dodatkowych miejsc pracy. Od 2014 r. wygenerowaliśmy tu ponad 1,5 mld zł inwestycji i stworzy-

liśmy ponad 4 tys. stałych miejsc pracy. Chcemy aktywnie uczestniczyć w rozwoju Dolnego Śląska poprzez współpracę z lokalnymi przedsiębiorstwami oraz z władzami krajowymi i lokalnymi – powiedział Steven Harman, wiceprezes ds. operacyjnych Amazon w Europie.

Bardzo zadowolone z nowej inwestycji w regionie są dolnośląscy samorządowcy. – To kolejny dowód na inwestycyjną atrakcyjność województwa dolnośląskiego, a gmina Chojnów okazała się idealną lokalizacją do dalszego rozwoju amerykańskiego inwestora w Polsce. Wierzymy, że nowe, wysokotechnologiczne centrum logistyczne będzie wartością dla całego



fot. mat. pras./d

regionu i jego mieszkańców – stwierdził Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego.

Rozpoczęła się już rekrutacja na stanowiska specjalistyczne, np. menedżerów, inżynierów, specjalistów ds. zasobów ludzkich i IT, a także pracowników poziomu początkowego. Pracownicy Amazona otrzymują bardzo atrakcyjne wynagrodzenie w wysokości od 20 zł/godzinę brutto, pakiet dodatkowych świadczeń i możliwości rozwoju kariery. Nowa inwestycja Amazona pomoże zaspokoić rosnący popyt i wesprze przedsiębiorstwa, które sprzedają swoje produkty przez strony Amazona i korzystają z sieci logistycznej firmy.

Amazon działa w Polsce od pięciu lat. Firma wygenerowała w całym kraju ponad 4 mld zł inwestycji oraz stworzyła ponad 14 tys. miejsc pracy. Posiada sześć nowoczesnych centrów logistyki e-commerce w Sadach k. Poznania, Sosnowcu, Kołbaskowie k. Szczecina, dwa w Bielanie Wrocławskich i jedno w Pawlikowicach k. Łodzi, które zostanie otwarte jeszcze w tym roku. Siódme centrum logistyczne zostanie otwarte w Okmianach.

Dodatkowe pieniądze dla OSP

FINANSE \ Jeszcze w tym roku każda z istniejących w Polsce 16,4 tys. ochotniczych straży pożarnych otrzyma z budżetu państwa po 5 tys. zł dotacji. W sumie rząd przekaże na ten cel 82 mln zł. Środki mają służyć wsparciu społecznych i edukacyjnych działań strażaków ochotników.

Przewiduje to przekazany 10 lipca do Sejmu rządowy projekt nowelizacji ustawy z 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej. Zmiana przepisów pozwoli na przekazanie ochotniczym strażom pożarnym (OSP) środków na działania inne niż walka z pożarami, klęskami żywiołowymi lub innymi zagrożeniami. Chodzi w szczególności o organizowanie przedsięwzięć oświatowo-kulturalnych, propagowanie zasad udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym oraz upowszechnianie i wspieranie form współdziałania między lokalnymi partnerami społecznymi i gospodarczymi.

Maksymalny limit wydatków z budżetu państwa na wspomnianą pomoc finansową dla OSP ma wynieść w 2019 r. 82 mln zł. Wynika to z pomnożenia maksymalnej dotacji wynoszącej 5 tys. zł

przez liczbę ok. 16,4 tys. OSP. Projekt zakłada zmianę charakteru dotychczasowych uprawnień OSP, nie przewiduje nałożenia jakichkolwiek nowych obowiązków. Szybkie wejście projektu w życie poddyktowane jest koniecznością niezwłocznego przekazania środków finansowych, co będzie miało wyłącznie pozytywny wpływ na działalność OSP. Z tego względu nie przeprowadzono konsultacji publicznych.

Z opublikowanego 4 lipca raportu Najwyższej Izby Kontroli wynika, że ratownicy z 75 proc. skontrolowanych OSP skarżą się na niedofinansowanie. Główny ciężar finansowania ochotniczych formacji strażackich ponoszą gminy. Na nich ciążyą wydatki na wyposażenie, utrzymanie, wyszkolenie i zapewnienie gotowości bojowej jedno-

stek OSP, m.in. ubezpieczenia i badań lekarskich ratowników. Działania OSP w części finansowane są z także z innych źródeł: z budżetu państwa, budżetów samorządów, funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz przez zakłady ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia od ognia.

NIK oszacowała, że w 2017 r. na działalność ratowniczą prowadzoną przez OSP przekazano o 339 mln więcej niż w 2014 r. i było to łącznie 1,2 mld zł. We wspomnianej kwocie 785 mln zł pochodziło z budżetów gmin. Około 4,4 mln zł to środki przekazane z zakładów ubezpieczeń przez komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Było ich o ponad połowę mniej niż jeszcze w 2014 r. (9,9 mln zł).

(a.mac.)

Kolejne problemy Boeinga

LOTNICTWO \ American Airlines (AA), największy przewoźnik lotniczy na świecie, poinformował, że rezygnuje z lotów samolotami Boeing 737 Max do 2 listopada, a więc będzie użytkował te maszyny o dwa miesiące dłużej, niż wcześniej planował. Analogiczną decyzję podjęły linie United Airlines (UA).

Boeingi 737 zostały uziemione 13 marca po dwóch katastrofach w ciągu niecałych pięciu miesięcy, w których łącznie zginęło 346 osób. Ich przyczyną był najprawdopodobniej błąd oprogramowania systemu MCAS, który automatycznie zapobiega utracie siły nośnej. Linie lotnicze liczą, że powstające aktualizacje oprogramowania oraz nowe szkolenia, które Boeing opracowuje we współpracy z przewoźnikami, doprowadzą do ponownego wydania certyfikatów dla samolotów jeszcze w tym roku. AA posiada 24 maszyny Max 8s, zaś UA – 14 maxów 9s.

Decyzja przewoźników była spodziewana, po tym jak amerykański regulator rynku, Federalna Administracja Lotnictwa (FAA), ogłosił w czerwcu wykrycie nowej usterki w samolotach. Również sam producent maszyn na początku czerwca ostrzegł linie lotni-

cze, że część eksploatowanych przez nie samolotów pasażerskich typu 737, w tym także czasowo wycofane z eksploatacji 737 Max, może mieć wadliwy element skrzydła, szczególnie ważny podczas startu i lądowania.

Jak przyznał Boeing, chodzi o podłużny element krawędzi natarcia skrzydła mający wpływ na ogólną aerodynamikę samolotu i zwiększający jego siłę nośną. Według koncernu usuwanie nowej usterki potrwa przynajmniej do września. Część ekspertów uważa, że nie ma szans na to, aby maszyny wróciły do użytku komercyjnego do końca roku.

Z powodu braku samolotów AA zawiesi ok. 115 połączeń dziennie. UA spodziewa się z kolei odwołania ok. 2,1 tys. lotów we wrześniu i 2,9 tys. w październiku.

(p.woz.)

INFLACJA W LIPCIE WYNIOSŁA 2,6 PROC., ALE WZROST CEN BĘDZIE KRÓTKOTRWAŁY

INFLACJA \ Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w czerwcu 2019 r. wzrosły rok do roku o 2,6 proc., a w porównaniu z poprzednim miesiącem o 0,3 proc. – podał Główny Urząd Statystyczny. Analitycy twierdzą jednak, że wzrost cen będzie krótkotrwały. – Wskaźnik przyszłej inflacji, prognozujący z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem kierunek zmian cen towarów i usług konsumpcyjnych, spadł w lipcu o 0,8 pkt. To największy jednorazowy spadek tego wskaźnika od dwóch lat – podało BIEC.

GOSPODARKA MORSKA \ Znamy wyniki przetargu na budowę kanału

Mierzeję Wiślaną przekopią Belgowie z Polakami

Konsorcjum firm NV Besix i NDI z ceną 992,3 mln zł złożyło najkorzystniejszą ofertę w przetargu na przekop Mierzei Wiślanej. Budowa kanału poprawi dostęp do portu w Elblągu oraz zapewni Polsce swobodny dostęp z Zalewu Wiślanego do Bałtyku, z pominięciem kontrolowanej przez Rosję Cieśniny Piławskiej.

Jan Kamieniecki

Najkorzystniejszą ofertę w przetargu na pierwszy etap prac przy przekopie Mierzei Wiślanej złożyła belgijska spółka NV Besix SA razem z polskimi firmami NDI SA oraz NDI sp. z o.o. Koszt wykonania prac wynosi 992 mln 270 tys. 523 zł – poinformowali w poniedziałek przedstawiciele Urzędu Morskiego w Gdyni. Do przetargu na przekop mierzei zgłosiło się sześć podmiotów. Najdroższa oferta opiewała na kwotę 1,4 mld zł.

Wyniki przetargu wskazują, że koszty inwestycji będą większe, niż wcześniej planowano. Ministerstwo



Wybrano wykonawcę przekopu Mierzei Wiślanej | fot. Wikipedia/d

Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej na realizację pierwszej części inwestycji, czyli budowę portu osłonowego, kanału żegludowego oraz sztucznej wyspy, początkowo chciało przeznaczyć ponad 718 mln zł. Dziś już wiadomo, że koszty wyniosą nieco ponad 992 mln zł.

– Ten wzrost o 30 proc. wynika z sytuacji na rynku – wyjaśnił szef resortu Marek Gróbarczyk. Ministerstwo monitorowało wzrost cen na rynku budowlanym i zakładało wzrost kosztów. – W związku z tym przygotowujemy zmianę uchwały Rady Ministrów o budowie kanału przez Mierzeję Wiślaną, tak aby zabezpieczyć te środki

na realizację – zaznaczył minister.

Kanał żegludowy przez Mierzeję Wiślaną ma mieć ok. 1 km długości i 5 m głębokości. Umożliwi wpływanie do portu w Elblągu jednostek o zanurzeniu do 4 m, długości 100 m i szerokości 20 m. Budowa kanału ma potrwać do 2022 r. W ocenie rządu to strategiczna inwestycja – ma poprawić dostęp do portu w Elblągu oraz zagwarantować Polsce swobodny dostęp z Zalewu Wiślanego do Bałtyku, z pominięciem kontrolowanej przez Rosję Cieśniny Piławskiej.

– To, obok budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego, tunelu w Świnoujściu i budowy Via Carpatia, cywilizacyjny projekt – podkreślał przed tygodniem w czasie konwencji programowej Zjednoczonej Prawicy w Katowicach premier Mateusz Morawiecki. – Wiele takich projektów cywilizacyjnych mamy na naszej desce kreślarskiej. Na wszystkie potrzebne jest odwaga, potrzebne są środki. Do odważnych świat należy. Fortuna sprzyja odważnym – stwierdził szef rządu.

(PAP)

Sektor budowlany rozwija się szybko

BUDOWNICTWO \ W najbliższych latach sektor budowlany na świecie będzie się rozwijał szybciej niż cała globalna gospodarka – przewidują eksperci firmy doradczej Deloitte. Optymistyczne prognozy dotyczą też Europy i Polski.

Z raportu „Global Powers of Construction 2018” firmy doradczej Deloitte wynika, że przychody stu największych światowych przedsiębiorstw budowlanych wzrosły w skali globalnej w ub. r. o 10 proc., osiągając wartość 1,39 bln dol. Co ciekawe, pierwsze cztery miejsce w rankingu zajęły firmy z Chin. Do spółek z tego kraju należy 41 proc. całkowitych przychodów setki największych graczy światowego rynku budowlanego. W rankingu znalazły się też 44 europejskie przedsiębiorstwa, co pokazuje, że i na naszym kontynencie są warunki do rozwoju firm budowlanych.

Wszystko wskazuje na to, że branża budowlana będzie się dynamicznie rozwijać również w najbliższych latach. Według prognoz zawartych w raporcie Deloitte światowa gospodarka do 2022 r. będzie rosła w tempie od 2,5

do 3 proc. rocznie, a w przypadku sektora budowlanego ta dynamika może wynieść aż 3,6 proc. Sytuacja w Unii Europejskiej wygląda równie obiecująco – po licznych turbulencjach będących pokłosiem kryzysu finansowego, rynek budowlany w UE rośnie już piąty rok z rzędu.

Według danych Eurostatu, średnia produkcja budowlana dla krajów UE w 2018 roku wzrosła o 2 proc. względem 2017 r., osiągając największą dynamikę wzrostu na Węgrzech (17,5 proc.) i w Polsce (11,4 proc.). – Przemysł budowlany ma bezpośredni wpływ na kondycję gospodarki światowej. Rozbudowana infrastruktura przyczynia się do wzrostu PKB, co z kolei wpływa na produktywność i konkurencyjność podmiotów oraz rozwój współpracy gospodarczej – komentuje Maciej Krasoń z firmy Deloitte.

Optymistyczne prognozy dotyczą też polskiego rynku, chociaż polska branża budowlana boryka się z wieloma problemami. Najpoważniejsze z nich to niedobór wykwalifikowanej siły roboczej, a także zatory płatnicze. Według danych BIG InfoMonitor na początku tego roku ponad 60 proc. firm budowlanych miało problemy, których źródłem są zatory płatnicze. Efektem jest wzrost liczby upadłości firm.

Pomimo różnych problemów sektor budowlany w Polsce rozwija się dość szybko. Jak podał Główny Urząd Statystyczny, produkcja budowlano-montażowa w maju 2019 r. wzrosła o 9,6 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. To niezły wynik, chociaż niektóre prognozy zakładały nawet kilkunastoprocentowy wzrost.

Andrzej Ratajczyk

Ustawa napędzi energetykę wiatrową

ENERGIA \ Po konsultacjach społecznych projekt ustawy o OZE nie zawiera już zapisów, które mogłyby hamować rozwój energetyki wiatrowej. Ministerstwo Energii pokazało elastyczne podejście i otwartość na racjonalne argumenty – mówi Janusz Gajowiecki, prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej.

Z punktu widzenia branży wiatrowej najważniejszą częścią projektu są przepisy umożliwiające przeprowadzenie jeszcze w tym roku aukcji OZE na 2,5 GW mocy dla instalacji OZE powyżej 1 MW. Jak twierdzi Urząd Regulacji Energetyki, odpowiedzialny za przeprowadzenie aukcji, aby zdążyć z nimi przed końcem 2019 r., ustawa musi wejść w życie jeszcze w tym miesiącu. Jest to zbieżne z planami rządu, który chce, aby Polska wypełniła cel udziału energii ze źródeł odnawialnych na koniec 2020 r.

– W wyniku rozmów pomyśły sprzeczne z celem projektu nowelizacji zostały z niego usunięte – podkreśla prezes PSEW. Chodzi przede wszystkim o wykreślenie zmian w opłacie zastępczej. Zgodnie z pierwotną propozycją resortu energii nowy sposób

wyliczania opłaty przejściowej spowodowałby odgórne ograniczenie przychodów istniejących instalacji, korzystających z systemu zielonych certyfikatów. – Łączny przychód ze sprzedaży energii i certyfikatów nie mógłby przekraczać 312 zł/MWh, a w praktyce byłoby to jeszcze mniej. W bardzo krótkim czasie postawiłoby to wielu wytwórców ponownie w obliczu bankructwa – powiedział prezes PSEW.

Projekt nowelizacji ustawy o OZE w ostatnim tygodniu trafił do Sejmu. Zdaniem PSEW jest szansa, że w Senacie znajdzie się na przełomie lipca i sierpnia, zaś podpis prezydenta i wejście w życie ustawy możliwe są jeszcze przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi.

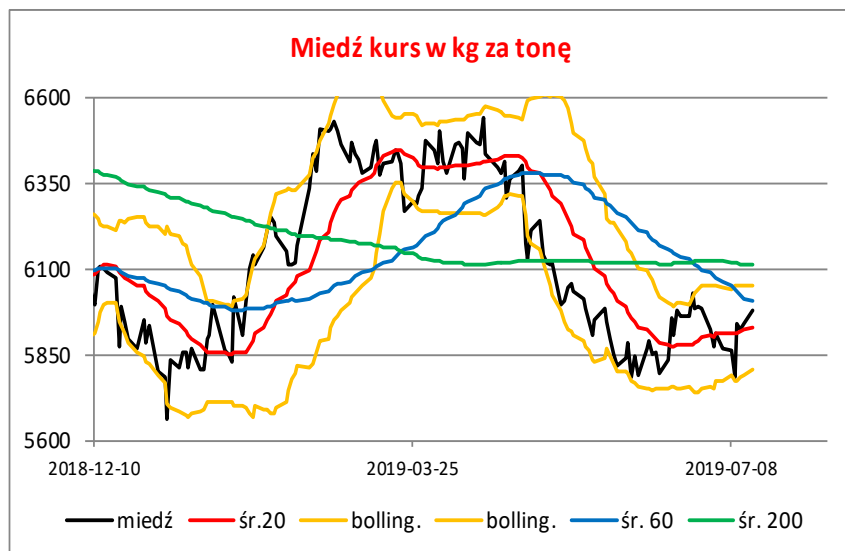
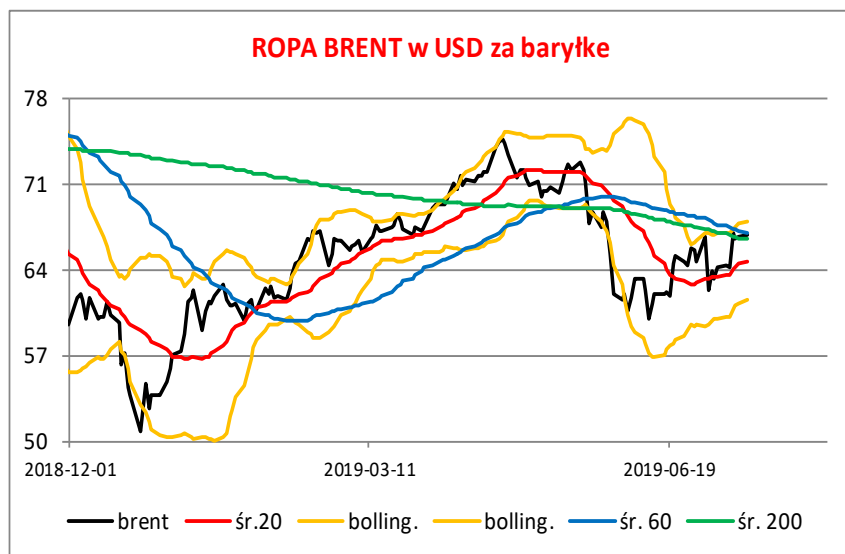
(p.woz., PAP)

Udany początek tygodnia

SUROWCE \ Ropa mocna tuż przed południem. Silny ruch w górę metali szlachetnych. Miedź blisko 6 tys. dol. za tonę. Prawa do CO2 z rekordowym odczytem.

Ropa, do której bez wątpienia należał ubiegły tydzień (wzrost o prawie 4 proc.), bieżący rozpoczął nieznacznym spadkiem. Paliwo tuż po godz. 8 traciło 0,2 proc., pozostając powyżej kursu 66,5 USD.

wych w dalszym ciągu znajduje się w spadkowym trendzie. Bieżący kurs to 26,5 tys. USD za tonę, co znacząco różni się od rekordu z ubiegłego roku wynoszącego prawie 94 tys. USD.



Miedź, dla której ubiegły tydzień nie był aż tak udany, w poniedziałek tuż przed godz. 8 zyskiwała ponad 0,4 proc., a umocnienie po części można było wiązać z publikacją danych z Chin. Słabiej prezentowały się inne metale przemysłowe, a nikiel, który w ubiegłym tygodniu zyskał ponad 8,5 proc., ten rozpoczął lekkim spadkiem. Jednak kurs 13 540 USD mówił sam za siebie, bo to jeden z najlepszych odczytów metalu w bieżącym roku. Podobnie jak nikiel udany ubiegły tydzień miało żelazo zyskujące ponad 3 proc. Jednak w tym wypadku o tak dużym wzroście zdecydował 8 lipca i umocnienie o ponad 5 proc. Potem metal wytracił, zamykając tydzień kursem 113 USD za tonę.

Co ciekawe, ubiegłotygodniowe umocnienie niklu związane przez ekspertów z rozwojem samochodów elektrycznych zupełnie nie przełożyło się na kurs kobaltu. Metal wykorzystywany do produkcji baterii litowo-jono-

Złoto, które pod koniec czerwca trwale pokonało poziom 1400 USD, zyskując symbolicznie w ubiegłym tygodniu, ten rozpoczęło niewielkim ruchem w górę. Analitycy zwracają uwagę, że kluczem do dalszego trendu będzie właśnie ocena sytuacji Chin i ich ekonomicznych relacji w USA. Często powtarzane w mediach informacje o wzmożonym zakupie złota przez banki centralne nie mają chyba aż tak dużego wpływu na notowania metalu, który w znacznej mierze kształtują oceny światowej gospodarki.

Ropa przed godz. 9 nie poprawiła kursu, tracąc 0,15 proc. Wyraźny ruch w górę notował za to pallad. Wzrost o 0,8 proc. był chyba najwyższy na całym rynku, ale do czwartkowego rekordu metal potrzebował jeszcze prawie trzyprocentowego umocnienia.

Dobry start europejskich parokietów być może wpłynął na notowania na rynku, bo ropa Brent po godz. 9 była już na plusie,

a miedź, zyskując ponad 0,6 proc., zbliżyła się do kursu 6 tys. USD za tonę. Wyraźne umocnienie notowało srebro, które przed godz. 8 było na minusie, by godzinę później zyskiwać ponad 0,3 proc. i testować po raz kolejny poziom 15,3 USD.

Segment metali przemysłowych poza rosnącą miedzią nie prezentował się zbyt udanie, a korektę kontynuował nikiel tracący już ponad 1 proc.

Kolejna godzina nie przyniosła znaczących zmian na rynku. Ropa notowała kurs bliski piątkowemu odczytowi, co jakiś czas wychodząc na plus, a brak danych nie ułatwiał decyzji. Zmiana trendu na europejskich rynkach także nie mogła poprawiać atmosfery. Stosunkowo dobrze, pomimo stabilnego dolara, prezentowały się metale szlachetne. Złoto, srebro oraz platyna i pallad notowały wzrosty, a najwięcej, bo ponad 1 proc. zyskiwała platyna. Jednak od początku roku platyna zyskała zaledwie 5 proc., czyli nieco mniej niż złoto, a zdecydowanie słabiej niż pallad.

Prawa do emisji CO2 nie przestają zadziwiać inwestorów i analityków. Instrument drożał o ponad 1 proc., pokonując kurs 29 euro za tonę. To oczywiście kolejny rekordowy odczyt, a wpływ na ostatnie umocnienie mogą mieć sugestie Paryża o wprowadzeniu podatków na sektor lotniczy jako znaczącego emitenta dwutlenku węgla. To wszystko podnosi cenę instrumentu, który pomimo obaw o światową gospodarkę od stycznia zyskał ponad 17 proc., a w ciągu roku przeszło 78 proc.

Ropa po godz. 11 prezentowała się zdecydowanie lepiej, drożąc o ponad 0,6 proc. Oznaczało to pokonanie 67 USD. Ruchu w górę nie wsparły żadne dane ekonomiczne czy rynkowe informacje, a czerwona Europa także nie była tu wsparciem. Zdecydowanie lepiej prezentowały się metale szlachetne, spośród których pallad i platyna zyskiwały powyżej 1 proc.

Rafał Grodowski

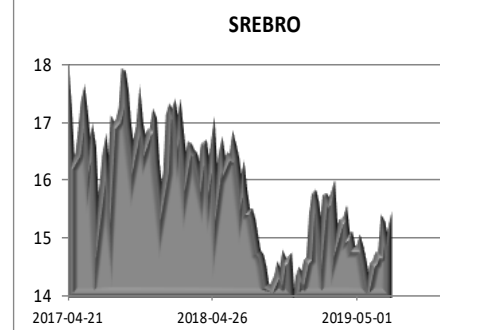
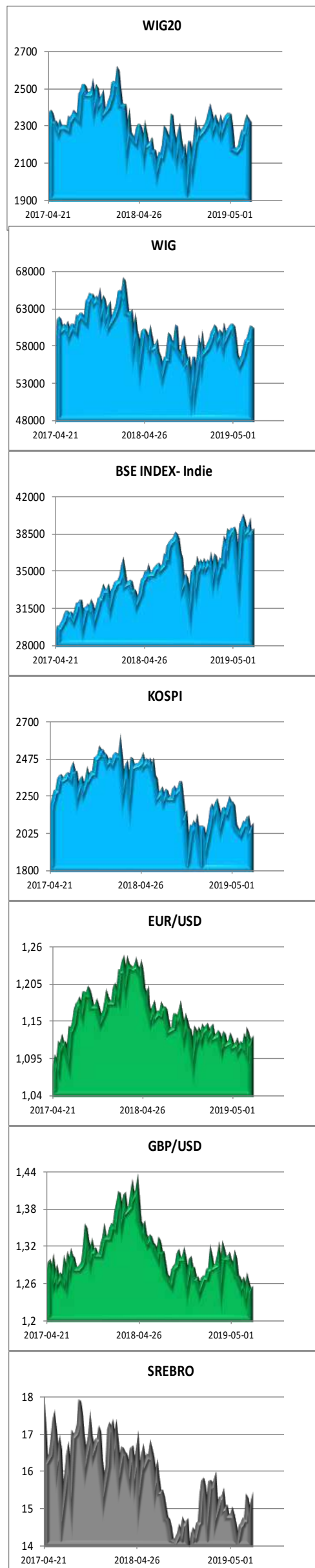
W SKRÓCIE

ASBIS \ Spółka planuje skup 500 tys. własnych akcji.

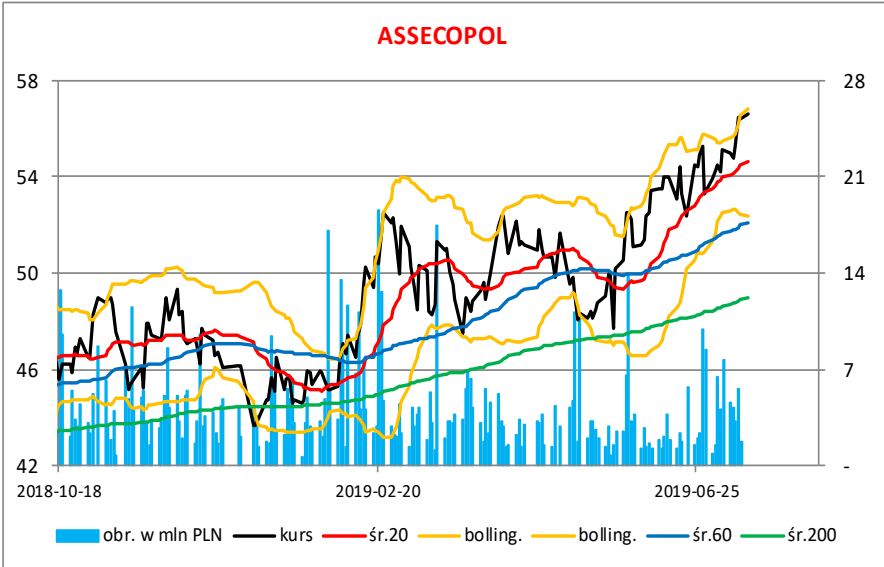
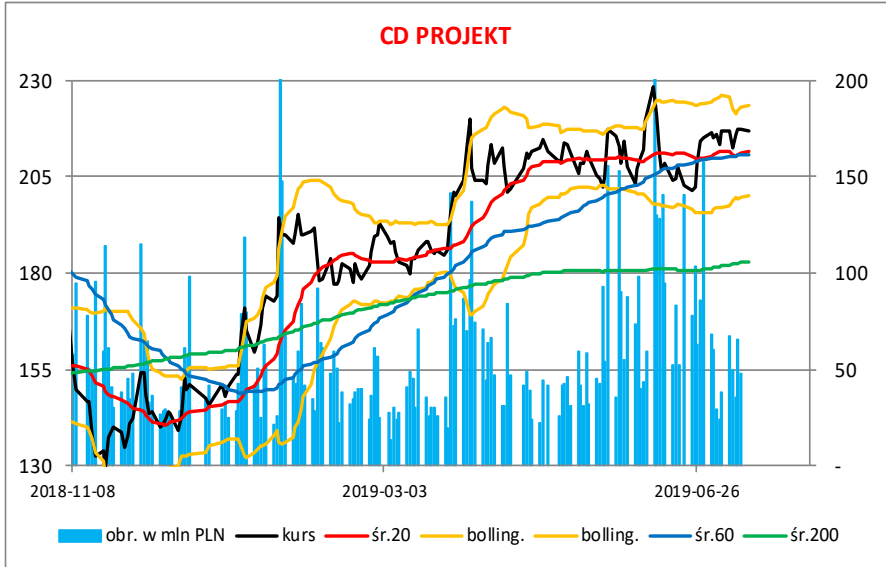
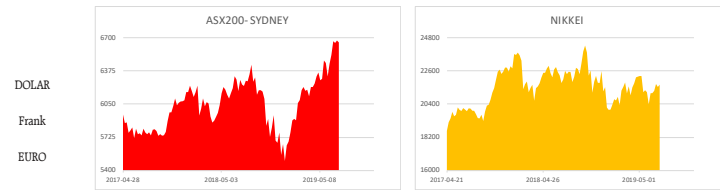
Materiały przygotowane przez NXF

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Opiekunki do Niemiec do 1500 euro/mies. wymagany komunikatywny niemiecki 730-497-770 lub 22-299-49-52



↑ 0,98304	-0,12%	USDCHF ↓	15,363	0,83%	SREBRO ↓	7493,1	-0,17%	FTSE 100	Kursy NBP	
↑ 107,872	0,02%	USDJPY ↓	1418,05	0,41%	ZŁOTO ↓	21685,9	0,00%	NIKKEI		
↑ 1,25559	-0,13%	GBPUSD ↑	271,2	0,67%	MIĘDŹ ↑	12308,08	-0,12%	DAX		
↑ 1,12732	0,02%	EURUSD ↑	67,11	0,58%	ROPA BRENT ↓	27332,03	0,90%	DJIA POPRZEDNI		
									3,7856	-0,09%
									3,8512	0,30%
									4,2673	0,01%



Dobre i złe dane z Chin

GIEŁDA \ Azja bez Tokio na minusie. Dane z Chin trudne w ocenie. Europa po dobrym starcie przed południem z czerwonym kolorem. Warszawa na plusie, ale ze zniżkowym trendem. Niska aktywność na parkiecie.

Rafał Grodowski

Ubiegły tydzień zakończył się umiarkowanymi wzrostami w Europie, a większe umocnienie było widoczne za Atlantykiem. DJIA i inne indeksy ustanowiły kolejne historyczne maksima. Niestety udany tydzień w Nowym Jorku nie miał wpływu na warszawski parkiet, gdzie WIG20 w piątek nieznacznie stracił (0,07 proc.), by zamknąć tydzień spadkiem o ponad 1 proc. Najślabiej w Europie spisał się Frankfurt (dwuprocentowe osłabienie), co znacząco wpłynęło na odczyt indeksu Euro Stoxx, który tydzień zakończył wynikiem poniżej 3500 pkt.

Poniedziałkowe notowania w Azji to przede wszystkim publikacja danych o chińskiej gospodarce. Te wypadły chyba dość dobrze, bo PKB w II kwartale wzrósł o 6,2 proc. w ujęciu rocznym a w czerwcu dynamika sprzedaży detalicz-

nej i produkcji przemysłowej była wyższa niż w maju. Jednak wzrost PKB w II kwartale to najśłabsza wartość od ponad 25 lat, wskazująca, że Chiny powoli zwalniają tempo, co zresztą od wielu lat zakładali ekonomiści.

Tokio w poniedziałek odpoczywało. Spadki indeksów były widoczne w Seulu i Sydney, a wynik w Szanghaju także trudno uznać za sukces, bo wskaźnik Chiny A50 na godzinę przed końcem notowań tracił aż 0,3 proc., zamykając dzień nieznacznie lepszym wynikiem.

Azjatycki sygnał nie był więc zbyt optymistyczny, ale Europa rozpoczęła zmagania na wyraźnym plusie. Frankfurt po kilku minutach zyskiwał ponad 0,4 proc., a wyraźniejszy ruch w górę był widoczny w Warszawie, gdzie indeks zyskiwał ponad 0,5 proc.

Udanie tydzień rozpoczęło Dino PL, notując już na starcie kolejny rekord na poziomie 148,4 PLN. Po dwóch kwadransach gry obraz

Europy był jeszcze lepszy, a wzrost we Frankfurcie zbliżył się do wartości 0,8 proc. WIG20 także się umacniał, przekraczając poziom 2330 pkt.

Po godzinie gry indeks dwudziestu spółek nieco zwolnił, notując wzrost o 0,6 proc. Ponadprocentowy wzrost notowały KGHM, PGE, Lotos i wspomniana już firma z Krotoszyna. Średnie i małe firmy także były na plusie, a indeks tych ostatnich cały czas znajduje się blisko 12 tys. pkt. Na rynku najlepiej prezentowały się spółki paliwowe i sektor górniczy.

O godz. 10 podano dane o polskiej inflacji. Ta w czerwcu wyniosła 2,6 proc., wpisując się w prognozy analityków. Trudno powiedzieć, czy publikacja miała wpływ na warszawski parkiet, bo indeks od szczytu tracił już 8 pkt, a spadek rozpoczął się przed godz. 10. Złoty zareagował lekkim osłabieniem, choć był na plusie w relacji do dolara.

Europa zgodnie z poniedziałkowym standardem była pozbawiona ważnych danych ekonomicznych. Optymizm początku dnia zaniknął już zupełnie i DAX30 zyskiwał zaledwie 0,30 proc.,

a w Paryżu i w Londynie pojawił się czerwony kolor podświetlający indeksy.

Po dwóch godzinach gry Warszawa prezentowała się słabiej. WIG20 zyskiwał 0,35 proc., a gorsza atmosfera była widoczna w pozostałych segmentach. Małe i średnie spółki znalazły się na minusie. W grupie 40 firm traciły Azoty, Eurocash i Energa. W elicie, gdzie atmosferę ratował sektor naftowy, największy spadek był

udziałem LPP zniżkującego o 1,3 proc. Odzieżowa spółka w ciągu ostatniego miesiąca zyskała ponad 6 proc., co na tle rynku wygląda lepiej niż przeciętna.

Przed południem Europa nie odreagowała, a DAX30 notował nawet symboliczny spadek, co po sześciu zniżkowych sesjach nie wyglądało dobrze. Gorzej było w Paryżu i w Londynie. Na GPW jedynie elita prezentowała wzrost, któremu jednak towarzyszyły stosunkowo małe obroty. Nowy Jork dawał nadzieję na wzrost, ale kluczem do rynkowej atmosfery była interpretacja chińskich danych.

Instrument	kurs wczorajszy	zmiana	kurs poprzedni
WIG	60 503,20	0,21%	60 378,00
WIG20	2 321,87	0,28%	2 315,36
mWIG40	4 104,90	-0,11%	4 109,56
sWIG80	11 907,76	-0,25%	11 938,19
ALIOR	52,20	-0,19%	52,30
CCC	152,60	-0,59%	153,50
CD PROJEKT	217,00	-0,09%	217,20
CYFRPLSAT	30,30	0,73%	30,08
DINO PL	146,50	1,17%	144,80
JSW	45,22	0,44%	45,02
KGHM	95,64	0,99%	94,70
LOTOS	89,90	1,63%	88,46
LPP	7 720,00	-1,72%	7 855,00
MBANK	402,80	0,45%	401,00
ORANGEPL	6,43	-0,46%	6,46
PEKAO	105,00	0,05%	104,95
PGE	9,69	-0,27%	9,71
PGNIG	5,74	1,50%	5,65
PKNORLEN	98,64	1,34%	97,34
PKOBP	41,27	-0,17%	41,34
PLAY	33,60	-0,47%	33,76
PZU	42,51	0,00%	42,51
SANPL	350,00	0,34%	348,80
TAURONPE	1,87	-0,58%	1,89

Wtorek, 16 lipca 2019 r.				
Godzina	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	prognoza
03.30	Australia	Protokół z posiedzenia RBA	lipiec	
10.30	Wlk. Brytania	Stopa bezrobocia	maj	3,8%
10.00	Strefa Euro	Bilans handlu zagranicznego (EUR)	czerwiec	15,7 mld
11.00	Niemcy	Indeks Instytutu ZEW	lipiec	-19

Materiały przygotowane przez NXF



fot. Wikipedia/d

LICZBA DNIA

9,7 MLD ZŁ \ Tyle ma kosztować obniżenie stawki PIT z 18 proc. do 17 proc. i ponaddwukrotne podwyższenie kosztów uzyskania przychodów – wynika z tzw. Oceny skutków regulacji. Zarówno budżet państwa, jak i jednostki samorządu terytorialnego stracą po ok. 4,8 mld zł.

ENERGIA \ KO chce do 2030 r. wyeliminować węgiel z ogrzewania domów

Niebezpieczny pomysł Schetyny

Koalicja Obywatelska planuje wyeliminować węgiel z produkcji energii do 2040 r., by w ten sposób zredukować smog – powiedział przewodniczący PO Grzegorz Schetyna. – Środowisko pana Schetyny rządziło w Polsce 8 lat i jakoś tego problemu nie rozwiązało. On tak naprawdę chce zwiększenia ubóstwa energetycznego w Polsce – krytykują lidera opozycji inni politycy.

Jan Kamieniecki

Polska generuje energię elektryczną głównie z węgla, bo w ok. 76 proc. Rząd PiS planuje ograniczyć zużycie tego paliwa do ok. 60 proc. do 2030 r., a w 2040 r. do 30 proc., głównie dzięki mającym się pojawić do 2043 r. blokom jądrowym o mocy 6–9 GW. Politycy opozycji postanowili przebić propozycję rządu.

– Zobowiązujemy się, że do 2030 r. wyeliminujemy węgiel z ogrzewania domów, do 2035 r. z ogrzewania systemowego, a do 2040 r. z całego sektora energetycznego – powiedział przewodniczący PO Grzegorz Schetyna w przemówieniu podczas forum programowego KO. Zapowiedział też, że w ciągu ośmiu lat Koalicja Obywatelska zredukuje zanieczyszczenie powietrze w Pol-

sce do „poziomu w pełni bezpiecznego dla zdrowia”. – Musimy oczyścić Polskę – dodał lider opozycji.

Podobną zapowiedź rezygnacji z węgla w trosce o czyste powietrze Schetyna wygłosił przed majowymi wyborami do Parlamentu Europejskiego, ale – jak widać – nie wyciągnął żadnych wniosków z krytyki, jaka na niego spadła za ten pomysł. – Środowisko pana Schetyny rządziło w Polsce 8 lat i jakoś tego problemu nie rozwiązało. Platforma Obywatelska wiele obiecuje, jednak tylko na obietnicach się kończy – powiedział wtedy prezydencki minister Błażej Spychalski.

– Pamiętajmy o tym, że w kraju mamy bardzo duży odsetek ludzi, którzy żyją w tzw. ubóstwie energetycznym i to jest problem. Jeżeli pan Schetyna wymyśli, w jaki sposób wyrzuci węgiel z ich



Pomysł Grzegorza Schetyny, by wyeliminować węgiel, uderzy finansowo w Polaków
fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

domu i da im ciepło, które nie będzie kosztowało więcej niż w tej chwili, to ja chętnie wysłucham pana Schetyny – zaznaczył z kolei Grzegorz Długi, poseł Kukiz'15.

Według europosłanki Jadwigi Wiśniewskiej ewentualna realizacja zapowiedzi Schetyny uderzy finansowo w Polaków. – 1,3 mln gospodarstw domowych nie stać na opłacenie rachunków za ogrzewanie. Schetyna chce tak naprawdę zwiększenia ubóstwa energetycznego w Polsce – oceniła Wiśniewska. Patryk Jaki, były wiceminister sprawiedliwości, obecnie europoseł, przypomniał, że Komisja Europejska wydała miażdżący raport pokazujący, że Polska za czasów PO nic nie robiła, jeśli chodzi o smog. – To za rządu PiS wydano duże sumy na walkę ze smogiem, bez rezygnacji z węgla – dodał.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.gpcodziennie.pl**

**Gazeta
Polska**
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**



IDEOLOGIA \ Małopolska kurator oświaty Barbara Nowak alarmuje na Twitterze: „Otrzymałam zgłoszenie od rodziców. Wychowawczynie na dobranoc czyta dzieciom poradnik o treści: jeden stosunek seksualny nie wystarczy, aby być gejem, trzeba ich więcej. Dzieci się zbuntowały. Rodzice nic nie wiedzieli. Dzieci w wieku od 12 do 16 lat, obóz letni dla dziewcząt i chłopców. Tylko jeden chłopiec zadzwonił z tym problemem do mamy: my nie chcemy tego słuchać! Rodzice, kontrolujcie, rozmawiajcie z dziećmi, bądźcie czujni”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 16 LIPCA 2019

KULTURA

13

KINO \ Sensacyjny film o sensacyjnej aferze

Amber Gold na kinowym ekranie

11 października będzie miał premierę film Jacka Bromskiego „Solid Gold”. Fabuła jest oparta na historii najgłośniejszej piramidy finansowej III RP, w której pieniądze straciły tysiące ludzi.

O filmie branżowy portal Filmweb.pl pisze tak: „Kaja Miller (Marta Nieradkiewicz) jest młodą, uczciwą policjantką. W czasie jednej z nieudolnie przeprowadzonych akcji zostaje porwana i zgwałcona. Uciekając, zabija swoich oprawców, a w raporcie zataja okoliczności zajścia i odchodzi z pracy. Osiem lat później do Gdyni ściągają ją jej były szef Nowicki (Janusz Gajos), wysoki oficer CBS, który stoi na czele zespołu prowadzącego dochodzenie w sprawie biznesowo-politycznych powiązań na Pomorzu. Śledztwo zatacza coraz szersze kręgi i obnaża powiązania świata biznesu, służb i przestępczości zorganizowanej”.

W tle są też linie lotnicze, a osią fabuły jest bank. Pierwotnie „Solid Gold” miał mieć premierę 5 lipca. Okazało się jednak, że produkcja się opóźnia i w kinach pojawi się dopiero 11 października. Budżet



| fot. mat. pras./d

filmu to 9 mln zł. TVP zainwestowała jedną trzecią tej kwoty. Reżyserem i autorem scenariusza „Solid Gold” jest Jacek Bromski. Poza wspomnianymi wyżej w „Solid Gold” zagrają: Danuta Stenka, Olgierd Łukaszewicz, Artur Żmijewski, Ewa Kasprzyk

i Maciej Maleńczuk. Producentem jest Akson Studio. Dystrybutorem filmu będzie TVP. Filmem bardzo przejęła się redakcja „Gazety Wyborczej”. „Reklamy filmu mają uderzać w opozycję, której PiS zarzuca związki z aferą”. To skrajne stanowisko spotkało się

z kpina w sieci: „Zostać pobitym własną bronią, tego boi się GW”. „GazoWnia@DWielowieyska@JaroslawKurski wyje, że prezes@KurskiPL wyemituje film, w którym widzę przypomni sobie, kto odpowiada za aferę Amber Gold. To już nie ma wolności artystycznej?

Skąd to wycie – przecież@TVP nikt nie ogląda?”. „W poniedziałkowy poranek nauczyłem się, że jak Sekielski robi film o SKOK-ach albo Vega o Macierewiczu geju, to jest dobrze, a jak TVP robi film o Amber Gold, to jest niedobrze”.

„To ma być oręż wyborczy” – pisze Wyborcza. „Czy to przypadek, że film opowiadający o aferze Amber Gold, którą od czterech lat PiS wykorzystuje, by zaszkodzić Tuszkowi, zadebiutuje w kinach tuż przed wyborami parlamentarnymi, w których PiS walczy o wszystko?” – histeryzują autorzy „GW”. Jacek Bromski odpowiada: – Zrobiłem film przeciwko całej klasie politycznej, a nie wybranej partii.

Miesiąc temu „GW” entuzjastycznie się, że przed wyborami premierę będzie miał film Patryka Vegi atakujący PiS. Czyżby obiektywni dziennikarze „Gazety Wyborczej” byli hipokrytami?

Cenzorzy z Facebooka

NOWE MEDIA \ Mark Zuckerberg publicznie przyznał się, że Facebook cenzuruje konserwatywne treści. Fragment jego wypowiedzi na konferencji Aspen Ideas Festival, dotyczący blokowania reklam pro-life podczas referendum aborcyjnego w Irlandii, udostępniła na Twitterze Lila Rose, założycielka organizacji pro-life Live Action.

Podczas wyborów prowadzących do tego referendum kilka amerykańskich organizacji pro-life próbowało reklamować się w Irlandii, aby wpłynąć na tamtejszą opinię publiczną. Zapytaliśmy więc Irlandczyków: „jak chcecie, żebyśmy to rozwiązali? Nie macie żadnych regulacji prawnych określających, czy tego typu materiały są dopuszczalne w waszych wyborach” – mówił Zuckerberg w trakcie konferencji w Aspen. Rząd w Irlandii nie uważał reklam pro-life pochodzących z USA za „niedopuszczalną ingerencję w wybory”. – Skończyło się na niedopuszczeniu materiałów – podsumował Zuckerberg.

Szukając jest, że podjęcie cenzorskich działań było samodzielną decyzją serwisu, niewymuszoną przez prawo i podjętą wbrew państwu, na terenie które-

go treści miały być rozpowszechniane.

Komentując słowa Zuckerberga, Lila Rose zauważyła, że są sprzeczne z jego zeznaniami z kwietnia 2018 r. Wtedy przed amerykańskim Kongresem zapewniał, że Facebook nie podjął „żadnej dyrektywy w żadnej ze spraw, które wprowadzamy, która mogłaby stanowić o stronniczości naszych działań”.

Stając przed senacką komisją, Mark Zuckerberg nie był jednak w stanie jednoznacznie odpowiedzieć na pytania dotyczące powodów cenzury konserwatywnych stron na Facebooku. Nie odpowiedział też na pytanie, czy Facebook uważa się za neutralne politycznie medium. – Wielu Amerykanów jest głęboko zaniepokojonych działaniami Facebooka i innych technologicznych gigantów dotyczącymi cenzury konserwatyw-

nych treści – mówił wtedy senator Ted Cruz. Podał też przykłady blokowania artykułów, stron, petycji i innych form działalności medialnej osób o poglądach konserwatywnych. Najczęściej podawanym powodem blokowania tych treści było „zagrożenie publiczne”. Na pytanie dotyczące przyczyn takiego działania Zuckerberg odparł, że w miejscu, w którym rekrutują nowych pracowników, pracuje wiele osób o lewicowych poglądach, popierających Demokratów. Wskazał, że jest to problem, z którym ciągle walczy. – Czy znany jest panu jakiś przypadek zablokowania strony prowadzonej przez „Planned Parenthood”? Lub strony jakiegokolwiek demokracji? – zapytał Cruz. – Nie przypominam sobie – odparł Zuckerberg.

Robert Tekieli

Solidarność i bluźnierstwo

SKANDAL \ Rosyjskie skandalistki z zespołu Pussy Riot, które zasłynęły sprofanowaniem moskiewskiej cerkwi w 2012 r., będą gwiazdą tegorocznego festiwalu Solidarity Of Arts. Organizatorem festiwalu jest Europejskie Centrum Solidarności.

Prezydent Aleksandra Dulciewicz, która uzurpuje sobie rolę ogólnopolskiego przywódcy moralnego, nie tylko patriotycznego czy samorządowego, i która w tej roli prowadzi własną córkę na paradę, w trakcie której manifestanci przedstawieniem waginy znieważają Najświętszy Sakrament, teraz zmusza obywateli Gdańska do goszczenia i płacenia za występy grupy obrażającej moralność publiczną – mówi „Codzienniej” Krzysztof Wyszkowski. – Zaproszenie przez ECS, na które prezydent Gdańska ma przełożony wpływ, kobiet zawodowo znieważających wiarę i wszystkie święte symbole chrześcijaństwa, ma charakter prowokacji – puentuje Wyszkowski.

Formacja Pussy Riot wspiera ruchy LGBT, postuluje też wolność w sferze gender. Znana jest z publicznej orgii w Państwowym Muzeum Biologicznym w Moskwie. Jedną z performerów uczestniczących

w tym wydarzeniu była w zawansowanej ciąży, cztery dni przed rozwiązaniem. „Występy” Pussy Riot są filmowane i publikowane w internecie.

Członkinie zespołu zostały aresztowane za bluźniercze wykonanie piosenki „Bogurodzico, przeçois Putina” w moskiewskiej cerkwi. Skazane na dwa lata łagru, wyszły na wolność w ramach amnestii przed igrzyskami olimpijskimi w Soczi. Co ciekawe, dwie z aresztowanych, Maria Ałochina i Nadieżda Tołokonnikowa, zostały w 2014 r. wyrzuczone z grupy za sprzeniewierzenie się jej „lewicowej i antykapitalistycznej ideologii”.

Oprócz Pussy Riot na festiwalu związanym z marką Solidarności wystąpi zespół Siksa, który „odważnie podaje krytykę patriarchalnej struktury”, jak pisze Activist.pl. Siksa była nominowana do tytułu Superbohaterki „Wysokich Obcasów” 2017.

(eRT)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
17 PROGRAM TV/NAUKA
18-20 SPORT



fot. Wikipedia/d

John Locke

(1632–1704) angielski filozof, lekarz, polityk i ekonomista, stworzył teorię wartości pieniądza

\\ Nieomylnym znakiem umiłowania prawdy jest nieprzyjmowanie żadnych teorii z pewnością większą, niż pozwalają na to dowody, na których się one opierają. \\

14

WTOREK 16 LIPCA 2019

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

„SZEŚCIOPAK” SCHETYNY \ Polska dzielnicowa i koncert życzeń, a na program przyjdzie czas po wyborach

Wciąż tylko antypis

„Żył był szczep czy klan/gdzieś na wyspach Fidzi/starców kijem tłukli tam/żeby im obrzydzić” – śpiewał przed laty Jan Krzysztof Kelus. Cytat ten przypomniał mi się, kiedy Grzegorz Schetyna wraz z partyjnymi kolegami kolejny raz zmienili zdanie w sprawie podwyższenia wieku emerytalnego i zapowiedzieli, że tym razem nie będą wysyłać ludzi na późniejszą emeryturę przymusowo, a jedynie stworzą odpowiedni system zachęt, by pracownicy opóźniali moment odejścia z pracy.

Krzysztof
Karnkowski

S koro jednak nowa wersja podwyższenia wieku emerytalnego ma być oparta na dobrowolności, trudno właściwie zrozumieć, na czym polega różnica w porównaniu ze stanem obecnym, ponieważ obniżając wiek emerytalny, PiS pozostawił obywatelom swobodę wyboru momentu przejścia na emeryturę i osoby, do których trafiają argumenty o korzyściach z opóźnienia tej zmiany w swoim życiu, mają możliwość dokonania jej w momencie, który za optymalny uważają eksperci Platformy Obywatelskiej.

„Ch... z Polską wschodnią”, czyli stawiamy na księstwka samorządowe

Odnalezienie przez Michała Rachonia programu PO, który ukryty pod nazwą „Polska samorządowa. Program skoncentrowany na obywatelach i ich sprawach” spokojnie wisił sobie na stronie partii, poprzedziło konwencję programową Koalicji Europejskiej. Z dokumentu zamieszczonego w sieci można było dowiedzieć się m.in., że Platforma planuje przekazać wpływy z podatków samorządom, co choć w pierwszej chwili może brzmieć atrakcyjnie, de facto prowadziłoby do dalszego rozwarstwienia poziomu bogactwa między bogatszymi i biedniejszymi regionami kraju, więc również i modernizacji. Tymczasem to właśnie nierównomierne rozłożenie zmian jakości życia i poziomu infrastruktury, potraktowanie po macoszemu zwłaszcza terenów tzw. Polski B, najbrutalniej podsumowane przez polityka PO Włodzimierza Karpińskiego słowami „ch... z Polską wschodnią”, stało się jedną z przyczyn marszu PiS do władzy, marszu zagarniającego kolejne gminy od południa i wschodu w kierunku

ku zachodnim województw. Platforma – wpisując się w pomysły zwijania państwa i tworzenia współczesnych samorządowych księstewek – proponuje więc de facto pogłębienie tych właśnie zjawisk, które skłaniają kolejne gminy, powiaty, całe województwa do głosowania na Prawo i Sprawiedliwość. Czy to polityczna ślepotą, czy przywiązanie do własnych ideologicznych obsesji nawet kosztem społecznego poparcia, czy też wreszcie wola okopania się w kilku twierdzeniach w sytuacji potencjalnej i długotrwałej utraty wpływów w całej Polsce?

Program Platformy jest tu zgodny z koncepcjami regionalizacji głoszonymi niedawno przez niektórych znanych samorządowców, czemu zresztą trudno się dziwić, to przecież reprezentanci tego samego środowiska politycznego. Skutki tych rozwiązań zostały już dogłębnie omówione właśnie przy okazji nagłośnienia pomysłów prezydentów miast i kilku ekspertów na XXI-wieczne rozbitcie dzielnicowe, trzeba jednak pamiętać, że pozostają one w sferze pomysłów Platformy na państwo. Trudno jednak spodziewać się realizacji tych planów w przypadku faktycznej wygranej Platformy, ponieważ w chwili odzyskania przez tę partię wpływu na władzę na poziomie całego kraju natychmiast przestaną być do czegośkolwiek potrzebne, tak jak w swoim czasie stało się to z postulatem likwidacji Senatu. Wojewoda mianowany przez rząd Schetyny lub jego następcy nie będzie dla platformerskich władz metropolitarnych czy wojewódzkich ani konkurencją polityczną, ani zagrożeniem, będzie natomiast narzędziem wpływu i potencjalnym hamulcowym na terenach pisowskich.

Sypniemy pieniędzmi, czyli nowe transfery socjalne

W programie ogłoszonym w sobotę i nazwanym przez analogię do propozycji rządowych „szóstką Schetyny” znajdziemy jednak zupełnie inne atrakcje. W kolejnych punktach Platforma zdaje się liczyć bądź to na naiwność, bądź bardzo krótką pamięć Polaków. Chwilami testuje przy tym cierpliwość własnego elektoratu. Oto chyba jedyny potencjalnie dla PiS niebezpieczny pomysł z pakietu haseł Schetyny – dopłaty do pensji dla osób zarabiających powyżej średniej dla wielu sympatyków Platformy są wejściem w buty przeciwnika i ściganiem się na populizm. \\

\\ W programie ogłoszonym w sobotę i nazwanym przez analogię do propozycji rządowych „szóstką Schetyny” znajdziemy jednak zupełnie inne atrakcje. W kolejnych punktach Platforma zdaje się liczyć bądź to na naiwność, bądź bardzo krótką pamięć Polaków. Chwilami testuje przy tym cierpliwość własnego elektoratu. Oto chyba jedyny potencjalnie dla PiS niebezpieczny pomysł z pakietu haseł Schetyny – dopłaty do pensji dla osób zarabiających powyżej średniej dla wielu sympatyków Platformy są wejściem w buty przeciwnika i ściganiem się na populizm. \\

wek z Donaldem Tuskiem z 2007 r. Co prawda Polacy faktycznie zaczęli wracać z emigracji, ale potrzeba było do tego odejścia Platformy od władzy i kilku lat pracy kolejnego rządu, ale pozostałe punkty to w dużym stopniu wciąż życzenia. Ot, mniej płacić, więcej dostawać, leczyć się szybko, skutecznie i u dobrze opłacanego lekarza, a dziecko wysłać do mało wymagającej, ale przynajmniej nieźle utrzymanej szkoły. Utrzymanej z zatrzymanych na miejscu wszystkich podatków, oczywiście. I, broń Boże, nie odwozić dziecka autem do szkoły, co zresztą chyba niekoniecznie jest planem

dla naszej aspirującej klasy średniej między trzydziestką a pięćdziesiątką, która wciąż się na te platformiane świadczenia nabiera. W programie ze strony internetowej znaleźć można fragmenty o ograniczaniu ruchu indywidualnego na rzecz komunikacji miejskiej. I tu przejść można do drugiego zbioru, w którym lądują poszczególne punkty programu. To hasła zweryfikowane bardzo brutalnie przez kilkanaście lat rządów Platformy Obywatelskiej. Jednym z nich jest rozwój zbiorowej komunikacji właśnie. Nie przypadkiem jednym z kluczowych projektów ekipy Mateusza Morawieckiego jest przywracanie połączeń PKS. Kolejne, pomimo że w niektórych rejonach (oczywiście zgodnie z logiką rozwoju przyjętą przez te polityczne środowiska są to okolice aglomeracji) faktycznie zrobiły spory krok do przodu. Bo po roku 1989 były przede wszystkim zwijane, co widać bardzo wyraźnie na mapach porównujących sieć linii sprzed kilkudziesięciu lat i obecnie. Tak więc rozwój komunikacji zbiorowej w wykonaniu ekipy PO to działania, po których trzeba ratować sytuację, przywracać infrastrukturę i połączenia.

Podobnej krytyce można poddać każdy punkt programu, od służby zdrowia i edukacji, po propozycje dla starszych. Na każdy pomysł kontrą jest proste stwierdzenie „miliście na to 8 lat”. Na deser zaś pojawiają się pomysły w rodzaju całkowitego odejścia od węgla, przymusowych szczepień czy obligatoryjnych referendów po zebraniu miliona podpisów. Proponuje to ta sama ekipa, która zmieliła nawet własne „4 x tak”, o podpisach przeciwników zmian rządu Tuska nie wspominając. Puentą zaś są słowa Schetyny, że o programie będzie się dopiero rozmawiać, również... po wyborach. Jedyny konkretny to, wbrew deklaracjom, wciąż antypis.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 PROGRAM TV/NAUKA

18-20

SPORT



Adam Ciołkosz

(1901–1978) publicysta, jeden z Orląt Lwowskich, członek Rady Naczelnej PPS, instruktor harcerski i oficer WP

\\ Poprzez uмиłowanie przyrody prowadzi droga do uмиłowania wszystkiego, co biedne, nędzne, słabe, krzywdzone, [...] a zatem do czystego zrozumienia idei Chrystusowej. \\

PUBL...

15



Leszek Galarowicz

Zatwarnica to wieś, której historia sięga XVI w. Po II wojnie światowej została całkowicie spalona przez jedną z formacji należących do UPA, a jej mieszkańców wysiedlono na Ukrainę. Na początku obecnej dekady liczba ludności nieznacznie przekraczała 200 osób.

Bieszczadzkie tajemnice

Nie sposób obiektywnie namalować pełny obraz gór słynących z połonin, można go przybliżyć przez pryzmat subiektywny: wspomnień wybranych miejsc, osobliwości przyrodniczych, różnorodnych ciekawostek itp. Bieszczady kryją w sobie tyle tajemnic, miejsc bardzo mało znanych, że o rutynie nie ma mowy.

Wybraliśmy się z grupą znajomych do ośrodka Zatwarnica we wsi o tej samej nazwie. Ośrodek, a właściwie jego bliskie otoczenie, jest kwintesencją Bieszczadów. Z dala od uczęszczanych szlaków komunikacyjnych, położony w dolinie Sanu, w pobliżu Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Z balkonu uwagę przykuwają piękne widoki, w pobliżu nie znajdziemy kramów z pamiątkami, budek z lodami, spacerujących tłumów itp. atrakcji. Najbliższe otoczenie hotelu kryje inne tajemnice, jak chata bojowska, w której można na własne oczy zobaczyć, jak żyli górale pochodzenie rusińskiego i wołoskiego, czyli Bojkowie, obejrzeć seans filmowy w kinie studyjnym Końkret, miejscu, które jest czymś więcej niż kinem, bowiem znajduje się w odrestaurowanym budynku dawnej stajni i tworzy scenografię niejednego filmu. Dwudziestominutowy spacer drogą, która wydaje się jakby prowadziła donikąd, zapewni niezwykle doznania estetyczne przy ośmiometrowym wodospadzie Szapit. Na amatorów pieszych wędrówek czeka zaczynająca się nieopodal ośrodka ścieżka przyrodniczo-historyczna Hylaty. To wszystko jest dosłownie na wyciągnięcie ręki. A przecież wystarczy tylko kawałek ruszyć się z miejsca i jesteśmy na szlakach prowadzących na malownicze bieszczadzkie połoniny czy nieco dalej, na przepiękne Jezioro Solińskie.

Bieszczady pełne paradoksów

Pełne zrozumienie fenomenu Bieszczad wydaje się

MAGICZNE ZAKĄTKI POLSKI \ Zatwarnica – miejscowość, gdzie diabeł mówi dobranoc

Bieszczady odkrywane na nowo

Po zeszłorocznym którymś z kolei wakacyjnym pobycie w Bieszczadach zarzekałem się, że za rok pojadę wszędzie, ale nie na południowo-wschodni kraniec Polski. Po czym na początku lipca znów znalazłem się w Bieszczadach, tym razem nieopodal granicy ukraińskiej, w Zatwarnicy – miejscowości, gdzie diabeł mówi dobranoc, ale jednocześnie miejscu niezwykle urokliwym, skrywającym ciekawostki, na które trudno pozostać obojętnym.



Kościół pw. Dobrego Pasterza w Zatwarnicy | fot. Wikipedia/d

do końca niemożliwe. Może nie trzeba ich rozumieć, wystarczy je poczuć. Bieszczady są pełne paradoksów. Któregoś pięknego lipcowego wieczora obserwowałem spod malowniczo położonej cerkwi we wsi Smolnik panoramę pobliskiej okolicy, która była zachwycająca, zapraszała do podziwiania. A przecież młodzi zamieszkujący pobliskie wsie uciekają stamtąd, bo brakuje szkół, ośrodków zdrowia, nawet prądu. W rezultacie mieszkańców jest coraz mniej. Pustoszeją domy, ale ziemia wcale nie jest tania, ze względu na dopłaty. To kolejny paradoks. Inaczej wygląda sytuacja terenów, które znajdują się blisko bieszczadzkiego morza. Tam turystyka kwitnie i sprawia, że cała okolica się rozwija.

Bieszczady przeciętnemu turyście kojarzą się z dzikością, spokojem, niewiel-

kim ruchem turystycznym. Zatwarnica jest tego najlepszym przykładem. Ciszsa, spokój, piękna przyroda, gości jak na lekarstwo. To świat, w którym czas się zatrzymał, świat nieskażony blichтром komercji.

Co innego u podnóża jednego z najbardziej znanych tutejszych szczytów Połoniny Wetlińskiej. Od przyjazdu na parking, za który trzeba słono zapłacić, można poczuć się jakby się znalazło blisko Krupówek. Komercja, tłumy ludzi, tylko piękno krajobrazów nadal urzeka i nie pasuje do tej rzeczywistości. To kolejna osobliwość. W zlokalizowanym na szczycie schronisku zwanym „Chatką Puchatka” ludzie niemal się o siebie ocierają. Gdy schodzę ze szczytu, turyści jakby się gdzieś ulatniają, po drodze z dwuletnim synkiem w nosidle z rzadka mijają mnie po kilka osób. Bieszczady odzysku-

ją swoją prawdziwą twarz. Kiedy kilka dni później jedziemy rowerami na wycieczkę do źródeł Sanu, na trasie sporadycznie wyprzedzają nas samochody czy inni rowerzyści. Znów można poczuć dziką przyrodę, poczuć prawdziwą wolność.

Bogactwo i różnorodność

Drogi asfaltowe, na których częściej można spotkać rowerzystę niż fana motocykli, drogi, które niepostrzeżenie zmieniają się w nawierzchnie szutrowe, tabliczki ostrzegawcze „Uwaga niedźwiedzie”, ogromne połacie zieleńi, bujna przyroda, niewiele zabudowań, cerkwie to tylko niektóre znaki rozpoznawcze bieszczadzskich okolic. To wymarzone miejsce odpoczynku dla rodzin, które oczekują czegoś więcej niż tylko bezczynnego leżenia na plaży. Bieszczady to raj

dla tych, którzy lubią piesze wędrówki z dala od zgłębku tłumów. Mnóstwo ścieżek przyrodniczych i historycznych doskonale nadaje się na aktywne spędzanie wolnego czasu z dziećmi. Ścieżka historyczno-przyrodnicza „Dolina Górnego Sanu”, ścieżki przyrodnicze Bukowe Berdo, Połonina Wetlińska czy Połonina Caryńska to tylko niewielka część turystycznych atrakcji dla fanów pieszych wędrówek. Dla miłośników wypraw rowerowych południowo-wschodnie tereny oferują niezliczoną liczbę tras. W Zatwarnicy, w której znajdował się nasz ośrodek, niemal każda droga była trasą rowerową.

Przy odrobinie dobrej woli w Bieszczadach nie sposób się nudzić nawet przez kilka tygodni. Południowo-wschodnie kresy to istny raj dla najmłodszych. Dzieci uwielbiają słynną bieszczadzką kolejkę wąskotorową, która odjeżdża ze stacji Majdan do Balnicy bądź Przysłupia i z powrotem. W sezonie zdarza się, że brakuje na nią biletów. Inną kolejowo-rowerową atrakcją są dreżyny, które można wypożyczyć w Uhercach Mineralnych i zachwycić się widokami z perspektywy tych dziwacznych pojazdów poruszających się po szynach. W Lisznej dzieci mogą podejść blisko do zwierząt z tutejszego minizoo, nakarmić je, bo część spaceruje swobodnie wśród zwiedzających. Niezwykłą atrakcją jest zlokalizowana w Mucz-nem Zagroda Pokazowa Żubrów. Dla miłośników atrakcji wodnych jest Jezioro Solińskie, przy którym można wypożyczyć kajaki, rowerki wodne czy podziwiać panoramę jeziora ze słynnej zapory.

Przyroda, klimat, ludzie, spokój, poczucie wolności, a może coś trudnego do zdefiniowania sprawiają, że Bieszczady są miejscem, które chyba nie może się znudzić, do którego zaglądam od czasów studenckich do dziś. To przyjemność nie dla każdego. Dla tych, którzy cenią ciszę i spokój, ale też tych, którzy lubią góry i jeziora, a przede wszystkim chcą aktywnie spędzić wypoczynek.

„W takiej ciszy – tak ucho natężam ciekawie./Że sły-szałbym głos z Litwy” – pisał Adam Mickiewicz w „Stepach akemańskich”. W bieszczadzkiej ciszy też czasem można usłyszeć podobny głos, którego nie dałoby się usłyszeć w żadnym innym miejscu.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV/NAUKA

18-20

SPORT

Zapraszamy Państwa
do nieodpłatnego czytania magazynu
FORUM Polskiej Gospodarki



Obecne wydanie dostępne jest pod adresem:
gpcodziennie.pl/fpg



TRZĘSIENIE MARSA?

KOSMOS \ Wysłana przez NASA sonda InSight, której celem są badania geofizyczne i sejsmologiczne Marsa, zarejestrowała coś, co według naukowców jest pierwszym trzęsieniem Marsa odnotowanym przez człowieka. Jak podkreślają naukowe media, gdyby te obserwacje się potwierdziły, byłby to pierwszy wstrząs sejsmologiczny zarejestrowany przez ludzkość na innej planecie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PROGRAM TV/NAUKA

WTOREK 16 LIPCA 2019

17

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM				
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Wokół mórz 09:05 Czerdziestolatek - dwadzieścia lat później (5) - serial 10:15 Komisarz Alex (117) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (134) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedyńce	07:20 Familiada - teleturniej 07:55 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (215) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2059) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Marzę o Tobie (21) - serial 14:10 Postaw na milion - teleturniej 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (136) - serial	05:40 Mango - telezakupy 06:55 Szkoła (438) - serial 07:50 Doradca smaku 08:00 19+ (345) - serial 08:30 19+ (346) - serial 09:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 10:00 W-11 - Wydział Śledczy (1141) - serial 10:45 W-11 - Wydział Śledczy (1142) - serial 11:30 SOS. Ekipy w akcji (30) - serial 12:30 Ukryta prawda (695) - serial 13:30 W-11 - Wydział Śledczy (1143) - serial 14:15 W-11 - Wydział Śledczy (1144) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szkoła (439) - serial 17:00 SOS. Ekipy w akcji (31) - serial 18:00 Ukryta prawda (696) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2910) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Malanowski i partnerzy (17) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (18) - serial 09:45 Dzień, który zmienił moje życie (29) - serial 10:45 Dlaczego ja? (662) - serial 11:45 Gliniarze (223) - serial 12:40 Trudne sprawy (544) - serial 13:40 Sekrety rodziny (85) - serial 14:40 Dlaczego ja? (415) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (262) - serial 17:40 Sekrety rodziny (86) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (501) - serial 20:05 Znaki (5) - serial 21:05 Znaki (6) - serial 22:10 Rekrut - thriller, USA 2003.	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Starcie cywilizacji 11:00 Telezakupy 11:15 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 11:55 Telezakupy 12:10 Tweet UP 12:30 Telezakupy 12:45 Polska na dzień dobry 13:55 Z Wiejskiej na gorąco 14:00 Telezakupy 14:15 Kalendarz historyczny 14:23 Ekonomia raport flash 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Słowo Życia 08:40 Świadkowie 09:10 Fatima - znak nadziei 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Śladami historii 11:40 Petra - tajemnicze miasto 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuarium polskie 12:40 Łaski pełna 14:00 Mojżesz -10 przykazań 14:50 Jezu Ufam Tobie - Portoryko 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop Młodych 16:50 Express Studencki 17:10 „Od Oceanu do Oceanu” z Ikoną Częstochowską przez świat w obronie życia 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Głos serca 22:40 Święty na każdy dzień 22:45 Powrót				
	PO POŁUDNIU	14:00 Elif (526) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Okrasa łamie przepisy 16:05 Wieczna miłość (216) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Jeden z dziesięciu - teleturniej 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Zniewolona (10) - serial 21:35 Rolnik szuka żony 5 (11) - pr. rozryw. 22:35 Okupowani (3) - serial 23:35 Samolot, który uderzył w Pentagon - film dokumentalny, USA 2016 00:30 Wichry wojny (6) - serial	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (100) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda, sport 18:40 Na dobre i na złe (714) - serial 19:35 Rodzinka.pl (114) - serial 20:10 Rozmowy kontrolowane - komedia, Polska 1991. Ryszard Ochódzki wyjeżdża do Suwałk, by przeniknąć do tamtejszych struktur Solidarności. W wyniku zbiegu okoliczności zmuszony jest uciekać przed milicją. 21:55 Rodzinka.pl (156) - serial 22:30 Rodzinka.pl (157) - serial 23:10 Zemsta o jasnych oczach (2) - serial 01:00 Świat bez fikcji: Janis - film dokumentalny, USA 2015	16:00 Szkoła (439) - serial 17:00 SOS. Ekipy w akcji (31) - serial 18:00 Ukryta prawda (696) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2910) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Tłumaczka - thriller, Francja/Wielka Brytania/USA 2005 00:10 Kuba Wojewódzki - talk show 01:10 W garniturach (9) - serial 02:05 Salon sukien ślubnych Goka (2) - serial dok. 03:05 Uwaga! 03:30 Moc magii - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Malanowski i partnerzy (17) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (18) - serial 09:45 Dzień, który zmienił moje życie (29) - serial 10:45 Dlaczego ja? (662) - serial 11:45 Gliniarze (223) - serial 12:40 Trudne sprawy (544) - serial 13:40 Sekrety rodziny (85) - serial 14:40 Dlaczego ja? (415) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (262) - serial 17:40 Sekrety rodziny (86) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (501) - serial 20:05 Znaki (5) - serial 21:05 Znaki (6) - serial 22:10 Rekrut - thriller, USA 2003. Absolwent prestiżowej uczelni, genialny informatyk James Clayton rzykuje od agenta Waltera Burke'a propozycję pracy dla CIA. Wkrótce otrzymuje swoje pierwsze zadanie. Ma wytropić szpiega w szeregach Agencji. Skazany na śmierć (84) - serial 01:45 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Starcie cywilizacji 11:00 Telezakupy 11:15 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 11:55 Telezakupy 12:10 Tweet UP 12:30 Telezakupy 12:45 Polska na dzień dobry 13:55 Z Wiejskiej na gorąco 14:00 Telezakupy 14:15 Kalendarz historyczny 14:23 Ekonomia raport flash 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Słowo Życia 08:40 Świadkowie 09:10 Fatima - znak nadziei 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Śladami historii 11:40 Petra - tajemnicze miasto 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuarium polskie 12:40 Łaski pełna 14:00 Mojżesz -10 przykazań 14:50 Jezu Ufam Tobie - Portoryko 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop Młodych 16:50 Express Studencki 17:10 „Od Oceanu do Oceanu” z Ikoną Częstochowską przez świat w obronie życia 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Głos serca 22:40 Święty na każdy dzień 22:45 Powrót			
		WIECZOREM	14:00 Elif (526) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Okrasa łamie przepisy 16:05 Wieczna miłość (216) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Jeden z dziesięciu - teleturniej 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Zniewolona (10) - serial 21:35 Rolnik szuka żony 5 (11) - pr. rozryw. 22:35 Okupowani (3) - serial 23:35 Samolot, który uderzył w Pentagon - film dokumentalny, USA 2016 00:30 Wichry wojny (6) - serial	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (100) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda, sport 18:40 Na dobre i na złe (714) - serial 19:35 Rodzinka.pl (114) - serial 20:10 Rozmowy kontrolowane - komedia, Polska 1991. Ryszard Ochódzki wyjeżdża do Suwałk, by przeniknąć do tamtejszych struktur Solidarności. W wyniku zbiegu okoliczności zmuszony jest uciekać przed milicją. 21:55 Rodzinka.pl (156) - serial 22:30 Rodzinka.pl (157) - serial 23:10 Zemsta o jasnych oczach (2) - serial 01:00 Świat bez fikcji: Janis - film dokumentalny, USA 2015	16:00 Szkoła (439) - serial 17:00 SOS. Ekipy w akcji (31) - serial 18:00 Ukryta prawda (696) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2910) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Tłumaczka - thriller, Francja/Wielka Brytania/USA 2005 00:10 Kuba Wojewódzki - talk show 01:10 W garniturach (9) - serial 02:05 Salon sukien ślubnych Goka (2) - serial dok. 03:05 Uwaga! 03:30 Moc magii - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Malanowski i partnerzy (17) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (18) - serial 09:45 Dzień, który zmienił moje życie (29) - serial 10:45 Dlaczego ja? (662) - serial 11:45 Gliniarze (223) - serial 12:40 Trudne sprawy (544) - serial 13:40 Sekrety rodziny (85) - serial 14:40 Dlaczego ja? (415) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (262) - serial 17:40 Sekrety rodziny (86) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (501) - serial 20:05 Znaki (5) - serial 21:05 Znaki (6) - serial 22:10 Rekrut - thriller, USA 2003. Absolwent prestiżowej uczelni, genialny informatyk James Clayton rzykuje od agenta Waltera Burke'a propozycję pracy dla CIA. Wkrótce otrzymuje swoje pierwsze zadanie. Ma wytropić szpiega w szeregach Agencji. Skazany na śmierć (84) - serial 01:45 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Starcie cywilizacji 11:00 Telezakupy 11:15 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 11:55 Telezakupy 12:10 Tweet UP 12:30 Telezakupy 12:45 Polska na dzień dobry 13:55 Z Wiejskiej na gorąco 14:00 Telezakupy 14:15 Kalendarz historyczny 14:23 Ekonomia raport flash 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Słowo Życia 08:40 Świadkowie 09:10 Fatima - znak nadziei 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Śladami historii 11:40 Petra - tajemnicze miasto 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuarium polskie 12:40 Łaski pełna 14:00 Mojżesz -10 przykazań 14:50 Jezu Ufam Tobie - Portoryko 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop Młodych 16:50 Express Studencki 17:10 „Od Oceanu do Oceanu” z Ikoną Częstochowską przez świat w obronie życia 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Głos serca 22:40 Święty na każdy dzień 22:45 Powrót		
			WIECZOREM	14:00 Elif (526) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Okrasa łamie przepisy 16:05 Wieczna miłość (216) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Jeden z dziesięciu - teleturniej 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Zniewolona (10) - serial 21:35 Rolnik szuka żony 5 (11) - pr. rozryw. 22:35 Okupowani (3) - serial 23:35 Samolot, który uderzył w Pentagon - film dokumentalny, USA 2016 00:30 Wichry wojny (6) - serial	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (100) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda, sport 18:40 Na dobre i na złe (714) - serial 19:35 Rodzinka.pl (114) - serial 20:10 Rozmowy kontrolowane - komedia, Polska 1991. Ryszard Ochódzki wyjeżdża do Suwałk, by przeniknąć do tamtejszych struktur Solidarności. W wyniku zbiegu okoliczności zmuszony jest uciekać przed milicją. 21:55 Rodzinka.pl (156) - serial 22:30 Rodzinka.pl (157) - serial 23:10 Zemsta o jasnych oczach (2) - serial 01:00 Świat bez fikcji: Janis - film dokumentalny, USA 2015	16:00 Szkoła (439) - serial 17:00 SOS. Ekipy w akcji (31) - serial 18:00 Ukryta prawda (696) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2910) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Tłumaczka - thriller, Francja/Wielka Brytania/USA 2005 00:10 Kuba Wojewódzki - talk show 01:10 W garniturach (9) - serial 02:05 Salon sukien ślubnych Goka (2) - serial dok. 03:05 Uwaga! 03:30 Moc magii - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Malanowski i partnerzy (17) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (18) - serial 09:45 Dzień, który zmienił moje życie (29) - serial 10:45 Dlaczego ja? (662) - serial 11:45 Gliniarze (223) - serial 12:40 Trudne sprawy (544) - serial 13:40 Sekrety rodziny (85) - serial 14:40 Dlaczego ja? (415) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (262) - serial 17:40 Sekrety rodziny (86) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (501) - serial 20:05 Znaki (5) - serial 21:05 Znaki (6) - serial 22:10 Rekrut - thriller, USA 2003. Absolwent prestiżowej uczelni, genialny informatyk James Clayton rzykuje od agenta Waltera Burke'a propozycję pracy dla CIA. Wkrótce otrzymuje swoje pierwsze zadanie. Ma wytropić szpiega w szeregach Agencji. Skazany na śmierć (84) - serial 01:45 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Starcie cywilizacji 11:00 Telezakupy 11:15 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 11:55 Telezakupy 12:10 Tweet UP 12:30 Telezakupy 12:45 Polska na dzień dobry 13:55 Z Wiejskiej na gorąco 14:00 Telezakupy 14:15 Kalendarz historyczny 14:23 Ekonomia raport flash 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Słowo Życia 08:40 Świadkowie 09:10 Fatima - znak nadziei 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Śladami historii 11:40 Petra - tajemnicze miasto 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuarium polskie 12:40 Łaski pełna 14:00 Mojżesz -10 przykazań 14:50 Jezu Ufam Tobie - Portoryko 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop Młodych 16:50 Express Studencki 17:10 „Od Oceanu do Oceanu” z Ikoną Częstochowską przez świat w obronie życia 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Głos serca 22:40 Święty na każdy dzień 22:45 Powrót	
				WIECZOREM	14:00 Elif (526) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Okrasa łamie przepisy 16:05 Wieczna miłość (216) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Jeden z dziesięciu - teleturniej 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Zniewolona (10) - serial 21:35 Rolnik szuka żony 5 (11) - pr. rozryw. 22:35 Okupowani (3) - serial 23:35 Samolot, który uderzył w Pentagon - film dokumentalny, USA 2016 00:30 Wichry wojny (6) - serial	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (100) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda, sport 18:40 Na dobre i na złe (714) - serial 19:35 Rodzinka.pl (114) - serial 20:10 Rozmowy kontrolowane - komedia, Polska 1991. Ryszard Ochódzki wyjeżdża do Suwałk, by przeniknąć do tamtejszych struktur Solidarności. W wyniku zbiegu okoliczności zmuszony jest uciekać przed milicją. 21:55 Rodzinka.pl (156) - serial 22:30 Rodzinka.pl (157) - serial 23:10 Zemsta o jasnych oczach (2) - serial 01:00 Świat bez fikcji: Janis - film dokumentalny, USA 2015	16:00 Szkoła (439) - serial 17:00 SOS. Ekipy w akcji (31) - serial 18:00 Ukryta prawda (696) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2910) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Tłumaczka - thriller, Francja/Wielka Brytania/USA 2005 00:10 Kuba Wojewódzki - talk show 01:10 W garniturach (9) - serial 02:05 Salon sukien ślubnych Goka (2) - serial dok. 03:05 Uwaga! 03:30 Moc magii - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Malanowski i partnerzy (17) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (18) - serial 09:45 Dzień, który zmienił moje życie (29) - serial 10:45 Dlaczego ja? (662) - serial 11:45 Gliniarze (223) - serial 12:40 Trudne sprawy (544) - serial 13:40 Sekrety rodziny (85) - serial 14:40 Dlaczego ja? (415) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (262) - serial 17:40 Sekrety rodziny (86) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (501) - serial 20:05 Znaki (5) - serial 21:05 Znaki (6) - serial 22:10 Rekrut - thriller, USA 2003. Absolwent prestiżowej uczelni, genialny informatyk James Clayton rzykuje od agenta Waltera Burke'a propozycję pracy dla CIA. Wkrótce otrzymuje swoje pierwsze zadanie. Ma wytropić szpiega w szeregach Agencji. Skazany na śmierć (84) - serial 01:45 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Starcie cywilizacji 11:00 Telezakupy 11:15 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 11:55 Telezakupy 12:10 Tweet UP 12:30 Telezakupy 12:45 Polska na dzień dobry 13:55 Z Wiejskiej na gorąco 14:00 Telezakupy 14:15 Kalendarz historyczny 14:23 Ekonomia raport flash 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flesz 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Słowo Życia 08:40 Świadkowie 09:10 Fatima - znak nadziei 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Śladami historii 11:40 Petra - tajemnicze miasto 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuarium polskie 12:40 Łaski pełna 14:00 Mojżesz -10 przykazań 14:50 Jezu Ufam Tobie - Portoryko 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop Młodych 16:50 Express Studencki 17:10 „Od Oceanu do Oceanu” z Ikoną Częstochowską przez świat w obronie życia 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Głos serca 22:40 Święty na każdy dzień 22:45 Powrót
					WIECZOREM	14:00 Elif (526) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Okrasa łamie przepisy 16:05 Wieczna miłość (216) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Jeden z dziesięciu - teleturniej 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Zniewolona (10) - serial 21:35 Rolnik szuka żony 5 (11) - pr. rozryw. 22:35 Okupowani (3) - serial 23:35 Samolot, który uderzył w Pentagon - film dokumentalny, USA 2016 00:30 Wichry wojny (6) - serial	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17			



PIŁKA NOŻNA \ Zwycięstwo piłkarzy Algierii z Nigerią (2:1) w półfinałowym spotkaniu Pucharu Narodów Afryki (PNA) zostało powitane w wielu miastach Francji starciami z policją, wznoszeniem barykad oraz podpaleniami pojemników na śmieci i samochodów. Do największej liczby incydentów doszło w Lyonie, Saint-Étienne, Marsylii i Paryżu.

TENIS \ Niesamowite liczby starcia gigantów

Rekordowy Wimbledon

Niedzielne starcie Novaka Djokovicia z Rogerem Federerem na dobre wpisze się w historię Wimbledonu. Rywalizacja Serba ze Szwajcarem dostarczyła mnóstwo emocji, a sam pojedynek trwał blisko pięć godzin.

Krzysztof Oliwa

Do wyłonienia zwycięzcy było potrzebne aż pięć setów. Broniący tytułu Djoković pokonał Federera 7:6 (7-5), 1:6, 7:6 (7-4), 4:6, 13:12 (7-3). Mecz trwał aż cztery godziny i 57 minut. To najdłuższy finał w historii londyńskiego turnieju. Poprzedni rekord to trwający cztery godziny i 48 minut mecz w 2008 r., w którym Hiszpan Rafael Nadal pokonał... Federera. Tegoroczna edycja londyńskiego turnieju była pierwszą, w której obowiązywał przepis dotyczący m. in. piątego seta w męskich spotkaniach singlowych. Przy stanie 12:12 zamiast dotychczas obowiązującego wymogu przewagi dwóch gemów jest rozgrywany tie-break. Po raz pierwszy zastosowano tę regułę właśnie w niedzielnym finale. Co ciekawe, Federer zdobył więcej punktów od Djokovicia (218:204). Szwajcar miał też aż o 40 więcej uderzeń wygrywających (94 przy 54 rywala), ale też popełnił więcej niewymuszonych błędów (62 do 52). – Roger to jeden z najlepszych tenisistów



Roger Federer i Novak Djoković stoczyli niezapomniany bój | fot. USA TODAY USPW/Reuters

w historii, którego bardzo szanuję. To był najbardziej zacięty finał w mojej karierze. Niestety jeden zawodnik musiał przegrać. Obaj mieliśmy swoje szanse. Obronienie dwóch meczboli i wygranie takiego spotkania wydawały się mało realistyczne. Kiedy miałem pięć lat i marzyłem o zostaniu tenisistą, to wyobrażałem sobie siebie właśnie tutaj. To coś wyjątkowego – mówił po meczu zadowolony Djoković. Z wielkim szacunkiem o rywalu wypowiadał

się także Federer. – To był wspaniały mecz, był długi, było w nim wszystko. Gratulacje dla Novaka, to było szalone. Uważam, że pokazaliśmy świetny tenis. Mam nadzieję, że sprawiłem, iż ludzie nie będą teraz myśleli, że 37-letni zawodnicy są już skończeni. Czuję się dobrze... Wciąż mogę stać o własnych siłach – skomentował doświadczony Szwajcar.

Po wygranej ostatniej piłce 32-letni Djoković uczcił sukces na kortach All England Clubu podobnie jak

poprzednie – zjadając nieco znajdującej się na korcie trawę.

W niedzielę Szwajcar posłał 25 asów, a jego rywal 10. Obaj zaliczyli też podwójne błędy – odpowiednio sześć i dziewięć. Zawodnicy ci zmierzili się po raz 48., a Serb wygrał 26 z tych konfrontacji. Po raz czwarty trafili na siebie w Londynie. Siedem lat temu w półfinale lepszy był Federer, ale w finale w 2014 i 2015 r. – Djoković.

Po raz 48. w liczonej od 1968 r. Open Erze w fina-

le męskiego singla w Wielkim Szlemie, a w Wimbledonie po raz 15. zmierzili się dwaj najwyższej rozstawieni zawodnicy. Tenista z Bałkanów w finale turnieju tej rangi zagrał 25. raz, a w Wimbledonie po raz szósty. W Londynie – poza ubiegłym rokiem – świętował sukces także w latach 2011 i 2014–2015. Prawie 38-letni Federer jest najstarszym finalistą tego turnieju od 1974 r., a w niedzielę miał szansę zostać najstarszym triumfatorem zmagani wielkoszlemowych w Open Erze. Ma na koncie rekordowe wśród mężczyzn osiem zwycięstw w Londynie w singlu (ostatnio wygrał tam w 2017 r.). O jeden triumf wyprzedza go najlepsza pod tym względem wśród kobiet Martina Navrátilová. Jest też posiadaczem rekordowych w męskim singlu 20 tytułów wielkoszlemowych w singlu. W finale Wimbledonu wystąpił po raz 12., a w decydującym spotkaniu Wielkiego Szlema – 31. Tegoroczna edycja londyńskich zawodów była 11. imprezą wielkoszlemową z rzędu, którą wygrał jeden z przedstawicieli tzw. Wielkiej Trójki, której skład uzupełnia Hiszpan Rafael Nadal.

Kołodziej sprawił niespodziankę

ŻUŻEL \ Nie był wymieniany w gronie faworytów, ale ostatecznie to on zgarnął złoto. Janusz Kołodziej zdobył czwarty w karierze tytuł mistrza Polski. Tytuł miał dla niego wyjątkowy smak, bo IMP rozegrano przed jego własną publicznością. – W Lesznie zawsze mi się dobrze jeździ, w końcu jest to mój „domowy” tor, na nim trenuję i staram się jak najlepiej do niego dopasować – powiedział po zawodach uśmiechnięty od ucha sportowiec.

Kołodziejowi brakuje już tylko jednego tytułu, by dogonić drugiego w klasyfikacji IMP Zenona Plecha, który zdobył pięć złotych medali. Liderem jest Tomasz Gollob, który ma na koncie 16 krążków, z tego osiem złotych. Żużlowiec Fogo Unii uważa, że nie ma patentu na wygranie tych zawodów. – Te złote medale zdobywałem w dużych odstępach czasu, pierwszy 14 lat temu. Niektórzy zawodnicy tak widocznie mają, że w niektórych zawodach im się to-

talnie nie wiedzie, a w innych jeżdżą znakomicie. Być może ja mam tak z mistrzostwami Polski. Są inni zawodnicy, którzy zdobyli medale mistrzostw świata, a mają problem, by zostać mistrzem swojego kraju. Tak to czasami bywa w życiu – podsumował. Największym przegranym leszczyńskiego turnieju był Zmarzlik, który wciąż nie ma na koncie złotego medalu indywidualnych mistrzostw Polski. – Srebro smakuje jak... srebro. Warto się cieszyć,

bo wiem, że kilku zawodników chciałoby być na moim miejscu, choć mnie w stu procentach nie zadowala. Turniej zasadniczy był bardzo dobry w moim wykonaniu, w finale natomiast sam nie wiem, co mógłbym więcej zrobić. Miałem dobry start, ale Janusz świetnie pojechał pierwszy łuk. W żużlu czasami decydują niuanse. Może po tym barażu dobrze mu się »nasypało« na to czwarte pole. To były naprawdę dobre zawody, a kibicom mo-

gę podziękować za gwizdy, bo mi się przy nich bardzo dobrze jechało – mówił zawodnik Stali Gorzów.

Pewien niedosyt czuł też Maciej Janowski, który po raz drugi z rzędu w Lesznie wystąpił w finale. Przed rokiem był drugi, teraz musiał się zadowolić trzecim miejscem. – Za każdym razem, gdy wchodzisz do finału, chcesz go wygrać. Ale zwyciężyć może tylko jedna osoba. Finał rządzi się swoimi prawami, a pola starto-

we przestają już mieć znaczenie. Dochodzą do tego większe nerwy i czuć wagę tego biegu. Może za bardzo skupiłem się na tym, by wygrać sam start. Chodziło mi wcześniej po głowie, by wybrać czwarte pole startowe, bo wiedziałem, że Bartek jest szybki i trudno będzie mi go zamknąć. No cóż, mądry Polak po szkodziu – skomentował lider Betardu Sparty Wrocław.

.....
(zwr)



PO PRZERWIE WRÓCILI DO RYWALIZACJI

RAJD SILK WAY \ Adam Tomiczek i Maciej Giemza wrócili do rywalizacji na rajdzie Silk Way. W niedzielę pokonali najdłuższy, bo liczący aż 785 km etap, który zawierał w sobie 326 km odcinka specjalnego. 24-letni Adam Tomiczek minął linię mety na 13. pozycji, a 23-letni Maciej Giemza na 14.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 16 LIPCA 2019

SPORT

19

LIGA NARODÓW \ Reprezentacja Polski pokonała Brazylię 3:0 i zajęła trzecie miejsce w turnieju Final Six

Brąz, który smakuje jak złoto

Polscy siatkarze zaliczani do Grupy Sportowej ORLEN zajęli trzecie miejsce w turnieju finałowym Ligi Narodów w Chicago, pokonując Brazylijczyków 3:0 (25:17, 25:23, 25:21). W tym meczu na ławce trenerskiej Biało-Czerwonych zabrakło Vitala Heynena, który wrócił do Zakopanego, by przygotowywać najlepszych polskich siatkarzy do turnieju kwalifikacyjnego na igrzyska w Tokio.

Artur Szczepaniak

Belg wzorem poprzedniego sezonu traktował Ligę Narodów jako poligon doświadczalny i możliwość sprawdzenia młodych graczy. Heynen nie ukrywał, że awans do Final Six był dla niego niespodzianką. Wcześniej postanowił bowiem, że w czasie zmagania w Chicago podstawowi kadrowiczowie będą przygotowywać się w Zakopanem do najważniejszych imprez sezonu – sierpniowego turnieju kwalifikacyjnego i wrześniowych mistrzostw Europy. Do USA polecili zaś głównie siatkarze zaliczani do Grupy Sportowej ORLEN stanowiący rezerwę drużyny narodowej.

Młodzież spisała się jednak fantastycznie. Wygraliśmy grupę po wygranych 3:2 z Brazylią i 3:1 z Iranem.



fot. FIVBVolleyball/d

Heynen miał wracać do Polski po tych meczach, ale zmienił plany i został na półfinał. Polska przegrała go z późniejszymi zwycięzcami całej imprezy Rosjanami 1:3. Belg poleciał więc do Polski, a nasz zespół w ostatnim spotkaniu poprowadził Jakub Bednaruk.

Na szczęście zamieszanie z trenerami nie wpłynęło na nasz zespół negatywnie. Wręcz przeciwnie. W meczu o trzecie miejsce nasza młodzież rozbiła 3:0 Brazylijczyków i zdobyła pierwszy w historii medal Ligi Narodów, która rok

temu zastąpiła w kalendarzu rozgrywek Ligę Światową (w niej wywalczyliśmy dwa medale – złoto siedem lat temu, a rok wcześniej brąz).

– Nie powiem, że zaspokoiliśmy w stu procentach nasze ambicje, bo nie mamy

złota. Ale ten brąz smakuje jak złoto. Zrobiliśmy jednak niesamowitą robotę – przyznał nasz najlepszy gracz tuż po meczu z Brazylią, atakujący Łukasz Kaczmarek. – Nikt się nie spodziewał, że awansujemy do Final Six, a później, że wygramy w Chicago jakiegokolwiek mecz. Na koniec zdobyliśmy medal, pokonując Brazylijczyków 3:0 – dodał.

Kapitan zespołu, mistrz świata z 2014 r. Karol Kłos był dumny z postawy swoich młodszych kolegów. – Chciałbym podziękować chłopakom. To była ogromna przyjemność z nimi walczyć od pierwszej do ostatniej piłki. Rzadko kiedy trafia się do takiej ekipy. Wykonali kawał dobrej roboty! Dziękuję również wszystkim, którzy zarywali nocę, i Polonii, która nas dopingowała – powiedział kapitan Biało-Czerwonych.

Przygoński piąty na Bemowie

SPORTY SAMOCHODOWE \ Jakub Przygoński, kierowca ORLEN Team, po pojedynku z Markiem Wartałowiczem zakończył weekendową rywalizację na Autodromie Bemowo. Dwudniowe zawody odbywały się w zmiennych warunkach pogodowych – padający podczas sobotnich kwalifikacji deszcz mocno wpływał na stan nawierzchni, co nie pozostawało bez wpływu na wyniki poszczególnych drifterów walczących o mistrzowski tytuł.

Jakub Przygoński broni tytułu driftingowego mistrza Polski z 2018 r. W poprzedniej rundzie, rozegranej na torze w Kielcach 14–15 czerwca, zajął 2. miejsce, uznając wyższość Pawła Borkowskiego.

– Cieszę się z tego występu, to były fajne zawody. Podczas walki z Markiem Wartałowiczem w TOP8 mieliśmy emocjonującą przejazd. Było trochę zamieszania podczas kwalifikacji z powodu awarii technicznej, ale zespół szybko naprawił samochód, z czego się bardzo cieszę. Teraz na pewno trzeba jeszcze trochę popracować nad autem, poprawić drobne usterki i pojechać na kolejną rundę. Na torze w Czechach jeszcze się nie ścigałem i jestem ciekaw, jak sobie tam poradzimy – powiedział po zawodach Jakub



fot. ORLEN Team

Przygoński, kierowca ORLEN Team.

Podobnie jak w Kielcach najlepszy na Autodromie Bemowo okazał się Paweł Borkowski, który pokonał w finale pogromcę Jakuba Przygońskiego – Marka Wartałowicza.

Po trzech rozegranych rundach Jakub Przygoński zajmuje 5. miejsce w klasyfikacji generalnej DMP. Kolejna runda Driftingowych Mistrzostw Polski zostanie rozegrana już za tydzień na torze Autodrom Sosnowa.

Kubica najwyżej w tym sezonie

FORMUŁA 1 \ Robert Kubica (Williams), zawodnik ORLEN Team zajął 15. miejsce w wyścigu Formuły 1 o Grand Prix Wielkiej Brytanii, dziesiątej rundzie mistrzostw świata. Wygrał Brytyjczyk Lewis Hamilton (Mercedes GP). Drugie miejsce zajął Fin Valtteri Bottas (Mercedes GP), a trzecie kierowca ekipy Ferrari Monakijczyk Charles Leclerc.

Kubica został sklasyfikowany na 15. pozycji, choć w wyścigu był 16. Krakowianin miał sporo szczęścia, gdyż dzięki karze 10 sekund, jaką otrzymał Niemiec Sebastian Vettel, awansował o jedną lokatę.

Na 37. okrążeniu Verstappen wyprzedził Vettela. Chwilę później goniący go czterokrotny mistrz świata popełnił błąd i wjechał w tył bolidu Holendra. Oba samochody wypadły z toru, ale szybciej pozbił się Verstappen i jako pierwszy wrócił do walki.

Uszkodzenia ferrari Vettela były poważniejsze, musiał zjechać do pit-stopu na wymianę przedniej części bolidu. W efekcie Niemiec spadł na ostatnie 17. miejsce w wyścigu, próbując później odrobić straty i wyprzedzić Meksykanina Sergio Pereza oraz Roberta Kubicę.

Za atak na bolid Holendra sędziowie jeszcze w trakcie wyścigu nałożyli na Vettela 10-sekundową karę. To sprawiło, że Niemiec nie zdołał nadrobić straty nad Polakiem i ostatecznie został sklasyfikowany za kierowcą Williamsa na 16. pozycji.

– Jestem dość zadowolony, choć wyścig nie był łatwy – podsumował Kubica. – Znowu mieliśmy ten sam problem co w kwalifikacjach, zmieniała się charakterystyka pracy samochodu. To miało ogromny wpływ na moje tempo – wyjaśnił.

Rywalizację na Silverstone oglądało ponad 350 tys. kibiców. To najwyższa frekwencja w rundzie mistrzostw świata w tym sezonie.

(asz)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
17 PROGRAM TV/NAUKA
18-20 SPORT



DAVIS NIE ZAGRA

KOSZYKÓWKA \ Anthony Davis miał być jedną z największych gwiazd reprezentacji USA w zbliżających się mistrzostwach świata koszykarzy w Chinach, ale zrezygnował z udziału w nich. 26-letni skrzydłowy Los Angeles Lakers chce się jak najlepiej przygotować do nowego sezonu ligi NBA.

LEKKA ATLETYKA \ Nasi reprezentanci świetnie pokazali się podczas Halowych Mistrzostw Europy do lat 23

Dwanaście razy Polska

Reprezentanci Polski zdobyli 12 medali w lekkoatletycznych mistrzostwach Europy do lat 23 w szwedzkim Gävle. Biało-czerwoni triumfowali w sześciu konkurencjach. W niedzielę złote krążki do ich dorobku dołożyli Mateusz Borkowski w biegu na 800 m i sztafeta pań 4×400 m.

Polska zajęła drugie miejsce w klasyfikacji medalowej MME w Gävle z sześcioma złotymi, trzema srebrnymi i trzema brązowymi medalami. Najlepsi byli Niemcy, którzy w Szwecji wywalczyli dziewięć złotych, sześć srebrnych i sześć brązowych medali, a trzeci Francuzi (pięć złotych, sześć srebrnych, sześć brązowych). W historii mistrzostw Europy do lat 23, rozgrywanych co dwa lata od 1997 r., Polacy nigdy wcześniej nie wygrali sześciu konkurencji.

Borkowski (RKS Łódź) dwa lata temu był w biegu na 800 m czwarty w MME rozgrywanych w Bydgoszczy. Tym razem uzyskał czas 1.48,75 i pozostawił w pokonanym polu drugiego w niedzielę reprezentanta Wielkiej Brytanii Spencera Thomasa – 1.49,06 oraz trzeciego Hiszpana Pablo Sáncheza-Valladaresa – 1.49,36. To życiowy sukces podopiecznego trenera Stanisława Jaszcza, który rok temu w Berlinie zajął piątą lokatę w seniorskim czempionacie Starego

Kontynentu. – Czuję się świetnie. Jestem teraz niezwykle szczęśliwy. Od początku miałem dziś odpowiednią taktykę. To mój drugi międzynarodowy medal. Moim pierwszym był brąz, który dostałem również w Szwecji – w Eskilstunie w ME U-20 w 2015 r. Teraz zamierzam przygotować się do mistrzostw świata w Dausze – podkreślił Borkowski.

Polki w finale rywalizacji sztafet 4×400 m pobięły w składzie: Karolina Łozowska (AZS-AWF Katowice), Natalia Wosztł (RLTL ZTE Radom), Natalia Widawska i Natalia Kaczmarek (obie AZS AWF Wrocław) i wyprzedziły po emocjonującym finiszu Brytyjki. Trzecie miejsce zajęły Niemki. Biało-czerwone uzyskały czas 3.32,56.

Dla Kaczmarek (AZS AWF Wrocław) to drugie złoto w tych zawodach, bo wcześniej zwyciężyła na 400 m indywidualnie. To ona na ostatniej zmianie przeprowadziła spektakularną pogoń za Brytyjką, do której traciła już ok. 30 m. Rywalkę „postawiło” na ostatnich pięćdziesięciu



Sztafeta pań 4×400 m wywalczyła złoto po fantastycznym finiszu Natalii Kaczmarek
| fot. Leszek Szymański/PAP

i to Polka pierwsza przecięła linię mety. Złoto wywalczone w Gävle jest pierwszym triumfem reprezentacji Polski w tej konkurencji na MME.

W piątek i sobotę młodzieżowymi mistrzami Europy zostali także Ewa Swoboda (AZS AWF Katowice) na 100 m, Konrad Bukowiecki (AZS UWM Olsztyn) w pchnięciu kulą oraz Cyprian Mrzygłód (AZS AWFIS Gdańsk) w rzucie oszczepem. Swoboda i Bukowiecki obronili tytuły wywalczone dwa lata temu w Bydgoszczy.

Dwa dni temu po srebrne krążki sięgnęli płotkarze Klau-

dia Siciarz (AZS AWF Kraków) i Michał Sierocki (AZS UMCS Lublin), a w niedzielę przed południem druga w chodzie pań na 20 km była Olga Niedziałek (WLKS Nowe Iganie), która przegrała jedynie z Turczynką Ayşe Tekdal. – Zanim tu przyjechałem, marzyłem o medalu i naprawdę ciężko trenowałem. Czas nie jest najlepszy, ale w takich mistrzostwach nie zawsze chodzi o czas, ale raczej o miejsce, które zajmujesz – oceniła cytowana przez PAP Niedziałek.

Brązowe medale wywalczyli w niedzielę Norbert Kobieli-

ski (MKS Inowrocław) w skoku wzwyż oraz żeńska sztafeta 4×100 m. Polski skoczek wzwyż w najlepszej próbie pokonał poprzeczkę zawieszoną na wysokości 2,23. Złoto zdobył Białorusin Maksim Niedasiekau – 2,29. Biało-czerwone sprinterki pobięły w składzie: Klaudia Siciarz, Marlena Gola, Martyna Kotwiła i Ewa Swoboda, uzyskując czas 44,08. Zwyciężyły Niemki – 43,45. Ta sama sztuka udała się także Oskarowi Stachnikowi (AZS AWF Wrocław), który stanął na najniższym stopniu podium w kończącej rywalizację w MME konkurencji – rzucie dyskiem. 21-letniemu Polakowi zmierzono w najlepszej, szóstej próbie – 60,01. Zwyciężył 20-latek ze Słowenii Kristijan Čeh – 63,82. W ostatnim dniu zawodów czwarte miejsce w biegu na 1500 m zajęła Eliza Megger (LKS Pszczyna) z czasem 4.25,12. Wygrała Brytyjka Jemma Reekie – 4.22,81, która była jedną z gwiazd mistrzostw, wygrywając także rywalizację na 800 m. Dwa złote medale ze Szwecji wywozi także Dunka Anna Emilie Moller, która w niedzielę była najlepsza na 5000 m, a dzień wcześniej zdobyła złoto na dystansie 3000 m z przeszkodami. Tuż za podium finiszowała także męska sztafeta 4×400 m w składzie: Mateusz Rzeźniczak (RKS Łódź), Cezary Mirosław, Maciej Hołub (oba AZS UMCS Lublin) i Tymoteusz Zimny (WKS Śląsk Wrocław). Tę rywalizację wygrali Niemcy.

(zwr)

KRZYŻÓWKA

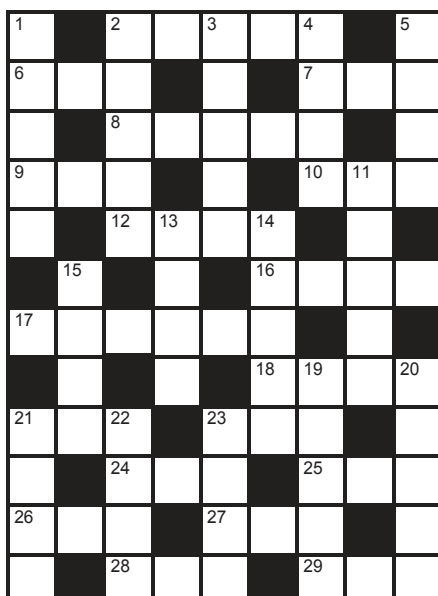
POZIOMO

- biały to symbol pokoju
- efekt paniki giełdowej
- niski głos żeński
- przyprawa do piwa
- dawna nazwa Tokio
- pod nim stopa wody
- 1000 kg
- kosmetyk do rzęs
- rzeczny meander
- imię Simone
- część gazety
- sagan, baniak
- Muhammad, legendarny bokser
- freudowska jaźń
- szczyt masztu
- jednostka dziedziczenia
- jej nie wypada
- dokument urzędowy

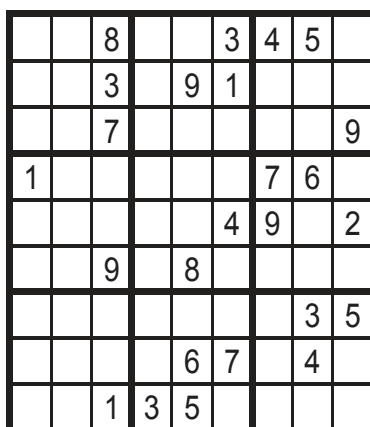
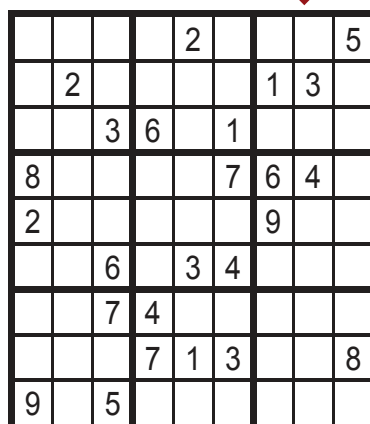
PIONOWO

- pierwiastek z doliny
- zakalec, nieudany wypiek
- motylkowa roślina na paszę
- poniżej karku
- stop z hut

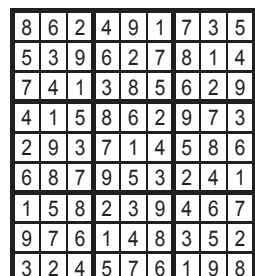
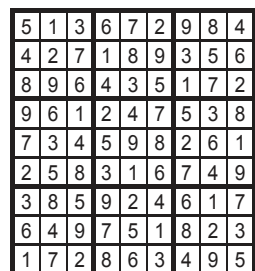
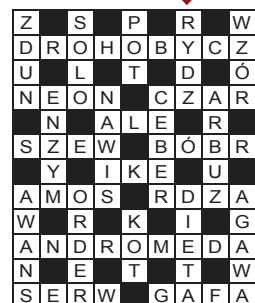
- autor „Peer Gynta”
- obramowanie czapki
- bogini z sową
- ciasto na Paschę
- Jarocka lub Kwiatkowska
- wkład współnika
- niegodziwiec, łobuz
- dzieło kartografa
- G to miliard



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska, Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Sebastian Moryń
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik

Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczętnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczętnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanek (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolirski (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kiełkucki
Fotodyscja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wyd.: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Wtorek
16/07/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

OŚWIATA ZAKOŃCZENIE REKRUTACJI DO SZKÓŁ



Roman Kowalczyk, dolnośląski kurator oświaty | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych na rok szkolny 2019/2020 wzbudza wiele emocji. Dolnośląski kurator oświaty Roman Kowalczyk zapewnia jednak, że miejsc w szkołach średnich dla nikogo nie zabraknie.

Janusz Gajdamowicz

Chciałbym oświadczyć, że w szkołach na Dolnym Śląsku są przede wszystkim cisza, porządek i praca. A to oznacza, że trwa właśnie proces rekrutacji do liceów ogólnokształcących, techników oraz szkół branżowych. Przebiega ona bez zakłóceń, zgodnie z jej regułami i terminarzem, który został ustalony przez dolnośląskiego kuratora oświaty. 16 lipca zostaną ogłoszone listy zakwalifikowanych – mówił na konferencji prasowej Roman Kowalczyk. – Po ogłoszeniu list uczniowie będą mieli ponad tydzień na dostarczenie oryginalnych dokumentów, by ten sposób potwierdzić swój wybór do określonej szkoły i klasy. Następnie 25 lipca, kiedy okaże się, ilu uczniów potwierdziło oryginałami swój akces do wybranych szkół, komisje egzaminacyjne ogłoszą listy przyjętych oraz tych, którzy nie dostali się do wymarzonych przez siebie placówek. W kolejnych dniach i tygodniach będą oni mogli

ubiegać się o wolne miejsca w innych szkołach.

Kiedy zakończy się pierwszy nabór, przed uczniami pojawi się druga szansa na sprawdzenie pozostałych wolnych miejsc

**\\ Miejsc w szkołach średnich przygotowano 50 tys., a absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych na Dolnym Śląsku jest w tym roku 49 tys. **

w wybranych szkołach. Znajdzie się ona na stronie internetowej Kuratorium już 26 lipca. Kolejne postępowanie, w sierpniu, będzie się odbywało analogicznie do tego w pierwszym

terminie. Miejsc w szkołach średnich przygotowano 50 tys., a absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych na Dolnym Śląsku mamy w tym roku 49 tys. – Dla nikogo miejsca nie zabraknie – zapewnia kurator.

Od kilku dni w wielu miejscach słychać głosy krytykujące obecny proces rekrutacji, próbujące przekonać opinię publiczną, że wielu uczniów w tym roku zostanie bez przydziału do jakiegokolwiek szkoły średniej. Poprosiliśmy dolnośląskiego kuratora oświaty o komentarz w tej sprawie: – Nie tylko w naszym regionie liczba miejsc w szkołach jest większa niż liczba chętnych, ale we wszystkich województwach tych miejsc jest więcej. A w skali całego kraju jest ich o 103 tys. więcej, niż wynosi liczba uczniów! Cała ta histeria przedstawicieli totalnej opozycji jest smutnym spektaklem ignorancji. Trzeba powiedzieć, że jest to bicie piany. To jest bardzo smutne widowisko, które z rzeczywistością szkolną nie ma nic wspólnego – dodał Roman Kowalczyk.

ZAKOŃCZONE MEDIACJE

Koniec rozmów ws. SOSW nr 1

Rozmowy pomiędzy przedstawicielami rodziców i nauczycieli z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 we Wrocławiu a gminą reprezentowaną przez dyrektora departamentu edukacji Jarosława Delewskiego nie przyniosły żadnych porozumień. Miasto nie chce prowadzić ośrodka, ale na jego likwidację nie zgodził się ani kurator, ani minister. Miasto odwołało się do sądu, jednak umowa dzierżawy ośrodka wygasa z końcem sierpnia. Od września rodzice mogą pozostać w dotychczasowej siedzibie, którą będzie administrowało

Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. M. Lutra, bądź zgodzić się na przeniesienie do placówek na ul. Kamiennej albo Parkowej. Rodzice uważają, że dla ich dzieci nie ma tam odpowiednich warunków. Usłyszeli też, że sami mogą założyć fundację albo stowarzyszenie i ubiegać się o dofinansowanie. Edyta Wdźwiewicz, reprezentująca rodziców, powiedziała nam, że miasto powinno zapewnić dzieciom godne miejsca, bo od dwóch lat było wiadomo, że umowa z fundacją wygaśnie. Ekspert Małgorzata Calińska-Mayer dodaje, że miasto nie skorzystało z propozycji, by tymczasowo przenieść szkołę na ul. Zachodnią czy Trzebnicką, gdzie są wolne miejsca.

(jw)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



DZIEŃ WALKI I MĘCZEŃSTWA WSI POLSKIEJ

WĘGRY \ Wicewojewoda dolnośląski Kamil Krzysztof Zieliński wziął udział w obchodach Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej. Uroczysta zbiórka z udziałem wojskowej asysty honorowej odbyła się w miejscowości Węgry. 12 lipca 1943 r. niemieccy okupanci rozpoczęli pacyfikację wsi Michniów w woj. świętokrzyskim. Jej mieszkańcy za pomoc niesioną partyzantom zostali wymordowani w okrutny sposób.

fot. DUW/d

PROTEST

Referendum strajkowe w Amazonie

Związki zawodowe działające w firmie Amazon – NSZZ „Solidarność” i Inicjatywa Pracownicza – będą dzisiaj prowadzić akcję protestacyjną przed magazynem zakładowym w Bielanach Wrocławskich w trakcie przerw obiadowych od godz. 10.45 do godz. 12.



Na początku lipca związkowcy przedstawili swoje postulaty podczas pikiety w centrum miasta | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Akcja protestacyjna ma na celu obronę postulatów, które są przedmiotem sporu zbiorowego. Związkowcy domagają się godnych zarobków dla wszystkich pracowników, żądając podwyższenia podstawowej stawki godzinowej do co najmniej 25 zł netto dla pracowników poziomu pierwszego (T1) przy zachowaniu równego poziomu wynagrodzeń we wszystkich magazynach wchodzących w skład pracodawcy, jak też zbiorowego regulowania wynagrodzeń w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi.

Ponadto chcą sprawiedliwej oceny pracowniczej, żądając bezterminowego zawieszenia załącznika nr 3 do Regulaminu Pracy (zniesienia tzw. feedbacków) oraz rozpoczęcia procedury ustalania jego treści z obiema organizacjami związkowymi. Związkowcy żądają także stabilności zatrudnienia i chcą zatrudniania bezpośrednio przez pracodawcę, bez pośrednictwa agencji pracy tymczasowej i bez rocznych umów na czas określony.

Akcja, jak zapewniają związkowcy, będzie prowadzona w sposób niezagrażający życiu lub zdrowiu ludzkiemu, bez przerywania pracy, z zastrzeżeniem przestrzegania obowiązującego porządku prawnego, a nadto z poszanowaniem mienia pracodawcy i innych pracowników. Polegać będzie ona na rozpowszechnianiu mate-

riałów związkowych dotyczących sporu zbiorowego oraz zgłoszonych w nim postulatów wśród pracowników zakładu pracy zarówno przed wejściem do zakładu pracy, jak i wewnątrz zakładu pracy poprzez ich udostępnianie w pomieszczeniach socjalnych, oflagowaniu zakładu pracy, wywieszaniu transparentów, umieszczaniu emblematów związkowych (plastikowych chorągiewek) na stołach w kantynach, rozmieszczaniu plakatów wewnątrz zakładu pracy, rozpowszechnianiu wśród pracowników emblematów związkowych, organizowaniu pikiet.

Niezależnie od powyższej akcji 16 lipca pracownicy będą mieli możliwość wzięcia udziału w referendum strajkowym. Takie same działania zostały zaplanowane przed pozostałymi magazynami spółki, które będą prowadzone ze wsparciem regionu wielkopolskiego oraz śląsko-dąbrowskiego, a także NSZZ „Solidarność” oraz Inicjatywy Pracowniczej.

Na początku lipca podczas spotkania organizacji związkowych z przedstawicielami spółki Amazon Fulfillment Poland pracodawca odrzucił kluczowe uwagi związków do istniejącej oceny pracowniczej. Nie zgodził się również na zawieszenie sporu na okres trzech miesięcy pod warunkiem zawieszenia tzw. feedbacków.

.....

Janusz Wolniak

Prezydent Jacek Sutryk odgrzewa pomysł poprzednika Rafała Dutkiewicza sprzed 14 lat – chce uruchomić tramwaj wodny.

Albert Łyjak

Po postanowiliśmy rozpocząć prace nad studium wykonalności wrocławskiego tramwaju wodnego. Wierzę, że jesteśmy w stanie w pełni wykorzystać potencjał Odry i tym samym stworzyć dla mieszkańców nowy, atrakcyjny środek transportu – ogłosił prezydent. Może to dziwić, bo już w 2005 r. miasto zleciło wykonanie analizy, która w sposób dobitny pokazała, że takie rozwiązanie jest nieopłacalne i nie rozwiązuje w żaden sposób komunikacyjnych problemów. Po co więc kolejna analiza?

Tramwaj wodny we Wrocławiu to nie nowość. Był stosowany do lat 50. XX w. Stanowił uzupełnienie innych środków transportu, nigdy nie był konkurencją dla tramwajów elektrycznych. Przed II wojną światową jednostki motorowe wodnego tramwaju pływały na trasach: Hala Targowa – Śluza Piaskowa – Osobowice, Przystań Zwierzyniecka – Kanał Miejski – Osobowice i Hala Targowa – Bartoszowice. W latach 50. je zlikwidowano i eksplloatowano wyłącznie jako rejsy wycieczkowe. Tak jest i dzisiaj – biała flota to sezonowe rejsy turystyczne, a nie środek komunikacji. Samo przycumowanie i wejście dużej grupy przez trap na pokład zajmuje dużo czasu, a jeszcze więcej czasu pochłania przepłynięcie przez służę. Atrakcja turystyczna nie może być lekiem na zakorkowane miasto. Tramwaj wodny z Gdyni na Hel kursuje regularnie, ale z turystami, bo trudno sobie wyobrazić mieszkańca codziennie dojeżdżającego takim środkiem transportu do pracy – koszt rejsu to 45 zł.

Zatrważająca jest krótkowzroczność planujących politykę transportową we Wrocławiu. Nowoczesne miasto potrzebuje bezkolizyjnych rozwiązań komunikacyjnych. Bez sprawnej, szybkiej, taniej komunikacji publicznej nie rozwiąże się problemów zakorkowanego miasta. Problem będzie narastał. Ta nowoczesność, która do Wrocławia jeszcze nie dotarła, to bezkolizyjne skrzyżowania, szybka kolej aglomeracyjna (taka jak np. SKM w Trójmieście czy S-Bahn w Berlinie), metro, rozwijanie transportu szynowego i unowocześnianie taboru, wydłużanie i budowa nowych linii tramwajowych, bieżące re-

KONTROWERSYJNY POMYSŁ WŁADZ MIASTA



Tramwaj w sposóbem

Bez sprawnej, szybkiej i taniej komunikacji publicznej nie rozwiąże się problemów zakorkowanego miasta

monty zaniedbanych torowisk. To są sprawy podstawowe.

Tymczasem kolej aglomeracyjna jest jeszcze w powijkach, choć zmiany w ostatnich latach sugerują, że jest koncep-

cja realizowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Wrocławskie linie tramwajowe nie docierają do licznych wrocławskich osiedli (Nowy Dwór, Zakrzów, Psie Pole, Radwanice, Oporów czy na lotnisko), a wiele z nich zostało zlikwidowanych. Jeszcze pod koniec lat 80. ubiegłego wieku po mieście kursowały 33 linie tramwajowe. Dzisiaj są to już tylko 24 linie. Stare, nieużywane torowiska są stałym elementem wrocławskich ulic (choćby na ul. Kościuszki, na której dawniej kursował tramwaj nr 19). Komunikacja nie dociera do wielu nowo budowanych osiedli. Mieszkańcy nie mają wyjścia – współczynnik usamochodowienia co roku wzrasta. Mamy 560 samochodów na tysiąc zameldowanych mieszkańców. Biorąc pod uwagę ilość budowanych obecnie budynków mieszkalnych nale-



TRAMWAJ NA NOWY DWÓR

WROCŁAW \ Wrocławskie Inwestycje podpisały umowę z Pro-Tra Building na wykonanie pierwszego odcinka tramwaju na Nowy Dwór. Trasa Autobusowo Tramwajowa łącząca pl. Orłąt Lwowskich z Nowym Dworem ma powstać do 2023 r. Koszt wyniesie 60 mln zł.

fot. Wikipedia/d



LOBBUJĄ O NIŻSZE CENY BILETÓW

ŚWIDNICA \ Od 1 lipca za przejazd szynobusem ze Świdnicy do Wrocławia pasażerowie płacą pełną stawkę, czyli 13,50 zł. Prezydent Świdnicy Beata Moskał-Słaniewska zwróciła się z apelem do marszałka województwa w sprawie przywrócenia promocyjnych cen biletów.

fot. Wikipedia/d



wodny na korki

Biała flota to sezonowe rejsy turystyczne, a nie środek komunikacji | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

ży założyć, że w perspektywie zaledwie kilku lat na ulicach Wrocławia przybędzie kolejnych kilkadziesiąt tysięcy samochodów. I wszystko utknie w korkach, łącznie z tramwajami i autobusami, bo nie wszędzie da się wytyczyć buspasy.

Wybudowanie metra w ogóle nie jest brane pod uwagę, choć wielu naukowców od lat przekonuje, że Wrocław powinien mieć metro, ponieważ miasto jest dużą aglomeracją miejską z gęstą śródmiejską zabudową, licznymi zabytkami, mostami. Poszerzenie lub wybudowanie nowej drogi jest niemożliwe. Tylko tak można ograniczyć ruch w mieście w sposób skuteczny i optymalny.

Specjaliści z Politechniki Wrocławskiej dementują też pogląd, że we Wrocławiu ze względu na wysoki poziom

wód gruntowych nie da się wybudować metra. Dzisiaj zaawansowane technologie geologiczne pozwalają drążyć tunele w każdych warunkach. Koszty wybudowania metra oczywiście wielokrotnie przewyższające budżet miejski, ale jeżeli są rozsądnie rozłożone na lata, to każde miasto da sobie z tym radę. Samo projektowanie zajmuje ok. 5 lat (tak było w przypadku warszawskiego metra). Tymczasem Wrocław nawet nie zaczął projektować, nie rozważa nawet poważnie tej koncepcji, która w krajach europejskich jest od dawna zrealizowana. Pierwsza całkowicie podziemna linia metra została otwarta w Londynie 10 stycznia 1863 r., a w Paryżu w 1900 r. Metro w Europie mają nie tylko Paryż i Londyn, ale również Lyon, Marsylia, Rennes,

Tuluza, Sofia, Praga, Kopenhaga, Ateny, Tbilisi, Amsterdam, Rotterdam, Madryt, Barcelona, Bilbao, Sewilla, Palma, Berlin, Hamburg, Frankfurt nad Menem, Monachium, Norwimberga, Oslo, Lizbona, Porto, Moskwa, Jekaterynburg, Kazań, Niżny Nowogród, Nowosybirsk, Petersburg, Samara, Bukareszt, Lozanna, Ankara, Sztambuł, Bursa, Taszkent, Budapeszt, Glasgow, Londyn, Brescia, Genua, Mediolan, Neapol, Rzym, Turyn, Warszawa czy trzy miasta na Ukrainie: Kijów, Charków i Dniepr.

A we Wrocławiu odnosi się wrażenie, że problem komunikacji przerasta kolejne ekipy rządzące. Bez śmiałych, innowacyjnych, długofalowych, oryginalnych koncepcji i działań, przyszłość komunikacyjna miasta rysuje się w czarnych barwach.

KULTURALNY FLESZ

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

FESTIWAL



fot. mat. pras./d

Kurs językowo-integracyjny

Fundacja Ukraina ogłasza rekrutację dzieci cudzoziemskich i polskich powracających z zagranicy do udziału w kursie. Celem projektu jest pomoc w nauce języka polskiego i integracji dzieci z rówieśnikami. W programie zajęcia językowe, animacje, gry integracyjne, zajęcia plastyczne, lekcje muzealne. **Poniedziałek, 22 lipca, godz. 9, CUKR – Centrum Ukraińskiej Kultury i Rozwoju, ul. Ruska 46a, Wrocław**

KONCERT



fot. mat. pras./d

Chór z Litwy w zamku Książ

W Sali Maksymiliana zamku Książ wystąpi chór mieszany Dermė z Litwy. Koncert „Od serca do serca” odbędzie się z inicjatywy prezesa rady chóralskiej Dalii Kunevičienė. W repertuarze dominują utwory klasyczne, folkowe, jazzowe i nowoczesne oraz pieśni religijne. Będzie można również usłyszeć litewskie piosenki ludowe. **Środa, 17 lipca, godz. 18, ul. Piastów Śląskich 1, Wałbrzych**

WARSZTATY



fot. mat. pras./d

Wakacje bez internetu

Zajęcia edukacyjne pt. „Wakacje bez internetu: Gdzie leży stolica polskiej piosenki? – polskie festiwale muzyczne w PRL” dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Dzięki nim dzieci odkryją świat szlacheckiej wsi i PRL-owskiego trzepaka, dowiedzą się, jak kiedyś wyglądały zabawki i czyje losy z zapartym tchem śledziły dzieci przed telewizorem. **Wtorek, 23 lipca, godz. 10-12, Muzeum Pana Tadeusza, Rynek 6, Wrocław**

Chińsko-Europejski Festiwal Kultury i Sztuki

Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego zaprasza na uroczyste otwarcie festiwalu. Wrocławska uczelnia będzie gościła grupę 150 młodych muzyków z Chin, którzy wezmą udział w kursach muzycznych, instrumentalnych i wokalnych. Zajęcia oraz konkursy przeprowadzą pedagodzy wrocławskiej uczelni muzycznej oraz chińscy artyści. **Wtorek, 16 lipca, godz. 16.30, pl. Jana Pawła II 2, Wrocław**

SPOTKANIA



fot. mat. pras./d

Bogumił Luft o dyplomacji i dziennikarstwie

Spotkanie w ramach cyklu 20. Miesiąc Spotkań Autorskich. Gościem będzie Bogumił Luft, publicysta oraz tłumacz literatury rumuńskiej, członek rady katolickiego czasopisma społeczno-kulturalnego „Więź”. Autor książki „Rumun goni za happy endem” o historycznych i współczesnych losach narodu rumuńskiego. **Wtorek, 16 lipca, godz. 19, Mediateka, pl. Teatralny 5, Wrocław**

FILM



fot. mat. pras./d

Spektrum: „Twarze, plaże”

Ona to francuska fotografka i reżyserka, zaś on zaś on to znany francuski fotograf, uliczny artysta, graffitiarz. Ona ma prawie 90 lat, on 33. Ona pracowała z Jean-Lukiem Godardem, on tworzy gigantyczne murale w różnych miejscach na całym świecie. Łączy ich zamiłowanie do obrazów. Poznali się w 2015 r. i od razu postanowili nakręcić film we Francji. **Środa, 17 lipca, godz. 21.30, Rynek, Świdnica**



BIAŁO-CZERWONI POKONALI BRAZYLİĘ W MECZU O BRĄZ

SIATKÓWKA \ Polska reprezentacja zajęła 3. miejsce w turnieju finałowym Ligi Narodów. Biało-Czerwoni w meczu o brąz pokonali Brazylię 3:0 (25:17, 25:23, 25:21). W spotkaniu wystąpił Jędrzej Gruszczyński z Cuprum Lubin. Polaków nie poprowadził pierwszy szkoleniowiec Vital Heynen, który wrócił wcześniej do kraju.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Drużyna Śląska Wrocław podczas oficjalnej prezentacji | fot. Slaskwroclaw.pl/d

Śląsk prezentuje drużynę, tylko styl bez zmian

Za nami prezentacja zawodników Śląska Wrocław. Zespół ze stolicy Dolnego Śląska wchodzi w nowy sezon w odmienionym składzie, z nadziejami na lepsze występy niż przed rokiem. Ostatni sparing pokazał jednak, że o zmianę stylu może nie być tak łatwo.

Dawid Paluch

O godz. 15.30 w niedzielę na stadionie przy ul. Oporowskiej rozpoczął się festyn Śląska Wrocław. Tak chyba trzeba określić tego typu imprezę. Było wszystko: prezentacja drużyny, nowe koszulki, nowy kapitan zespołu, rozmowy z kibicami, ostatni sparing przed rozpoczęciem sezonu, grill, kielbaski, zimne piwo i autografy piłkarzy. Choć pogoda była dość kapryśna, to dopisali również kibice, którzy tłumnie przybyli, by powitać nową drużynę.

Zawodnicy pojawili się w specjalnych, limitowanych koszulkach z logiem fundacji Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową. Teraz te koszulki, podpisane przez piłkarzy, zostaną wylicytowane na aukcjach, a dochód zostanie przeznaczony właśnie na fundację.

Zaprezentowany został też nowy kapitan Śląska Krzysztof Mączyński. Środkowy pomocnik skomentował tę decyzję drużyny tak: – Dziękuję za zaufanie, którym obdarzył mnie sztab szkoleniowy. Jest dla mnie ogromną satysfakcją nosić opaskę kapitana w tak wielkim klubie jak Śląsk Wrocław. W imieniu drużyny chciałbym prosić kibiców, by tak jak w minionym sezonie byli naszym dwunastym zawodnikiem.

4
tyle
sparingów
wygrał Śląsk

O godz. 17 zawodnicy wybiegli na murawę, by rozegrać ostatnie spotkanie kontrolne przed rozpoczynającym się w najbliższy weekend sezonem ekstraklasy. Przeciwnikiem wrocławian była poznańska Warta. Mecz był dość przeciętny, a pierwszoligowy zespół momentami dominował gospodarzy. Mimo wszystko Śląsk wygrał po голу z rzutu karnego Róberta Picha w 19. minucie. – Ważne, że odnieśliśmy zwycięstwo, ale brakowało mi dziś bramki zdobytej z gry. Od początku byliśmy aktywni, strzeliliśmy gola z karnego, lecz z upływem minut nie mieliśmy już takiej kontroli nad grą. W końcówce były okazje, by podwyższyć prowadzenie, ale się nie udało. Mamy jeszcze tydzień do pierwszego spotkania – będziemy pracować, aby się jak najlepiej przygotować. Czuliśmy dziś dobrą energię. Za nami ciężka praca w okresie przygotowawczym, drużyna przeszła też zmiany. Bardzo cieszy mnie, że tylu naszych kibiców przyszło na prezentację i ostatni sparing. Życzę wszystkim fanom Śląska Wrocław dobrego sezonu – tak ostatni sparing skomentował trener Śląska Vítězslav Lavička. Pierwszy mecz sezonu już w sobotę z Wisłą w Krakowie.

KOLARSTWO

Impey wygrywa etap, De Marchi kończy wyścig

Po niezwykle interesującym ósmym etapie dziewiąty odcinek Tour de France nie obfitował w tyle emocji. Po udanej ucieczce wygrał Daryl Impey z RPA. Alessandro de Marchi z CCC doznał groźnej kontuzji. Chwilę po starcie zawiązała się kilkunastoosobowa ucieczka, która dojechała do mety. Peleton nie forsował tempa, bo żaden z kolarzy w ucieczce nie liczy się w klasyfikacji generalnej. Na 10. kilometrze doszło do kraksy, w której ucierpiał zawodnik polskiej grupy CCC. – Bardzo mi przykro, że kończę Tour de France bez zwycięstwa etapowego, co było moim celem. Jestem też zadowolony, gdyż jest to mój pierwszy trzytygodniowy wyścig, w którym nie dojadę do mety ostatniego etapu. Mam jednak szczęście, bo obrażenia mogły być dużo poważniejsze. Rozmawiałem z rodziną i jestem w rękach dobrych lekarzy w szpitalu. Nie mogę się doczekać, by wrócić na rower najszybciej, jak to będzie możliwe – powiedział De Marchi.

ŻUŻEL



Janowski z brązem IMP, Kołodziej ze złotem

W niedzielę odbyły się indywidualne mistrzostwa Polski na żużlu. Impreza odbyła się w Lesznie na stadionie im. Alfreda Smoczyka. Zwyciężył przedstawiciel miejscowej Unii Janusz Kołodziej. To jego czwarty tytuł.

Bartosz Zmarzlik, który pierwszego pogromcę znalazł dopiero w finale, musiał zadowolić się kolejnym srebrem. Maciej Janowski z Betard Sparty Wrocław zajął trzecie miejsce. Maksym Drabik, drugi przedstawiciel klubu ze stolicy Dolnego Śląska, zajął siódme miejsce. Nie obyło się jednak bez kontrowersji. Piotr Pawlicki, który był faworytem miejscowej publiczności, został wykluczony w piątym biegu po starciu ze Zmarzlikiem. Ostatecznie Pawlicki tego biegu po starciu ze Zmarzlikiem. Ostatecznie Pawlicki zajął czwarte miejsce. – Dzisiaj w ogóle nie było myślenia, była tylko jazda. Na początku szło wzorowo, to prawda. Nie zważałem na to, czy punkty są do przodu, czy do tyłu. Traciłem bez sensu pozycję, ale udawało mi się je także zyskiwać. Są tory, na których nie jeżdżę dobrze. Wyjściem jest po prostu próbować dalej albo zakończyć karierę. Tak jak wspominałem – coś udaje mi się wygrywać, więc nie warto jeszcze kończyć – powiedział po zwycięstwie w rozmowie z „Przeglądem Sportowym” Kołodziej.

fot. Ciesportu/d

(dp)

GRODZISK MAZOWIECKI TRWAJĄ POSZUKIWANIA 5-LETNIEGO CHŁOPCA



Pomóż odnaleźć Dawida

Informacje o zaginionym Dawidzie można zgłaszać, m.in. dzwoniąc pod numer alarmowy 112 | fot. Policja.gov.pl/d

Policja od czwartku nie ustaje w poszukiwaniach 5-letniego Dawida z Grodziska Mazowieckiego. Wczoraj funkcjonariusze położyli większy nacisk na analizę kryminalistyczną. Chwilo-wo zostały zawieszone działania grup zwartych w terenie.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Do poszukiwań 5-letniego Dawida z Grodziska Mazowieckiego policja przystąpiła w czwartek w ubiegłym tygodniu. Chłopiec w środę przebywał pod opieką ojca. Jednak, jak wynika z ustaleń policji, tego dnia wieczorem, ok. godz. 21, ojciec chłopca targnął się na swoje życie i rzucił się pod pociąg. Tego dnia matka miała otrzymać SMS o treści „Już nigdy nie zobaczysz syna”. Do tej pory policjantom udało się odnaleźć jedynie samochód, którym poruszał się mężczyzna wraz z synem.

Poszukiwania chłopca wciąż trwają. Jeszcze w niedzielę trwała szeroko zakrojona akcja poszukiwawcza, w której brały udział pododdziały zwarte z oddziału prewencji wraz ze strażą i przedstawicielami Wojsk Obrony Terytorialnej. Wczoraj jednak policja odstąpiła od szerokich działań w terenie, a przystąpiła do dokładnej analizy zebranych do tej pory materiałów. – Cały czas prowadzona jest analiza kryminalistyczna – poinformo-

wał rzecznik stołecznej policji kom. Sylwester Marczak. – Mo- wa o ustaleniach operacyjnych, a także o nagraniach z monito- ringów, kamer samochodowych

**\\ Policja ponawia apel do wszystkich, którzy mogli widzieć Dawida, jego ojca bądź szarą skodę fabię o numerze rejestracyjnym WGM 01K9 w środę w godz. 17–21 na trasie między Grodziskiem Mazowieckim a warszawskim Okęciem **

oraz informacjach, które od kilku dni otrzymujemy od społeczeństwa – wyjaśnił.

W tym czasie swoje działania prowadzą policjanci z pio-

nu kryminalnego. – Łącznie przeszukano już ponad 4 tys. ha. Służby korzystały przy tym z GPS, dzięki czemu widzą w systemie cały spraw- dzony obszar i mają gwaran- cję, że niczego nie pominęły – podkreślał Sławomir Mar- czak. Jednocześnie policja ponawia apel do wszystkich, którzy mogli widzieć Dawida, jego ojca bądź szarą skodę fabię o numerze rejesta- cyjnym WGM 01K9 w środę w godz. 17–21 na trasie mię- dzy Grodziskiem Mazowiec- kim a warszawskim Okęciem. Pomocnym może okazać się przejrzenie nagrań z kamer samochodowych i monitoringu ze środy. Rodzina chłopca pro- si o drukowanie w miarę moż- liwości zdjęcia chłopca i roz- wieszanie go w swojej okolicy. W przypadku jakichkolwiek wiadomości na temat zaginio- nego Dawida można anoni- mowo zgłaszać je policjantom z Komendy Powiatowej Poli- cji w Grodzisku Mazowieckim pod numerem tel. 22 755 60 10, 11, 12, 13 bądź do najbliż- szej jednostki policji lub pod numerem alarmowym 112.

REPRYWATYZACJA

Doradzają w sprawie nieruchomości

Działania prowadzone przez komisję weryfikacyjną ds. reprzy- watyzacji nieruchomości warszawskich ujawniły, do jak wielu nieprawidłowości dochodziło na terenie stolicy w związku z reprzywatyzacją, ale pokazały jeszcze jedno. Na jaw wyszło to, jak wiele problemów prawnych jest wokół tematu nierucho- mości. Sytuacja ta stała się dla pierwszego przewodniczącego komisji weryfikacyjnej inspiracją do stworzenia czasopisma, które traktowałoby właśnie o spra- wach nieruchomości. Pod koniec stycznia minister sprawiedli- wości Zbigniew Ziobro utworzył kwartalnik „Nieruchomości@”. Właśnie ukazał się jego pierw- szy numer. Jak piszą o nim jego twórcy, głównym motywem było stworzenie platformy umożli- wiającej prezentację i wymianę naukowych poglądów prawnych w zakresie szeroko rozumianej problematyki związanej z nieru- chomościami. „Celem jest także kształtowanie właściwej praktyki stosowania prawa. Czasopismo adresowane jest do przedstawi- cieli wszystkich zawodów praw- niczych, osób prowadzących ba- dania naukowe, teoretyków oraz praktyków stosowania prawa z różnych sfer działalności zawo-

dowej” – czytamy. Nieodpłatny kwartalnik ma trafić do sądów, prokuratur, jednostek samorzą- du terytorialnego, przedstawicieli zawodów prawniczych czy biblio- tek uczelni wyższych. Ponadto jego treści będą prezentowane na stronie Ministerstwa Sprawie- dliwości. Wśród osób publikują- cych w czasopiśmie znaleźli się: sędzia dr Anna Dalkowska (red. naczelna), sędzia SN dr hab. Ka- mil Zaradkiewicz, dr hab. Michał Warciński, dr hab. Przemysław Ostojski, dr Paweł Opitek.

(oprac. nkk)





DOKĄD POLECIMY Z RADOMIA?

RUCH LOTNICZY \ Takie informacje powinniśmy poznać za rok, na przełomie lipca i sierpnia 2020 r. Zapewniają o tym przedstawiciele Przedsiębiorstwa Państwowego Porty Lotnicze. Już dziś wiadomo, że jednym z biur podróży, które będzie oferowało połączenia czarterowe z Radomia, będzie Itaka. Pierwsze loty z radomskiego lotniska powinny się odbyć na jesieni przyszłego roku.

foto: Filip Błażejowski/Gazeta Polska

PŁOCK

W oczekiwaniu na realizację obietnic

Przebudowa ul. Boryszewskiej w Płocku zapowiadana jest już od jakiegoś czasu. Stan nawierzchni drogi jest bardzo zły i wymaga ona pilnej naprawy. Mieszkańcy zastanawiają się, kiedy będzie możliwa chociażby tymczasowa naprawa tej ulicy i czy miasto zabezpieczyło odpowiednie środki finansowe w budżecie. Postanowiliśmy przyjrzeć się tej sprawie.

Anna Gębalska-Berekets

Mieszkańcy Płocka zadają sobie pytanie, kiedy odbędzie się remont tej drogi. Tego do końca nie wiadomo. Wszystko zależy od tego, czy w budżecie miasta Płocka na przyszły rok zostaną zabezpieczone odpowiednie środki – wówczas ewentualne rozpięcie przetargu byłoby możliwe za rok. Na razie kończy się na gdybaniu.

Mieszkańcy domagają się natomiast reakcji miasta. Tym bardziej że w związku ze złym stanem nawierzchni ul. Boryszew-

skiej skrócona została trasa linii autobusowej nr 15. Taka informacja pojawiła się na stronie internetowej płockiej komunikacji miejskiej. Napisano, że trasa jest zawieszona do czasu naprawy nawierzchni drogi. Pozostaje uzasadnione pytanie, czy to mieszkańcy muszą ponosić odpowiedzialność za opieszałość i brak decyzji zarządcy drogi.

Autobusy wspomnianej linii dojeżdżają do centrum, do ul. Otolińskiej. Nieczynne są przystanki, i to w obu kierunkach, na trasie: rondo Osieckiego, Urodzajna, Os. Żyzna, Żyzna oraz Os. Nad Rosicą. Autobusy nie jeżdżą do przystanków: Ro-

\\ Zdaniem radnej Wioletty Kulpy temat przebudowy ul. Boryszewskiej pojawia się jedynie przed kampanią wyborczą \\

weckiego, Hubalczyków, Łączniaków, Szarych Szeregów, Czwartaków, Podolszyce. Komunikacja w ogóle nie dojeżdża do niektórych przystanków na trasie. Kiedy wszystko wróci do normy? „Z chwilą przywrócenia przejezdności ul. Boryszewskiej autobusy linii 15 niezwłocznie powrócą na stałą trasę” – czytamy na stronie internetowej płockiej komunikacji miejskiej.

Radna Wioletta Kulpa, radna z Prawa i Sprawiedliwości, ocenia obecną sytuację związaną z brakiem przejezdności ulicy za absurdalną, zwłaszcza że w tej części miasta mieszkają ludzie, często młodzi, któ-



rzy z Płockiem chcieli związać swoje życie, a muszą dojechać do pracy, sklepu, centrum miasta. – W Płocku mieszkańców ubywa, a tych, którzy zdecydowali się tu zamieszkać, skutecznie się zniechęca – mówi „Dodatekowi Mazowieckiemu” Wioletta Kulpa. Jej zdaniem temat przebudowy ul. Boryszewskiej

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie



WISŁA WYSYCHA

RZEKI \ Upalne lato i brak opadów sprawiają, że poziom rzek obniża się. Dotyczy to m.in. Wisły. Na stołecznych bulwarach wodowskaz pokazuje 42 cm. Doprowadziło to m.in. do zawieszenia kursów promu Pliszka.

fot. Filip Blaziejowski/Gazeta Polska



WARSZAWA W BUDOWIE

STATYSTYKA \ Jak podał Urząd Statystyczny w Warszawie, w ub.r. na Mazowszu oddano do użytkowania 41 078 mieszkań, z czego 57 proc. to mieszkania wybudowane w Warszawie. W 2018 r. spadła liczba wydanych pozwoleń na budowę.

fot. Piotr Galant/Gazeta Polska



Mieszkańcy Płocka nie mogą się doczekać remontu ul. Boryszewskiej. Na razie doczekali się skrócenia kursowania linii nr 15

| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

pojawia się niestety jedynie przed kampanią wyborczą.

Mieszkańcy są rozgoryczeni sprawą. „Płoczanie, poczekajcie jeszcze cztery lata (kadencja trwa teraz pięć lat), zrobi się przed wyborami albo będzie obiecana w kampanii”, „Ul. Bo-

ryszewska prosi się o remont” – to tylko z niektóre z komentarzy, które krążą w internecie. Co na to urząd miasta? – Ul. Boryszewska to dosyć trudna inwestycja. Znajduje się ona na granicy miasta. Jest ważna dla płoczan, ale też dla miesz-

kańców gminy Radzanowo. Dlatego chcemy poprawić jej zły stan, a w dalszej perspektywie zastanowimy się, jak tę sytuację rozwiązać – wyjaśnia w rozmowie z nami Hubert Woźniak z zespołu prasowego płockiego magistratu.

KOLEJ

Siedlce czekają zmiany

Jak informują PKP SA, dworzec w Siedlcach czeka zmiany. Właśnie rozpoczynają się prace projektowe w celu przebudowy dworca w Siedlcach. Po tym, jak został przebudowany w latach 80. XX w., dziś ma wrócić częściowo do swojego pierwotnego kształtu. Przetarg budowlany, jeżeli wszystko pójdzie zgod-

nie z planem, powinien zostać ogłoszony jeszcze w tym roku. Prace budowlane zaplanowane zostały na 14 miesięcy. Podróżnym w tym czasie zostanie udostępniony dworzec tymczasowy. Zgodnie z zapowiedziami prace obejmą renowację elewacji, rekonstrukcję gzymsów i balustrad. Wewnątrz budynku na parterze będą zlokalizowa-

ne poczekalnia, kasy, toalety. Z głównego holu będzie można wejść do lokali komercyjnych. I to, co staje się już standardem – obiekt ma zostać przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Przed dworcem znajdą się miejsca postojowe zarówno dla aut, jak i rowerów.

(oprac. nkk)

WARSZAWA

Strefa relaksu obiektem kpin

Stołeczny ratusz ma coraz to nowe pomysły na ulepszenie życia warszawiaków. Ostatnim było stworzenie strefy relaksu przy pl. Bankowym – w miejscu, w którym do tej pory był parking. Jak wygląda owa strefa w jednym z bardziej ruchliwych miejsc miasta i w pobliżu ogromnego parku Saskiego? Na betonie przed ratuszem postawiono wykonane z drewna

miejsca do siedzenia oraz stoły. Ustawiono trochę zieleni w donicach. Coś, co miało się stać wielkim hitem tych wakacji, stało się hitem, ale internetu. W mediach społecznościowych roi się od żartów na temat nowego miejsca wypoczynku warszawiaków. Jednym z najbardziej wymownych wydaje się zdjęcie słomianego misia z filmu Barrei z napisem „Ten miś odpo-

wiada żywotnym potrzebom całego społeczeństwa. To jest miś na skalę naszych możliwości”. Co ciekawe, w strefie relaksu nie pojawiły się tłumy warszawiaków. Może wszystko to byłoby śmieszne, gdyby nie to, że takie pomysły sponsorowane są z kieszeni mieszkańców stolicy. Ten kosztował blisko milion złotych.

(nkk)

KULTURALNY FLESZ

KINO



fot. mat. pras./d

Dojrzewanie z widmem wojny

W kinie Elektronik odbędzie się przedpremierowy pokaz filmu „Trafikant”. Opowieść o przyjaźni pomiędzy młodym chłopakiem a Zygmuntem Freudem, twórcą psychoanalizy. Historia zaczyna się w Wiedniu w latach 30., w momencie gdy do miasta wkra- czają naziści. W tle ukazana zostaje miłość chłopaka do kobiety.

Wtorek, 16 lipca, godz. 19, kino Elektronik, ul. Gen. Zajączka 7, Warszawa

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Niedźwiedź pozuje

Do końca sierpnia można oglądać wystawę „Niedźwiedzie i niedźwiadki” autorstwa Gabrieli Cichowskiej. Na ekspozycję składają się kolorowe portrety pluszowego niedźwiedzia. Wystawa, choć może się wydawać, że jest adresowana głównie do dzieci, spodoba się również dorosłym, bo któż nie lubi pluszowego niedźwiadka?

Wtorek, 16 lipca, godz. 12, Galeria Sztuki Dostępnej Limited Edition, ul. Boboli 6/12, Warszawa

SPEKTAKL



fot. mat. pras./d

Teatr na leżakach

Prochownia Żoliborz organizowała już kino pod chmurką, a do swoich działań dołączyła teatr na leżakach. W środę będzie można zrelaksować się, oglądając „Łojdyrydy”, czyli komediowe widowisko z tańcem i muzyką. Tego wieczoru na scenie będą królowały oberki, kujawiaki, mazury oraz muzyka ludowa w nowych aranżacjach.

Środa, 17 lipca, godz. 20, Prochownia Żoliborz, ul. Czarneckiego 5, Warszawa

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Wakacje w muzeum

Muzeum Narodowe stara się zainteresować najmłodszych również w wakacje. Dzieci w wieku 5–7 lat wraz z opiekunami mogą uczestniczyć w zajęciach „Poszukiwacze skarbów” i odnaleźć odpowiedzi m.in. na pytania o to, skąd wzięły się w muzeum poszczególne eksponaty, ile mają lat, kto jest ich twórcą. Bilety w cenie 15 zł.

Środa, 17 lipca, godz. 12, Muzeum Narodowe, al. Jerozolimskie 3, Warszawa

FOTOGRAFIA



fot. mat. pras./d

Dawna Warszawa

To tytuł wystawy w Fotoplastikonie Warszawskim, przedstawiającej najpiękniejsze momenty przedwojennej stolicy. Na prezentowanych zdjęciach będzie można zobaczyć zarówno ulice Starego Miasta, jak i bogate wnętrza mieszkań oraz panującą wówczas modę. Wystawa zorganizowana z okazji 180. rocznicy wynalezienia fotografii.

Środa, 17 lipca, godz. 10, Fotoplastikon Warszawski, al. Jerozolimskie 51, Warszawa

SPACER



fot. mat. pras./d

Stare Miasto wolnym tempem

Każdy, kto chciałby usłyszeć historie ze Starego Miasta, które zazwyczaj nie są opowiadane turystom, powinien się wybrać na spacer organizowany przez Rafała Dąbrowieckiego. Jak podkreśla organizator, uczestnicy poznają odpowiedź na pytania o to, jak ugryźć 100 milionów i jak wygrać bitwę za pomocą mięsnej armaty.

Środa, 17 lipca, godz. 18.30, Kolumna Zygmunta przy ceglany murku, Warszawa



NOVIKOVAS: LEGIA BYŁA DLA MNIE NAJLEPSZĄ OPCJĄ

CYTAT DNIA \ W Polsce brałem pod uwagę dwie opcje: pozostanie w Jagiellonii lub transfer do Legii. Chciałem zrobić krok do przodu, więc jestem w Warszawie, z czego jestem bardzo zadowolony. Była to najlepsza opcja dla mnie i mojej rodziny, żona chciała zostać w Polsce. Legia to wielki klub, który co sezon gra o mistrzostwo – mówi Arvydas Novikovas.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



Alen Stevanović będzie piłkarzem Wistii do 2021 r. | fot. Mark Blinch/Reuters

Stevanović zostaje

Alen Stevanović będzie piłkarzem płockim do 2021 r. 28-latek Serb właśnie złożył podpis na nowej umowie. Stevanović trafił do Płocka na początku roku. Do tej pory wystąpił w ośmiu meczach i strzelił dwa gole.

Krzysztof Oliwa

W tym czasie zdobył jedną bramkę, zanotował dwie asysty oraz wywalczył rzut karny. Na listę strzelców wpisał się w meczu ze Śląskiem Wrocław w decydującej fazie sezonu 2018/2019, a ostatnie podania notował przy trafieniach Oskara Zawady z Arką Gdynia i Giorgiego Merebashvili z Górnikiem Zabrze.

Weekend był bardzo pracowity dla płockich piłkarzy. Drużyna Leszka Ojrzyńskiego rozegrała dwa mecze sparingowe – z GKS Tychy (4:2) i Odrą Opole (1:0). Jednym z trzech zawodników, którzy wystąpili w obydwu grach kontrolnych, był Titas Milašius. W drugim z meczów młodzieżowy reprezentant Litwy zaliczył asystę przy trafieniu Zawady. – Oba mecze były dla nas trudne, ale oba wygraliśmy i to jest najważniejsze. Mimo że GKS Tychy strzelił nam dwa gole, Odra Opole sprawiła nam zdecydowanie więcej problemów – powiedział na wstępie Milašius, który w piątek pojawił się na boisku w 53. minucie, a dzień później przebywał na placu gry do 75. minuty pojedynku.

W pojedynkach z GKS Tychy i Odrą Opole Nafciarze zagrali dwiema różnymi jedenastkami. W pierwszym ze starć Litwin zastąpił Piotra To-

masika i kończył mecz na lewej stronie obrony, a w następnym pojawił się na prawym skrzydle. Jakby porównał te spotkania, w którym grało mu się lepiej? – Lepiej grało mi się przeciwko GKS Tychy, ale z drugiej strony to przeciwko Odrze Opole zanotowałem asystę. Całe życie grałem z przodu, lewa obrona to dla mnie nowa pozycja. Naturalnym jest więc, że w tej chwili lepiej się czuję w prawej pomocy – wyjaśniał 18-latek z Wilna. Okres przygotowawczy były gracz Escoli Varsovia Warszawa zakończył więc nie tylko z przepięknym trafieniem przeciwko Olimpii Grudziądz (3:1), ale także z bardzo ładną asystą w ostatnim z test-meczów. Zawodnik oznaczony numerem 15 w 63. minucie rywalizacji z 12. drużyną Fortuna 1. Ligi w poprzednich rozgrywkach otrzymał prostopadłe podanie ze środka pola, po którym ruszył lewym skrzydłem i od razu dośrodkował w pole karne. Tam czekał Oskar Zawada i strzałem głową trafił na 1:0. – Bardzo się cieszę, że pomogłem zespołowi wygrać mecz z Odrą Opole. Na każdym treningu i sparingu daję z siebie 100 proc. Zawsze robię wszystko, żeby znaleźć się w pierwszym składzie – zakończył Milašius.

KOSZYKÓWKA



Sosa w Legii

Isaac Sosa, 29-latek rzucający obrońca, został nowym koszykarzem Legii. Zawodnik dotychczasową karierę spędził w Ameryce Południowej.

Mierzący 191 cm koszykarz urodził się w portorykańskim mieście Guaynabo. Pierwszym klubem w dorosłej karierze Sosa był Indios de Mayaguez rywalizujący w lidze portorykańskiej. Tam koszykarz spędził sezon 2012/13 oraz część kolejnych rozgrywek. Sięgnął po mistrzostwo tego kraju, rozgrywając 56 meczów i notując średnią 7 pkt na spotkanie. Potem reprezentował barwy Boca Juniors w Buenos Aires, poprawiając swoje statystyki. Wzmocnił także szeregi portorykańskiego Cangrejeros de Santurce i zdobył z nim brązowy medal mistrzostw kraju. W kolejnych latach kariery zawodnik często decydował się na zatrudnienie w dwóch klubach podczas jednego sezonu, chcąc grać jak najwięcej. W sezonie 2015/16 grał dla brazylijskiego Minas oraz portorykańskiego Leones de Ponce, rozgrywki w następnym sezonie spędził w argentyńskim Quimsa i portorykańskim Atleticos de San German, a sezon 2017/18 w San German oraz w meksykańskim Panteras de Aguascalientes. W minionym sezonie rzucający obrońca rozegrał 38 spotkań w Atleticos de San German, zapisując na swoim koncie średnio 18,3 pkt, 3,2 zbiórki i 2,8 asysty. Cieszył się bardzo dobrą skutecznością rzutów za trzy punkty na poziomie 49 proc. oraz rzutów z gry na poziomie 51 proc. Ponadto rozegrał trzy mecze w barwach Real Esteli w ramach Liga Americas, w której klub z Nikaragui odpadł już w fazie grupowej, przegrywając trzy mecze.

(zwr)